

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XII

ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 10 LUTEGO 1935 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 40

Mobilizacja do walki z bezrobociem w Polsce

Nawet po zwyciężeniu kryzysu w przemyśle nie uda się zatrudnić wszystkich bezrobotnych.—Nie można nakładać nowych podatków.—

Rząd pracuje nad rewizją ustaw ubezpieczeniowych

Mowa min. Paciorkowskiego w sejmie

Warszawa, 9 lutego.

Sejm przystąpił na dzisiejszym posiedzeniu do debaty szczegółowej nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Opieki Społecznej. Sprawozdawca pos. Sowiński obszer- nie omówił działalność Ministerstwa Opieki Społecznej i Funduszu Pracy. Mówca zastanawiał się dłużej nad problemem bezrobocia w Polsce. Za naj- lepszą, ale i najcelowszą formę wal- ki z bezrobociem uważa mówca stworze- nie warunków, aby każdy bezrobotny znalazł pracę we właściwym dla niego

sektorze. Rząd uważa, że zarzut ten jest w pewnej mierze słusz- ny. Musimy sobie zdawać sprawę z tego że z roku na rok narastało w Polsce co- raz groźniejsze, a niedostatecznie zrozu- miane

ZAGADNIENIE BEZROBOCIA.

Nie licząc się z tem zagadnieniem, dosta- tecznie rozbudowaliśmy naszą politykę socjalną. Już dawno nadszedł czas wy- równania tego błędu. Dużą zasługą po- przedniego rządu jest, że wszedł na dro- gę pociągnięcia do świadczeń na walkę z bezrobociem całego społeczeństwa, ale wysiłek dotychczas dokonany musi być znacznie większy, a zagadnienie bezrobocia stawać się musi coraz wię- kszą troską wszystkich ludzi, myślących o Polsce.

Zagadnienie bezrobocia w Polsce nie- polega na przezwyciężeniu kryzysu w

przemyśle, co jest zrozumiałe ze wzglę- du na naszą strukturę rolną. Stoimy wo- bec konieczności mobilizowania do wal- ki z bezrobociem nowych środków. Czy mobilizacja ta może być dokonana przez zwiększenie obciążeń podatkowych lud- ności? Nie sądzę, by ktokolwiek taki środek rządowi zalecał. Rząd uważa, że ze środków pozabudżetowych muszą być wszczęte większe roboty inwesty- cyjne. Projekty są już w opracowaniu.

Rewizja ustaw ubezpieczeniowych — to sprawa nielatwa. Ilość osób, objętych ustawodawstwem ubezpieczeniowym się- ga ponad 4 miliony, a wszystkie koszty świadczeń wyniosły w roku 1932 417 milin. zł.

Lecznictwo ubezpieczonych musi być przeprowadzone tańszym kosztem. Ubezpieczenie wypadkowe musi być tańsze, zachowując swoje znaczenie so- cjalne, zabezpieczenie na starość, które

jest formą kapitalizacji wewnętrznej po- winno ten wyraz zachować w formie bardziej dla kraju produkcyjnej. Musi- my znaleźć możliwość zaoszczędzenia na tych wydatkach dość znacznych sum, które muszą być zwrócone na odcinek produkcyjnej walki z bezrobociem.

Mowa p. ministra Paciorkowskiego była żywo oklaskiwana na ławach B.B. W.R.

Posel Szczerkowski (PPS) uważa, że naczelnym dążeniem rządu winno być powstrzymanie ujemnych skutków szybkiego rozwoju techniki i racionali- zacji, przyrostu ludności oraz zatrudnie- nia kobiet. Wypowiada się on również za skróceniem czasu pracy. Mówca wy- stępuje dalej przeciwko zmniejszeniu u- prawnień członków Ubezpieczalni Spo- łecznych.

Skolet zabrał głos pos. Tomaszkie- wicz Leopold (BBWR). Przyznaje on, że wprowadzie okres, jaki przeżywamy nie jest odpowiedni dla przeprowadzenia szeroko pomyślanej reformy socjalnej, jednak życie gospodarcze zdaje się wchodzić w nową fazę. Oczekiwać moż- na inicjatywy inwestycyjnej. W tych warunkach państwo musi oddziaływać na kierunek i rozmiary inicjatywy pry- watnej. Mówca zwraca szczególną uwagę na rolę świata pracy w procesie pomnażania bogactwa narodowego. Par- tyjne związki zawodowe nie dostrzegły momentu przemiany gospodarczej. Stan chaosu między związkami szkodzi inte- resom robotnika i osłabia powagę same- go ruchu. Na drodze tej będziemy szu- kać własnych rozwiązań, odpowiadają- cych duchowi naszego ruchu robotnicze- go oraz interesom państwa.

Polityka wewnętrzna rządu

Min. Kościółkowski wygłosi expose w poniedziałek

Warszawa, 9 lutego.

(B) W kularach sejmowych wielkie zainteresowanie budzi dzień poniedział- kowy, w czasie którego na plenum izby rozpatrzone będzie budżet ministerstwa spraw wewnętrznych. Na posiedzeniu tem min. Marjan Zyndram - Kościółko- wski ma wygłosić, jak zawiadamiają, obszernie przemówienie o charakterze

politycznym, dotyczące polityki rządu w całokształcie spraw wewnętrznych. W kołach sejmowych przypuszczają, że ekspozycja min. Kościółkowskiego spow- oduje, że dzień poniedziałkowy będzie jednym z najbardziej ciekawych w cią- gu całej bieżącej sesji budżetowej par- lamentu.

Naprężona sytuacja na Węgrzech

Regent Horthy przyjął arcyksięcia Józefa

Budapeszt, 9 lutego.

(PAT) Regent Horthy przyjął dziś na audjencji b. premiera hr. Bethlena i premiera Gömbösa.

W tutejszych kołach politycznych spodziewają się po tej konferencji z re- gentem wyjaśnienia naprężonej sytuacji w wewnętrznym życiu politycznym Wę- gier, wywołanej dyskusją prasową mię- dzy Bethlenem a Eckhardtem i ich zwo-

lennikami. Koła te utrzymują również, że w razie wyjaśnienia sytuacji, Gömbös w najbliższym czasie wygłosi mowę przez radio.

Budapeszt, 9 lutego.

(PAT) Dziś przed południem regent Horthy przyjął arcyksięcia Józefa, z którym odbył przeszło godzinna konfe- rencję. Z kół miarodajnych oświadcza- ją, że wizyta miała charakter prywatny.

Kat barceloński zabity

przez anarchistów. — Przywódca powstańców w Asturji popełnił samobójstwo

Barcelona, 9 lutego (PAT)

Dziś po południu grupa nieznanego osobników wtargnęła do jednego z ba- rów w dzielnicy św. Andrzeja i, bez żad- nych wstępów, zasypała strzałami rewol- werowymi jednego z gości, zabijając go na miejscu. Jak się okazuje, zabitym jest kat barceloński, który od czasu eg- zekucji, dokonanej na osobie anarchisty Aranda otrzymywał liczne listy z po- gróżkami. Dzisiejszy zamach był aktem zemsty ze strony anarchistów.

★

Owiedo, 9 lutego (PAT)

Rozpoczął się tu proces Menedeza, przywódcy powstańców w Asturji. Pro-

kurator zażądał dla oskarżonego kary śmierci i grzywny w wysokości 100 mil- jonów pesetów.

★

Madryt, 9 lutego (PAT)

Odpowiadający przed sądem w Ovie do przywódcy powstańców w Asturji po- seł socjalistyczny Menedez popełnił za- mach samobójczy. Ciężko rannego od- wieziono do szpitala. Na posiedzeniu sądu obrońca oskarżonego odczytał list, w którym Menedez oświadcza, że „czerwona gwardia“ w Owiedo zmusiła go siłą do przybycia na posiedzenie ko- mitetu rewolucyjnego.

Dwa wyroki śmierci wykonano w Niemczech

Berlin, 9 lutego.

(PAT) Na dziedzińcu więzienia Ploetzensee wykonano dziś dwa wyroki śmierci przez powieszenie.

Powieszeni zostali niejaki Kurt Boehm z Ludwigshafen oraz Paul Merz ze Stuttgartu. Obaj wyrokami sądu ludo- wego skazani zostali pierwszy we wrze- śniu, drugi w październiku r. ub. na ka- ry śmierci za zdradę tajemnic wojsko- wych. Po wyroku odnieśli się do łaski Prezydenta Rzeszy, ponieważ jednak kanclerz Hitler z prawa łaski nie sko- rzystał, wyrok dziś wykonano.

Ambasador sowiecki przybył do Krakowa

Kraków, 9 lutego.

(PAT) — Wczoraj przybył do Krako- wa ambasador sowiecki Dawtjan, który przez dzień dzisiejszy pozostaje w Krako- wie, poczem uda się do Zakopanego na kilkudniowy pobyt. Ambasadorowi sowieckiemu towarzyszą Tamarin — przedstawiciel misji handlowej i Kowal- ski — przedstawiciel agencji Tass.

Marsz. Piłsudski

przybył wczoraj do Warszawy

Warszawa, 9 lutego.

(PAT) Dziś pociągiem popołudnio- wym powrócił z Wilna do Warszawy Marszałek Piłsudski z małżonką i

rodzicami. P. Marszałkowi towarzyszył w po- rządku pełny skład adjutantury w oso- bach kpt. Lepeckiego, rtm. Hrynkiwi- cza, kpt. Miladowskiego i kpt. Pachol- kiego.

Wicemin. Koc jedzie do Londynu

na Targi Brytyjskie

Warszawa, 9 lutego.

Na zaproszenie rządu brytyjskiego, udaje się w dniu 14 bm. do Londynu na Targi Brytyjskie, które będą wielką imprezą, obrazującą całokształt przemy- słu i handlu W. Brytanji rozpoczynają- się w dniu 18 bm. i będą trwać do 1-go

Dwaj zbrodniarze skazani na śmierć w Lublinie

Lublin, 9 lutego. Sąd okręgowy w Lublinie rozpatrywał na sesji wyjazdowej we Włodawie sprawę sprawców potwornego morderstwa w czerwcu r. ub. rodziny Bojarskich we wsi Wychalew, powiatu włodawskiego, składającej się z ojca, matki i czworga rodzeństwa. Pod zarzutem popełnienia tej zbrodni oskarżeni byli Jan Bojarski, syn za morderczymi, oraz Leon Waszczuk i Stefan Mielniuk. Sąd skazał Bojarskiego na bezterminowe więzienie, zaś pozostałych dwóch morderców na karę śmierci.

Nowy spisek wykryty w Meksyku

Meksyk, 9 lutego. (PAT) Władze wojskowe w mieście Guadalupe, stolicy prowincji Jelisco zawiadomiły władze centralne o wykryciu nowego spisku przeciw rządowej pod hasłem „Odbudowa wolności i religii”. Powstańcy, licząc na pomoc niektórych oddziałów wojskowych, zamierzali zaatakować siedzibę prorządowej organizacji radykalnej „Czerwonych Koszul” i wymordować jej przywódców.

Amb. Raczyński członkiem akademii dyplomatycznej

London, 9 lutego. (PAT) Ambasador Raczyński wyjeżdża jutro na jeden dzień do Paryża, gdzie w poniedziałek po południu w międzynarodowej akademii dyplomatycznej która wybierze go na członka na miejsce ś. p. Aleksandra Skrzyńskiego, wygłosi przemówienie na temat zawartych ostatnio przez Polskę układów międzynarodowych. Ambasador Raczyński powróci do Londynu we wtorek rano.

Bezpośrednia komunikacja kolejowa pomiędzy Sowiecami a Rumunją

Moskwa, 9 lutego. (PAT). Dnia 8 b. m. podpisano w Moskwie układ sowiecko - rumuński w sprawie bezpośredniej komunikacji kolejowej przez stację graniczną Parkany od strony sowieckiej i stację Tighina (dawnej Bendery) od strony rumuńskiej. Komunikacja po jednym torze zostanie podjęta z dn. 1 sierpnia r. b. po odbudowaniu mostu kolejowego na Dniestrze pod Tyraspołem, a po dwóch torach od 1 lutego 1936 r.

Wzrost bezrobocia w Niemczech

269 tys. cy osób straciło pracę w styczniu. Berlin, 9 lutego. (PAT). Liczba bezrobotnych w Niemczech wzrosła w styczniu okragło o 369 tysięcy osób i wynosiła 2,973 tys. Liczba ta jest jednak o 21 proc. niższa niż przed rokiem i o 31 proc. mniejsza niż 31 stycznia 1933 r. Wzrost liczby bezrobotnych w styczniu przypadł głównie na rolnictwo, leśnictwo, przemysł budowlany i t. d.

Poważna firma krakowska

posiadająca przedstawicielstwo 2-ech bardzo poważnych fabryk z branży spożywczej, poszukuje trzeciego poważnego artykułu. Posiadamy znaczącą organizację sprzedaży, objeżdżamy stale województwo krakowskie, posiadamy własne magazyny i odpowiedni kapitał obrotowy. Złożenia pod H.H. do Towarzystwa Reklam. Międzynarodowej, Kraków, Jana 2.

Pulowery artystyczne
ręcznej roboty
LILI HIRSZMAN
przeprowadziła się na ul. **Andrzeja № 27, front**
Tel. 143-21

Zdefraudował 50 milionów złotych

Wielki proces przeciwko Aleksandrowi Rosenbergowi, b. pełnomocnikowi ś. p. hr. J. Potockiego

Paryż, 9 lutego. (Pat). „Le Journal” w wydaniu departamentalnym zamieszcza obszerny artykuł na temat procesu fundacji hr. Jakóba Potockiego przeciwko Aleksandrowi Rosenbergowi. Dziennik podkreśla, że Polska zażądała wydania Rosenberga sądom polskim, ale okazało się, że otrzymał on obywatelstwo francuskie. Naskutek tego została wniesiona skarga do sądów francuskich. W ciągu 10 lat, podczas których Ro-

senberg zarządzał majątkiem hr. Potockiego, około 50 milionów z tego majątku przeszło do rąk Rosenberga. Hr. Potocki spostrzegł się, iż Rosenberg nadużył jego zaufania dopiero z okazji Pożyczki Narodowej, na którą Rosenberg subskrybował w imieniu hr. Potockiego minimalną stosunkowo sumę 25 tys. złotych. Dopiero gdy hr. Potocki polecił Rosenbergowi subskrybowanie w jego imieniu pół miliona złotych, okazało się, że hr. Potocki nie dysponuje już taką

sumą, gdyż wszystkie sumy, znajdujące się na rachunkach bankowych we Francji i Polsce zostały już przez Rosenberga podjęte. Hr. Potocki polecił wykonawcom testamentu pociągnąć Rosenberga do odpowiedzialności, obecnie więc przed sądem paryskim będzie rozważana ta sprawa. Fundację hr. Potockiego reprezentują adwokaci: Salles, Rapaport i Campinchi, a Aleksandra Rosenberga Marcel Héraud, Lamoureux i Sarraute.

Czy rząd Flandria utrzyma się przy władzy?

Rozwój sytuacji wewnętrznej budzi niepokój. — Zniżka papierów państwowych na giełdzie

Paryż, 9 lutego (PAT) Sytuacja wewnętrzna zaczyna budzić poważne obawy w tutejszych kołach politycznych. W dniu wczorajszym wyraziły się one również silną zniżką na giełdzie, zwłaszcza w dziale rent państwowych. Na giełdzie zadawano sobie bowiem pytanie, czy na skutek rywalizacji

wyborczej poszczególnych partij nie zostanie zagrożony był gabinetu, co mogłoby narazić na szwank przeprowadzoną obecnie naprawę stosunków gospodarczych i finansowych. Powód do tych poglądów dał przedewszystkiem wynik głosowania w izbie, gdzie w czasie socjalistycznego wystąpienia przeciw ustawom dekretem premier Flandria uzyskał zaledwie 299 głosów przeciw 251. Wprawdzie nie postawił on przywróceniu kwestji zaufania, ale w kołach politycznych i finansowych uważają osiągnięty przez rząd większość za niewystarczającą i mogącą stawić pod znakiem niepewności przeprowadzenie oszczędności budżetowych i ratyfikację dekreto-

W drugiej stronie radykali zdają się domagać od rządu nowych ustępstw. Paryż, 9 lutego (PAT) Prokuratura wszczęła dochodzenie w sprawie wartościowych w ubiegły piątek.

Wzmrożona akcja opozycji w Sowietach

W fabrykach rozpowszechniane są portrety Trockiego i Zinowjewa

MOSKWA, 9 lutego (PAT) Prasa donosi o nowych wypadkach wystąpień opozycyjnych na prowincji. W wielkich zakładach metalurgicznych w Tule rozpowszechniano albumy z portretami Trockiego i Zinowjewa, przy czym „Prawda” daje do zrozumienia, że robiono to „z czystego polecenia”. Albumy te nadesłał z Moskwy wysoki funkcjonariusz związków zawodowych

Bielow. W mieście Jarosławiu na akademii żałobnej na cześć Lenina odczytano artykuł pióra Zinowjewa. W szeregu kin w Rostowie n. Donem wyświetlano w ostatnich tygodniach film p. t. „Czerwone Djabła”, gloryfikujący Trockiego. Były to nowe kopje filmu, sporządzone w Tyflisie pomimo, że cenzura sowiecka kazała sceny z Trockim usunąć jeszcze w r. 1933.

Lawina w Alpach Tyrolskich zniszczyła całą wieś

Innsbruck, 9 lutego. (PAT) Jedna z większych lawin w Alpach Tyrolskich zniszczyła niemal całkowicie wieś Schellenberg, gdzie zburzonych jest 12 domów mieszkalnych, 23 obory, 2 stodoły, gospoda i kapliczka. Ofiar w ludziach na szczęście nie było. Szerokość lawiny wynosiła 2 km. We

wschodnim Tyrolu lawina porwała wieś Sniaka, którego zwłok dotychczas nie znaleziono. Doliny Hinternornbach i Namlos od kilku dni są całkowicie odcięte od świata. W Gschnitztal lawina uszkodziła 3 domy chłopskie.

Aresztowania socjalistów w Wiedniu

Policja ujęła tajnych kurjerów

Wiedeń, 9 lutego. (PAT) Policja wiedeńska wpadła na trop nielegalnej socjal-demokratycznej służby kurierskiej, która utrzymywała kontakt pomiędzy zbiegłymi z Austrii socjal-demokratycznymi przywódcami, przebywającymi obecnie w Brnie, a ich

towarzyszami partyjnymi. W Wiedniu dokonano przytem licznych aresztowań. Wśród aresztowanych było wiele osób, które w przebraniu lub przy pomocy przyparwianych bród i farbowanych włosów starały się zmylić czujność policji.

Przed rekonstrukcją rządu angielskiego

Czy Lloyd George wejdzie do gabinetu

London, 9 lutego. (Pat) Londyńskie koła polityczne zaintrygowane są informacją zamieszczoną dziś w organie skrajnych konserwatystów „Morning Post”, o odbytem jakoby wczoraj w gmachu parlamentu zebraniu nielicznej grupy konserwatywnych posłów do Izby Gmin. Na zebraniu tem miał przemawiać na temat zamierzonych zmian w rządzie jeden z członków rządu Wielkiej Brytanii, którego dziennika nie wymienia z nazwiska, posiadający, według pisma, wszelkie kwalifikacje do autorytatywnego wypowiedzenia się. Miał on oświadczyć, że nieoficjalnie badano już Lloyd George'a co do gotowości jego wstąpienia do gabinetu. Lloyd George miał domagać się usunięcia z rządu przedewszystkiem premiera Macdonalda oraz ministra spr. zagr. Simona. Według tego samego źródła Baldwin nie jest zdecydowany, czy w przyszłości szukać poparcia wśród czynników lewicowych, które Lloyd George pociągnąłby za sobą, czy też zre-

zygnować z projektu nowej konstytucji federalnej dla Indji za cenę pojednania ze skrajnie reakcyjnym skrzydłem partji konserwatywnej. Wiadomość o rekonstrukcji gabinetu angielskiego powtarzana jest również i w innych kołach. Liberalny „Manchester Guardian” twierdzi, że rząd będzie zrekonstruowany w ciągu najbliższych dwóch tygodni.

Położenie cudzoziemców we Francji

Rząd opracowuje specjalny statut Paryż, 9 lutego. (PAT) Na porządku dziennym obrad senackiej komisji do spraw zagranicznych znajdowała się m. in. sprawa położenia cudzoziemców we Francji, a w szczególności położenia emigrantów niemieckich. Sprawy te rozważano zarówno z punktu widzenia bezrobocia, jak i prawa azylu. W toku dyskusji zwrócono uwagę na różnicę zdań, istniejącą po-

Wielkie napięcie w Ameryce

Jutro zapadnie orzeczenie w sprawie klauzuli złota

Waszyngton, 9 lutego. (PAT) Prokurator generalny Stanów Zjednoczonych Cummings konferował w Białym Domu około dwóch godzin z prezydentem Rooseveltem na temat przyszłego orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawie klauzuli złota. Cummings po rozmowie tej oświadczył, że nie wie, kiedy będzie ogłoszone orzeczenie. Ogólnie spodziewają się, że nastąpi to w poniedziałek dnia 11 lutego. Jeden ze znanych domów bankowych w Nowym Jorku stawia trzy przecieganemu, że orzeczenie wpadnie na korzyść rządu.

Obozy pracy w Ameryce będą rozbudowane

Waszyngton, 9 lutego. (PAT) Zarząd amerykańskiej ochotniczej służby pracy zapowiada, iż liczba zatrudnionych w obozach pracy w ciągu lata będzie podniesiona z 365.000 do 600 tysięcy.

Oszustwa Stawiskiego sięgają sumy 260 miljów franków

Paryż, 9 lutego. (PAT) Po ukończeniu dochodzeń śledczych okazuje się, że oszustwa dokonane przez Stawiskiego wyrażają się nie w sumie 40 milj. franków, jak poprzednio twierdzono, lecz w sumie 259,172 tys. franków, w tem 203 milje przypada na oszukiwane operacje Credit Municipal de Bayonne.

Sen. Jouvelet ma przygotowane szereg exposé na ten temat na najbliższe posiedzenie.

Nr. 40
AT
Jeszcze Rze
zredow w po
rdy już do pa
Wiedniu wrzuc
luch, który za
nelonach palac
raniczneg
Podobno, ja
ka, Goebbe
... Zapow
walczyli
renów Austr
nowa ta jest
czas urzędow
komunikat ber
wa ta nie zost
zona, to prze
urzędowo je
tuje się „ni
bardzo ciekaw
z zamieszcz
wczorajszy
w k i”
„Aby omin
radzą tutejsi
terunku bard
nie intens
do osoby,
ywa t. zw.
nictwem Jer
powodu swe
naka w okre
mu został z
widocznie
om odżył i
możność podzi
rowania i
jak twierdzi
nadeszły do w
marli hitlerow
poruszyć
rowanie lu
Wskazówk
n, który wid
Mebiscytowy
y za Zachod
Te ekspans
na południu,
taraz po za
sarze przew
europejsev.
Austria je
naglicznym
ropy. Gdy się
strony urzęd
woli porządki
ty w tym pr
bezgają najw
dowych inter
ze z Niemie
na drodze
ria jest ter
niebie państw
na pomys
włoskiej i ba
sprawy aus
Wiedeń”
szczególnej
Istnieje k
zw. probl
z nich ma in
uważa Austr
znienia inny
stria nie j
zawsze tylk
Austria
ki samodzi
ca na z je
To do Rzy
ryża, to na
Czegóż
dalej uczyn

ATAK NA WIEDEN

I.

Jeszcze Rzesza Niemiecka nie objęła urzędowo w posiadanie Zagłębia Saary, gdy już do pałacu kanclerskiego we Wiedniu wrzucono gazową bombę. Zaczekał, który zapanował w urzędowych salach pałacu, jest z pewnością zagrańczonego pochodzenia...

Podobno, jak donosi prasa francuska, Goebbels wygłosił mowę „pożegnania”. Zapowiedział użycie środków walutowych dla wcielenia do Niemiec terenów Austrii, Kłajpedy i t. d. Czy mowa ta jest autentyczna — dotychczas urzędowo nie stwierdzono. Jeśli komunikat berliński zadeklaruje, że mowa ta nie została urzędowo wygłoszona, to przecież nie ulega kwestji, że urzędowo jest prawdziwa... A więc istnieje się „niespodzianka” austriacka. Bardzo ciekawe informacje na ten temat zamieszcza w depeszy z Wiednia wczorajszy „Kurjer Warszawski”:

„Aby ominąć czujność władz, prosił tutejsi hitlerowcy agitację w tym kierunku bardzo dyskretnie, a równocześnie intensywnie. Poprostu od osoby do osoby, przyczem wielką rolę odegrał t. zw. klub niemiecki pod kierownictwem Jen. Bardolifa. Klub ten z powodu swego dwuznacznego stanowiska w okresie lipcowego zamachu został zamknięty, ale dzięki swemu widocznemu daleko sięgającym wpływom odzyskał i rozwija znowu swą działalność podziemną, obecnie „na rzecz powołania ludowego w Austrii”.

„Jak twierdzi dziennik „Der Tag”, przesłano do wiedeńskiego kierownictwa partii hitlerowskiej wskazówki z Niemiec, aby poruszyć niebo i ziemię i wymusić powołanie ludowe w sprawie Anschlussu. Wskazówki te pochodzą od Rosenberga, który widocznie liczy na to, że bluff hitlerowski w Austrii będzie oceniany za Zachodzie jako akcja rzetelna.

Te ekspansję Niemiec hitlerowskich w kierunku południowym, a więc w kierunku Austrii, zaraz po zakończeniu głosowania w sprawie przewidywali wszyscy politycy europejscy.

Austria jest najbardziej bodaj neutralnym punktem powojennym Europy. Gdy się w Austrię z którejkolwiek strony uderzy — boli całą Europę i to boli porządnie!... Albowiem Austria leży w tym punkcie Europy, gdzie przebiegają najważniejsze osie międzynarodowych interesów. Austria leży na drodze z Niemiec na południe. Austria leży na drodze z Włoch na wschód. Austria jest terytorjum, rozdzielającym od siebie państwa Małej Ententy. Nie można pomyśleć o polityce niemieckiej, włoskiej i bałkańskiej bez zahaczenia o sprawy austriackie. To nadaje słowu „Wiedeń” specjalnego dźwięku i szczególną barwę.

Istnieje kilka sposobów rozwiązania t. zw. problemu austriackiego. Każdy z nich ma inne cele na widoku, każdy uważa Austrię za pewien etap do osiągnięcia innych zamiarów, albowiem Austria nie jest celem samym w sobie, ale jest zawsze tylko środkiem.

Austria nie prowadzi żadnej polityki samodzielnej. Jest piłeczką, rzuconą z jednej bramki w drugą. To do Rzymu, to do Berlina, to do Paryża, to nawet do Budapesztu.

Człowiek więc chciał inni i co chciał dalej uczynić z Austrią?

Na pierwszy plan wybija się tutaj koncepcja niemiecka. Przypomnijmy sobie, że jeszcze podczas wojny wiele hałasu narobiła mała broszurka dr. Fryderyka Naumanna p. t. „Mitteleuropa”. W książce tej autor starał się dowiedzieć, że głównym celem niemieckim podczas wojny jest stworzenie nowego państwa w Europie Środkowej, które składać się będzie z pewnej części Niemiec, Austrii i krajów wasalnych. Nie ulega kwestji, że jest to jeden z prekursorów obecnej koncepcji zagranicznej Hitlera i Rosenberga.

Jeżeli Niemcy musiały zrezygnować wskutek przegranej wojny z całej koncepcji „Mitteleuropy”, to jednak nie chcą zrezygnować z tej pozostałości, jaką stanowi przyłączenie Austrii.

Jaką korzyść dla Niemiec stanowi przyłączenie tego niewielkiego kraju, który styka się z Niemcami na niewielkim odcinku granicy górskiej?

Znaczenie jest kolosalne i wielostronne. Niemcy uzyskałyby w ten sposób olbrzymi teren ekspansyjny na południe w postaci granicy lądowej z Węgrami, Włochami i Jugosławją. Sytuacja ekonomiczna w Niemczech zostałaby ułatwiona w sposób ogromny. Wiadome jest, że Niemcy są państwem przede wszystkim przemysłowym, że zarówno Węgry jak Jugosławia i Rumunia, jako państwa par excellence rolnicze, automatycznie dają do zetknięcia się z Niemcami, mimo wszystkie polityczne przeszkody. W miarę cementowania się związków austriacko - niemieckich, w miarę napływu sił austriacko - niemieckich, Niemcy coraz mocniejszą nogą stanęłyby u wrót bałkańskich, jako czynnik bezpośrednio zainteresowany w tej części Europy.

Dalej idą względy militarne. Połączone państwa: Rumunia, Niemcy, Austria ujęłyby Czechosłowację, jak w kleszcze. Strategicznie Czechosłowacja byłaby w położeniu katastrofalnym.

Albowiem militarem niemiecki spotkałby się również oko w oko z Włochami i włoskim dążeniem militarystycznym. Włochy zdają sobie z tego sprawę, że Niemcy nawet nie nad Adriatykiem, a w pobliżu Adriatyku będą groźbą nieustanną i gwałtowną dla Włoch. Włochy stały się wielkim mocarstwem nie dla czego innego, jak tylko dlatego,



PKO
CO MOWIĄ, CYFRY...

	1924 R.	1934 R.
IŁOŚĆ KLIENTÓW	101.809	1.644.605
WYSOKOŚĆ WKŁADÓW	45.041.187	858.057.584
LOKATY WŁASNE	11.965.708	615.303.067

OBRÓT w 1934 R. **28.5** MILJARDÓW ZŁ.

PEWNOŚĆ · ZAUFANIE

że potrafiły umiejętnie wygrać przeciwieństwa pomiędzy Francją i Niemcami. Gdyby te przeciwieństwa powstały między Niemcami a Włochami, Rzym musiałby oprzeć się o Paryż i to byłoby początkiem końca jego nowego stanowiska w świecie.

Włochy nie mogą wytrzymać ani nacisku kapitału na Bałkany, ani nie będą tolerować podbojów gospodarczo-politycznych niemieckich na Węgrzech, Bułgarii, Rumunii i Jugosławii. Dla Włoch „nieodpuszczalne” jest wzmocnienie czynnika niemieckiego na wschód od Fortezza - Venezia, Ligurie i Trydentu. Dopiero co z takim trudem zitalizowany Tyrol południowy, zitalizowany, oczywiście, powierzchownie nie może — zdaniem Mussoliniego — stać się terenem irredenty niemieckiej.

Kiedy w lutym 1933 roku Hitler z towarzyszącymi zasiadł na tronie niemieckiej władzy, wszystkie jego polityczne drogi wiodły do Rzymu, jak do Mekki. Kiedy inne stolice Europy odniosły się z rezerwą do „nazi”, Mussolini przyjmował Goeringa i Papena. Ambasador niemiecki był codziennym gościem Palazzo Chigi. Niemcy hitlerowskie prze-dostały się na arenę wielkiej polityki

europejskiej przez mussolinio-wskie kłódki. Zdaje się jednak, że nawet Mussolini nie zorientował się w tem, jak głęboko i jak istotnie zmieniło się oblicze hitlerowskich Niemiec zarówno w polityce zagranicznej jak i wewnętrznej. Dziś jest jasne, jak słońce, że Niemcy hitlerowskie, wrzące od wewnątrz nie mogą żyć w stanie spokoju. Pozostaje polityka zagraniczna t. zn. ekspansja. Ale dokąd? Na Wschód droga jest zagrodzona przez Polskę, przez pakt polsko - rosyjski, wreszcie przez pakt polsko - niemiecki. Na Zachód droga również jest zagrodzona. Nową odra-stającą garnitur zębów i szponów niemieckich może się z łatwością połamać o stalowy mur francuskiej armii i o pakt francusko-angielski. Nic dziwnego, że skondensowana energia ekspansyjna niemiecka musiała się wylać w kierunku południowym. Niemcy hitlerowskie muszą zdobywać, aby istnieć. Albowiem każdy moment spokoju jest dla nich równoznaczny z końcem. Nic dziwnego, że od pierwszej chwili zwycięstwa w Berlinie i Monachjum pomyślały o zwycięstwie w Wiedniu. Metody tego zwycięstwa były obojętne.

Czesław Ołtaszewski

Hitlerowcy atakują Włochy

Prasa berlińska twierdzi, iż włosi odgrywają rolę Mefistofelesa. — Londyn nie wierzy w szczerą intencję Niemiec

Rzym, 9 lutego (PAT)

Ogłoszono tu następujący komunikat: „Międzynarodowe koła włoskie śledziły z wielką uwagą rozmowy, które toczyły się ostatnio w Londynie pomiędzy rządem francuskim i angielskim, o których szczegółowo informowany był rząd włoski. Koła te z sympatją zapatrują się na całokształt deklaracji końcowej wspomnianych rozmów i sądzą, że mieści się w niej możliwość porozumienia z Niemcami oraz początek okresu współpracy pomiędzy mocarstwami zainteresowanymi. Co się zaś tyczy lotniczego paktu wzajemnej pomocy, stanowisko Włoch zostanie niebawem ustalone w sensie przystąpienia doń w zasadzie, z zastrzeżeniem wzięcia pod uwagę specjalnej sytuacji Włoch w stosunku do W. Brytanii i naodwrot.

Międzynarodowe koła włoskie przyjęły z zadowoleniem do wiadomości stanowisko zajęte przez W. Brytanię wobec niepodległości austriackiej i układów fran-

cusko - włoskich z dn. 7 stycznia.”

Berlin, 9 lutego (PAT)

Wywody „Gazetta del Popolo” o możliwym stosunku uczestników paktu lotniczego do Niemiec wywołały w tutejszych kołach protesty oburzenia. Oficjalny organ narodowo - socjalistyczny „Essener Nationalztg.” przypisuje wywodom „Gazetta del Popolo” charakter inspirowany, oświadczaając, że Włochy odgrywają w stosunku do Niemiec swą historyczną rolę Mefistofelesa. Strona niemiecka z całą stanowczością protestuje przeciw argumentacji włoskiej. Jeżeli Włosi mają rację, to oczywiście Niemcy nie mogłyby nigdy przystąpić do tego rodzaju umowy.

Paryż, 9 lutego (PAT)

Prasa dzisiejsza jest zdania, iż sir John Simon i premier Flandin po zakończeniu bankietu w izbie handlowej brytyjskiej odbyli rozmowę, w czasie której, jak twierdzi „L'oeuvre”, angielski minister spraw zagranicznych miał po-

informować Flandina, iż Foreign Office nie wierzy w przyjęcie przez Rzeszę propozycji francusko - brytyjskich.

Paryż, 9 lutego (PAT)

Sir John Simon wbrew pierwotnym zamiarom nie odleciał o godz. 13-ej do Londynu a pozostał do wieczora w Paryżu, chcąc raz jeszcze spotkać się z premierem Flandinem.

Prezes paryskiej rady miejskiej ranny w katastrofie samochodowej

Paryż, 9 lutego.

(PAT) Prezes paryskiej rady miejskiej Couteau uległ dziś wypadkowi samochodowemu, w którego wyniku odniósł ranę głowy i pleców. Przewieziono go do szpitala. Stan jego — jak się zdaje — nie jest groźny.

Dwaj starcy rządzą w Japonii:

86-letni książę Saionji i 81-letni hrabia Takahashi. — Jeden jest arystokrata, literat i esteta, drugi, — były kelner, który sam zdobył majątek i tytuł. — Obydwaj reprezentują wyższą biurokrację i wielki przemysł

Kraj nieprawdopodobnych sprzeczności i kompromisów

Tokio, w styczniu.

Podczas gdy na całym niemal świecie rozlegają się głosy domagających się dopuszczenia młodych do steru nawy państwowej, gdy żądania te motywowane są nadzwyczajnie trudną sytuacją, której starzy nie są w stanie opanować, w Japonii mają głos decydujący dwaj najstarsi mężowie stanu: 86-letni książę Saionji i 81-letni hrabia Takahashi.

Nazwiska obu i ich działalność, jest ściśle związana z historią Japonii. Dzieło modernizacji kraju pozostanie na zawsze związane z obu patriarchami. Wielokrotnie stali na czele rządów, obejmowali kolejno różne teki i wreszcie działali z zacisza domowego. Ci „młodzi starcy”, jak ich często nazywają, wyrosli z różnych środowisk, mają różne upodobania i charakter, nie w działalności ich przewijała się wspólna nić, praca przy budowie wielkości nowoczesnej Japonii. Pracę tę często opierali na armii, ale jeszcze częściej hamowali zbyt daleko idące plany i żądania kół wojskowych. Opinia publiczna sądzi, na bez słusznosci, że ponowne powołanie do aktywnej polityki obu wymienionych mężów stanu wpływa z konieczności przeciwstawieniu się rosnącym aspiracjom politycznym kół wojskowych.

Książę Saionji pochodzi z arystokraty cznego rodu, blisko spokrewnionego z rodziną panującą. Jest wybitnym estetą i literatem, wychowanym na wzorach francuskich. Dzięki bratu swojemu, twórcy wielkiego koncernu finansowego Sumitomu, posiada dobrą stosunki w sferach przemysłowych, ale karierę swoją jakkolwiek był kiedyś partyjnym leaderem, za wdzięcza nie przemysłowi, ani też partjom politycznym, lecz wyłącznie sobie i swojemu ustanowieniu u dworu. Jest to je dyn. człowiek w Japonii noszący zaszczytne miano „starego męża stanu”. Co to oznacza i jaka jest rola ks. Saionji wyjaśnia fakt, że każdy nowomianowany dygnitarz państwowy, składa zanim obejmie je tekę trzy wizyty: secarzowi, w najświętszej świątyni kraju poświęconej bożni słońca i wielkiemu cesarzowi — reformatorowi Meiji, oraz księciu Saionji. Książę mieszka w zacisznym pałacyku, gdzie przyjmuje wszystkich dostojników państwowych; jest on „czynnikiem decydującym” w Japonii, gdyż bez jego zgody nic się nie dzieje. Cesarz uzależnia wszy-

stko od poprzedniej rozmowy z księciem Saioji.

Hrabia Korekiyo Takahashi pochodzi z rodziny mieszczańskiej, poznał wczesnie życie i to z najgorszej strony, gdyż jak głosi fama, przez długi czas zarabiał na życie w U.S.A. jako pomywacz w restauracji. W odróżnieniu od księcia Saionji, hrabia Takahashi jest pod wpływem anglosaskim, dalej jest on sztan-darowym mężem sfer finansowych i przemysłowych. Na odcinku gospodarczym działał bardzo wiele, wystarczy wspomnieć, że wprowadził nowoczesny system patentów, rozbudował banki i t.p. Stał na czele różnych banków, nie wyłączając japońskiej instytucji emisyjnej.

Teraz, gdy objął po raz siódmy mini-

sterstwo skarbu, został wykluczony ze stronnictwa Seiyukai, któremu przez długie lata przewodniczył.

W Japonii, w kraju nieprawdopodobnych sprzeczności, niezrozumiałych kompromisów, najróżnorodniejszych skrzyżowań i kombinacji politycznych, partyjnych i gospodarczych, niesłychanie trudno przeprowadzić wyraźne granice w wewnętrznych stosunkach politycznych. Mimo to można z pewną dokładnością określić ks. Saionji, jako przedstawiciela biurokracji, natomiast hr. Takahashi, jako reprezentanta ugrupowań partyjnych i finansowych. Biurokracja zbudowała nowoczesne państwo i przeważnie nim rządziła. Zdołała zaprzęć do wspólnej pracy dla dobra państwa sfery gospodarcze, armię i flotę. Biurokracja, a w pierwszym

rzędzie ks. Saionji, ustępowali zawsze tym, którzy rośli w siłę, ale dotychczas udawało im się zawsze tak rządzić, aby żadna z wymienionych grup społeczno-politycznych nie otrzymała pełni władzy.

Obecnie groziło zburzenie równowagi. Partje polityczne, jako czynnik władzy i potęgi wykończyły się na dłuższy okres czasu. Korupcja i bezplanowość zdyskredytowały je ostatecznie w szerszych warstwach społeczeństwa. Stronnictwo Seiyukai, posiadające absolutną większość w parlamencie (z łona którego wyszli ks. Saionji i Takahashi) stanęło w opozycji wobec rządu do biurokracji, i dlatego, że rząd nie chciał się zgodzić na obsadzenie szeregu stanowisk cywilnych wojskowych zdecydowanymi zwolennikami programu tej partii.

Usiłuje ona wprowadzić ratować swoje wpływy w masach, agitując za udzieleniem pomocy dla rolnictwa, ale niewiele to jej pomoże. Zresztą ilustracją siły opozycji posiadającej większość w parlamencie jest fakt, że przedłożenia rządowe, zwalczane w prasie, uchwała Izba i ogłoszenie, bo... rząd a w szczególności minister spraw wojskowych grozi rozwiązaniem Izby i nowymi wyborami.

Różnorakie grupy przemysłowe i finansowe odgrywają jeszcze ciagle wielką rolę polityczną. Koncerny rodzinne, jak Mitsui, Misubishi, Sumitomo, lub Yasuda i szereg mniejszych obejmują swoim wpływami najróżnorodniejsze dziedziny życia gospodarczego, a wpływ ich w Japonii jest znacznie większy aniżeli w większych państwach w jakimkolwiek innym państwie.

Obaj „starzy”, ks. Saionji i hr. Takahashi, są przeciwnikami rządów wojskowych. Za ks. Saionji stoi wyższa biurokracja i dwór cesarski, za hr. Takahashi wojsko i przemysł. Ich stanowisko nie jest rezultatem zasadniczego sprzeciwu wobec armii, ale wynika z przesłanki czysto gospodarczej. Już obecnie budżet armii jest niesłychanie wysoki, zadłużenie państwa bardzo duże, a minister spraw wojskowych żąda dalszego zwiększenia wydatków, niemal w nieskończoność. Zdaniem patriarchów jest właśnie zahamowanie rozrzedu sfer wojskowych. Gdy ks. Saionji i Takahashi odejdą z areny politycznej, rozpocznie się okres rządów najmocniejszej grupy — wojskowej.

Ławnicy sądów pracy otrzymują odszkodowanie za utracony zarobek w wysokości 8 zł. dziennie

Ogłoszono rozporządzenia w sprawie powoływania ławników sądów pracy i sądów okręgowych i ich zastępców, w sprawie wyznaczania ławników do udziału w posiedzeniach sądów pracy, oraz w sprawie należności ławników i ich zastępców.

Minister sprawiedliwości wzywa Izby przemysłowo-handlowe, Izby rzemieślnicze, oraz stowarzyszenia zawodowe pracodawców, jak również stowarzyszenia zawodowe pracowników, czynne w okręgu danego sądu pracy, by przedstawiły w oznaczonym terminie listy kandydatów na ławników i zastępców ławników sądu pracy i sądu okręgowego.

Ławnicy są wyznaczani co trzy lata.

Ławnicy i ich zastępcy, utrzymujący się z dziennego zarobku, otrzymują odszkodowanie za utracony zarobek w wy-

sokości, nieprzekraczającej 8 zł. Zarobek uważa się za utracony, jeżeli wynagrodzenie ławnika obliczane jest na dniówkę, lub na akord.

Djety ławników sądów pracy i sądów okręgowych i ich zastępców, zamieszkałych poza siedzibą sądu, wynoszą 6 zł. za każde posiedzenie, na które ławnik lub jego zastępca przybył do sądu na podstawie wezwania przewodniczącego.

Zamiejscowi ławnicy i ich zastępcy otrzymują obok odszkodowania i diety, zwrot kosztów przejazdu do sądu i spowrotem. Zwrot tych kosztów nie może przekraczać ceny biletu kolejowego 2-ej klasy.

O przyznaniu odszkodowania, diet i kosztach przejazdu, rozstrzyga przewodniczący sądu, przy którym ławnik lub jego zastępca są ustanowieni.

Największa wygrana Łodzi
Zł. 100.000. — na nr. 154582
Adolfa RAJNA, Pomorska 19.

Polecamy pozostałe szczęśliwe losy do 1-ej klasy 32-ej Loterii

CLAUDE GEVEL.

Morderca

Gdy stary Potter wyszedł z szynku i owiało go chłodne powietrze, poczuł, że jest pijany. W przewieszanej przez ramie torbie brzęczały pieniądze, które dziś za inkasował i w przeblysku świadomości uprzytomnił sobie, że mogą go okraść, gdy będzie wracał sam do domu.

— A może byś mnie odprowadził? — zapytał swego towarzysza.

Gidding potrząsnął przecząco głową i on nie był trzeźwy.

— Nie, mój kochany, nie trafiłbym później do domu. Ale jeśli chcesz, możesz przenotować u mnie. Nie mam wprawdzie drugiego łóżka, ale możesz przespąć się w pokoju mego syna, Feliksa. Z pewnością nie wróci on dziś na noc do domu.

Potter machnął ręką. Było mu ostatecznie wszystko jedno.

— Otóż twój pałac — rzekł Gidding, wprowadzając go do małego baraku, stojącego przy chacie. — Tu leżą stare szmaty, możesz sobie zrobić postanie.

Potter został sam w komórcie. Zamknął drzwi i obejrzał się wokoło.

— Nonsens — tu pozostać. Okno się nie zamyka, może jeszcze ktoś wejść i obrabować mnie. Nie, lepiej pójdę do domu.

Mysł o możliwości okradzenia go podziałała do niego otrzeźwiająco.

Tymczasem Gidding w swojej izbie przewracał się niespokojnie z boku na bok. Ciagle słyszał w wyobraźni brzęk pieniędzy w torbie Pottera. Zainkasował on dziś dużą kwotę, a z pewnością był tak pijany, że nie zdawał sobie sprawy, wiele ma przy sobie pieniędzy. Gidding był uczciwym człowiekiem. Nie, nie zrobi tego.

Ale nie mógł usnąć. Pokusa była zbyt silna. A gdyby mu zabrać torbę z pieniędzmi? Może się jutro wszystkich wyprzeć. Tak, ale Potter może się obudzić. Co wówczas, Gidding czuł, jak budzi się w nim jakiś obcy człowiek. Był silny. Jedno ściśnięcie za gardło i po wszystkim. A potem możnaby zapalić szmaty i wszyscy uwierzyliby, że pijak przewrócił lampę i spowodował pożar.

Czekał jeszcze pół godziny. Widział jak światło zgasało w komórcie, potem słyszał jakieś niewyraźne szmery. I wreszcie nastąpiła cisza.

Z zaciśniętymi zębami Gidding podniósł się z łóżka i wyszedł na podwórze. Popchnął niedomknięte drzwi komórki. Usłyszał mocne, regularne chrapanie. Wszedł cicho i w ciemnościach zaczął obmacywać śpiącego, szukając torby. Cóż to? Torby nie było. Czyżby Potter ukrył

ją w szmatach? A może podłożył sobie pod głowę? Ręce Giddinga dotknęły twarzy śpiącego. Pod wpływem zdenerwowania zapomniał o ostrożności. I w pewnej chwili śpiący poruszył się i chwycił za rękę Giddinga. W ciemnościach rozpoczęła się walka. Gidding nie mógł zrozumieć, że stary Potter może się bronić z taką siłą. Aż wreszcie ręka jego zacisnęła się w żelaznym chwycie dokoła szyi ofiary. Ostatni odruch... ciało opadło bezwładnie.

W tej chwili na podwórzu rozległy się jakieś głosy. Wołano go. Wyrzwał przez okno i zobaczył kilka postaci. Ujrzał karabiny i szable.

Policja? Gidding zadygotał. Skąd policja? Przecież nikt jeszcze nie mógł wiedzieć o jego czynie. Drżącymi rękoma za palił światło i wyszedł na podwórze.

— Bliżej, bliżej — zawołał policjant — Schwytaliśmy człowieka, który uciekał stąd z torbą pełną pieniędzy.

Gidding zachwiał się. Jakto, kto uciekał?

— Czy znasz tego człowieka? — zapytał znów policjant.

Gidding w osłupieniu patrzył przed siebie. Policjanci trzymali za ręce Pottera. W jaki sposób? Kto był w komórcie?

— A więc znasz go czy nie?

— Tak, to Potter — wybełkotał Gidding.

— Czy prawdą jest, że miał przy sobie pieniądze z inkasa?

Gidding skinął głową. Czuł, że smiertelny pot oblewa mu czoło. Nic nie rozumiał. Niechże policjanci jaknajprędzej pójdą. Kto był w komórcie?

Policjanci rzeczywiście oddalili się do Potterem. Był już najwyższy czas. Gidding czuł, że go opuszczają siły i po chwili byłby upadł zemdlny. Dla pokrępowania się i nabrania odwagi wychylił całą butelkę wódki. Przy drzwiach komórki zawahał się chwilę. A może to wszystko sen, może w komórcie nikogo nie ma?

Wreszcie wszedł. Głuchy jęk wydął się z jego piersi. Przed sobą zobaczył trupa syna, Feliksa. Teraz zrozumiał, że Feliks wcześniej wrócił do domu.

Nie zdając sobie sprawy z tego co robi. Gidding wyłał na zwłoki syna natłoczone z latarni i przytknął zapalniczkę. Płomień nie buchnął wysoko. A wówczas Gidding padł na ziemię i zaczął zawodzić. — Mój biedny chłopcze Feliksie. Czy nie mówiłem ci zawsze, abys uważał na światłem, bo kiedyś stać się może... szczęście? Mój biedny chłopcze...

Rano znaleziono go przy spojętych zwłokach. Patrzył bezmyślnie przed siebie. Nie można było z niego wydobyć nic, jak tylko te same, ciągle powtarzające się słowa:

— Mój biedny chłopcze. Czy nie mówiłem ci zawsze, abys uważał na światło, bo może kiedyś stać się nieszczęście!

Tum. Lek.

LA WY...
 Luty
 10
 Niedziela
 DZIŚ 15
 O...
 Miliony w...
 Nasza flota...
 Część oby...
 Niechaj Łó...
 Wreszcie wszedł. Głuchy jęk wydął się z jego piersi. Przed sobą zobaczył trupa syna, Feliksa. Teraz zrozumiał, że Feliks wcześniej wrócił do domu.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Gdańsku dnia 2-go lutego 1935 r. długoletni kupiec łódzki
B. P.
Maks Blumenfeld
O bolesnym tym ciocie zawiadomiała rozpaczeni
ZONA, CÓRKA, SYN I RODZINA.

Nie odwiedzajcie chorych w szpitalach łódzkich

Donosiliśmy wczoraj, że epidemia grypy, która panuje w Łodzi została w ostatnich dniach zawleczona do szpitali przez osoby, przybywające w odwiedziny do swych krewnych. Ponieważ to jest zjawisko bardzo niepożądane, niektóre szpitale postanowiły zwrócić się z apelem do publiczności, by na czas grypy zaniechano składania wizyt chorym.

Nadto, jak się dowiadujemy, z dniem dzisiejszym szpital im. Poznańskich cofa zezwolenia na odwiedzanie chorych do czasu wygaśnięcia grypy w Łodzi. Dziś więc odwiedzać chorych nie będzie można.

W uzupełnieniu naszej informacji o niebezpieczeństwie tyfusu płamistego, który ukazał się już w okolicach Łodzi — dowiadujemy się, iż w Zduńskiej Woli jeszcze nie zanotowano wypadków tej groźnej choroby.

Strajk w przemyśle dzianym został odroczony do dn. 14 b. m.

W związku z zatargiem, jaki wyniki w przemyśle dzianym w Łodzi, robotnicy zatrudnieni w tej gałęzi przemysłu, postanowili proklamować od poniedziałku, dnia 11 b. m. strejk, na znak protestu przeciwko odmowie podpisania umowy zbiorowej przez przemysł.

W dniu wczorajszym jednak zwrócił się do związku inspektorat pracy, który zapowiedział zwołanie jeszcze jednej konferencji porozumiewawczej, na której spodziewa się osiągnąć porozumienie. Konferencja ta odbędzie się w środę. Wobec powyższego zarząd związku robotników przemysłu dzianego postanowił odroczyć termin rozpoczęcia strejku do czwartku, dnia 14 b. m.

Pożary mieszkań z powodu wadliwych kominów

Wczoraj miały miejsce dwa pożary mieszkań, niemal typowe w okresie mrozów. W jednym i drugim wypadku zapaliła się podłoga, względnie sufit mieszkania położonego niżej.

Pierwszy pożar wybuchł o godzinie 6-ej i pół rano w mieszkaniu Michała Krysiaka, przy ul. Śródmiejskiej 18, na trzecim piętrze. Wskutek wadliwie urządzonego przewodu kominowego w łazience zapaliły się belki i ogień przetrzącił się na sufit i ściany mieszkania Natana Weinberga, położonego na drugim piętrze.

Akcja straży była o tyle utrudniona, że trzeba było wyrąbać kamienią posadzkę w łazience i z tego powodu trwała około dwóch godzin.

Drugi pożar wybuchł około godziny czwartej i pół w domu przy ul. Zawadzkiej 17. W mieszkaniu Jakuba Lewy na drugim piętrze w lewej oficynie zajęły się belki w suficie i ogień rychło przebił się na trzecie piętro, gdzie poczęła się palić podłoga w mieszkaniu N. Nimińskowa.

Pierwszy oddział straży ogień ugasił no niespełna godzinnej pracy.

W obu wypadkach przyczyną pożaru było wadliwe urządzenie przewodu kominowego i silne nagrzanie przewodów.

Straty są stosunkowo znaczne: spaliła się część urządzenia w czterech mieszaniach, które w toku akcji ratowniczej zostały ponadto zalane wodą.

Ważury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), B. Gluchowski (Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Pomorska 91).

Eksmisja dla radjotyranów!

Ryk głośnika radjowego zakłóca spokój sąsiadom. — Ludzie, którzy zapominają, że nie są sami w domu

Słuszny wyrok sądu warszawskiego

W warszawskim sądzie okręgowym odbędzie się jutro sprawa, której wyniku oczekuje wielu wrogów rozhałasowanych głośników radjowych (nie radja samego oczywista, bo tych chyba niema) z drżeniem serca.

W domu przy ul. Szopena 15 z mieszkaniem pani Mieczysławskiej i pana Gołębkowskiego rozlegał się na całą kamienicę od świtu do nocy

ryk głośnika radjowego.

Ludzie, którzy chętnieby jeszcze spali, musieli słuchać, a przynajmniej słyszeć poranną gimnastykę, która pani M.

i pan G. uprawiali przy potwornym ryku swego głośnika.

Potem przez wszystkie ściany kamienicy szły odczyty o nawozach rolniczych, kącik dla pań, giełda zbożowa, komunikaty meteorologiczne, lekcje języka francuskiego, muzyka taneczna, rozmaitości, ceny bydła, skrzynka pocztowa, słowem wszystko co tylko Polskie Radio do wierzenia i słuchania abonentom podaje.

Lokatorów domu poczęło spoczątku ogarniać ciche szaleństwo, które jednak przeszło niebawem w ostre stadium

Kamienica się zbuntowała. Właściciel domu wystąpił do sądu grodzkiego z powództwem przeciw entuzjastom radja

z żądaniem eksmisji wobec notorycznego obrzydzenia przez nich współzycia sąsiadów.

Pozwani bronili zaciekłe prawa dźwiękowych.

— Czemu jednak otwieracie się rano okno przy gimnastyce? pyta sędzia.

— Przecież stosujemy się tylko do higienicznych wskazań, wygłaszanych przez radio. Każą otwierać okna, otwieramy, każą kucnąć — kucamy, każą wychać — wychamy, każą przysiąść — przysiadamy.

Czy tego nawet w swoim własnym mieszkaniu nie wolno? — wyjątkowo pozwani.

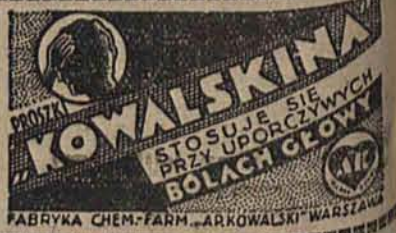
A róbcie co chcecie — tylko przeszkadzajcie innym żyć — twierdzą sąsiedzi.

Świadkowie, przesłuchani przez sędziego, otwarzali z dzikimi błyskami w oczach

dantejskie cierpienia, przy których bledną chińskie tortury skazanców, zameczanych na śmiechu dźwiękami dzwonu, bijącego nad głowami.

Sąd wydał wyrok, mocą którego rzeczono eksmisję uciążliwych radjotyranów.

Pozwani apelowali. Tysiące mieszkańców cudnych głośników modli się o całej Polsce o zatwierdzenie wyroku.



Zgon Jadwigi Viewegerowej małżonki rektora Wolnej Wszechnicy Polskiej

Dnia 8 lutego 1935 r. zmarła s. p. Jadwiga Viewegerowa, adiunkt Fizjologii Ogólnej, małżonka Rektora Wolnej Wszechnicy Polskiej.

S. p. J. Viewegerowa od szeregu lat prowadziła w charakterze asystentki swego małżonka, ćwiczenia z fizjologii ogólnej. Na swym stanowisku przesyłała setki studentów, którym zawsze chętnie służyła wskazówkami i radami. W nauce zajmowała poważne stanowisko, jako wybitna badaczka w dziedzinie protistologii (nauka o pierwotniakach): ogłosiła szereg prac samodzielnych oraz wspólnych z małżonkiem, wiewalających cenne spostrzeżenia o pierwotniakach. S. p. Viewegerowa była również znana jako popularyzatorka wiedzy przyrodniczej wśród dzieci i młodzieży. Wydała szereg prac o zyciu ryb, tygrysa i innych zwierząt w popularnych wydawnictwach (Biblioteka Szkoły Powszechnej. Św. Wojciecha i innych) oraz ogłosiła wiele artykułów w pismach przyrodniczych dla młodzieży i dzieci, m. in. w „Kółku Przyrodniczym” wydanym w Łodzi.

Cześć Jej pamięci!

Schloesserowska w ruchu

Zatarg został zlikwidowany. Zatarg w zakładach przemysłowych Schloesserowskiej Manufaktury w Ozorkowie, o którym donosiliśmy wczoraj, nie trwał na szczęście długo. Zlikwidowany został już po jednym dniu trwania.

Wczoraj wyjechał do Ozorkowa inspektor pracy, który na miejscu przeprowadził konferencję z robotnikami i dyrekcją firmy. Ponieważ dyrekcja przedzła się na żądania robotników, przedsiębiorstwa natychmiast ruszyło. Wobec samemu zażegnane zostało niebezpieczeństwo unieruchomienia zakładu. (i)



Matko!

Jeśli chcesz, by dziecko Twoje miało przez całe życie zdrowe uzębienie — czyść mu ząbki od ukończenia drugiego roku życia specjalną, smaczną pomarańczową pastą do zębów dla dzieci

BEBEDONT
SZOFMANA
PRZEWROT W HIGIENIE DZIECKA

Co się może zdarzyć w tłoku...

Pani S. niedyskretnie dotknięta w pewną część ciała, zaskarżyła do sądu p. R.

Z Warszawy donoszą nam: W sądzie grodzkim 12-go oddziału toczyła się wczoraj niezwykła sprawa wywiadowcy policji R., oskarżonego o to, że jadąc tramwajem Nr. 17 dwukrotnie dotknął pewnej części ciała inżynierowej S.

Inżynierowa S. jechała wraz z mężem. Przy przystanku małżonkowie S. skierowali się do wyjścia. Pan S. siedł pierwszy. W pewnym momencie pani S. poczuła jak ktoś ją dotyka. Obróciła się i zobaczyła R. Pani S. zmierzyla go spojrzeniem, w odpowiedzi na co, została... dotknięta po chwili jeszcze silniej.

Inżynierowa wszczęła alarm, wezwano policjanta, który sporządził protokół. Wczoraj funkcjonariusz służby śledczej stanął pod niezwykłym zarzutem przed sądem.

Pani S. w całej rozciągłości podtrzymała swoje zeznania. R. do winy nie

przyznawał się, twierdząc, że cały wypadek powstał w imaginacji pasażerki.

R. powołał w charakterze świadków 9-ciu kolegów i koleżanek pracy, którzy wydali o nim najjaśniejszą opinię, jako o człowieku niezwykle taktownym. Poza tym R. przedłożył zaświadczenie władz przełożonych jak najkorzystniejszej dla niego treści.

Obronca oskarżonego wskazywał, że sprawa musi być traktowana nader poważnie, albowiem wyrok skazujący w tej blażej napozór sprawie może kosztować R. stanowiska. Adwokat dowodzi, że rzekomo dotknięte miejsce jest szczególnie wrażliwe i niewątpliwie ucisk, który był wywierany w tłoku tramwajowym został przez panią S. opacznie skomentowany.

Sędzia Jucht wydał wyrok, mocą którego wywiadowca został uniewinniony.

Falszerze 5 i 10 złotych zostali aresztowani w pow. piotrkowskim

Ostatnio władze bezpieczeństwa natrafiły na ślady działalności szajki falszerzy monet i falszerzy banknotów.

Falszywe monety 5-cio i 10-złotowe ukazały się w obiegu w szeregu miejscowości powiatu piotrkowskiego. Ponieważ falsyfikaty były naogół udalnie wykonane, przeto trudno je było odróżnić od prawdziwych. Właściciele sklepów i wieśniacy dopiero po wpłaceniu pieniędzy do banków lub kas instytucji publicznych przekonali się, że posiadają falszywe pieniądze.

W wyniku przeprowadzonych poszukiwań zatrzymano w gminie Bełchatówek, w powiecie piotrkowskim Józefa Garncarka i Pawła Pusze, wielokrotnie karanych za kradzieże oraz Oswalda Grunwalda i Brunona Gutknechta — wszyscy czterej mieszkańcy wsi i gminy Bełchatówek. We wsi Zawady, gmi-

ny Bełchatówek, zatrzymano 24-letniego Bronisława Bogackiego.

U zatrzymanych znaleziono falszywe monety 5-10 i 10-złotowe. Tak samo w mieszkaniach wymienionych osób znaleziono falsyfikaty monet. W mieszkaniu Garncarka znaleziono falszywy banknot stużłotowy.

Wszystkich zatrzymanych osadzono w więzieniu.

Wojewódzkie władze policyjne stoją na stanowisku, iż zatrzymani są członkami bandy kolporterów falszywych monet. Jak dotąd nie ustalono jeszcze, gdzie mieści się wytwórnia falsyfikatów. Najprawdopodobniej, jak można przypuszczać z wyników pierwiastkowego dochodzenia, nielegalna mennica zainstalowana została gdzieś na peryferiach Piotrkowa. Poszukiwania trwają.

CASINO

w gigantycznym filmie

Moskiewskie Noce

według Piotra Benoit reżyserja Aleksander Pranowski

dziś pocz. o 12-0j

Harry Baur
Annabella
Richard Willm

Czy człowiek może być szczęśliwy?

Badacze duszy ludzkiej odpowiadają: Szczęśliwi mogą być tylko ludzie zdrowi. — Niema szczęścia bez.. nieszczęścia. Tajemnicą szczęścia jest wiara w samego siebie

Zamiast szczęścia, szukajmy tylko-zadowolenia...

Jak być szczęśliwym? Jedno z pism wiedeńskich zwróciło się z tem pytaniem do najznakomitszych badaczy duszy ludzkiej, czynnych na terenie Wiednia i znanych daleko poza granicami nie tylko Wiednia, ale i Europy.

PROFESOR DR. WILHELM STEKEL odpowiedział na to pytanie jak następuje:

— Trzeba podejść do tej sprawy z drugiej strony. Brzmieć ono raczej winno, dlaczego tylu ludzi jest nieszczęśliwych. Dlaczego ludzie stracili zdolność poznawania szczęścia? To pytanie wprowadza nas w sedno sprawy.

— Do szczęścia trzeba być wychowanym. Wieloletnie doświadczenie nauczyło mnie, że nieodpowiednie otoczenie i niewłaściwe wychowanie czyni z wielu ludzi nieszczęśliwymi. Dałem wyraz swym poglądom w tej mierze w pracy p. t. „Listy do matki” (ręcznik drukowana przed kilku laty w dołku literacko - naukowym „Republika”). Ze książka ta była potrzebna, o tym świadczy fakt, iż przemawia ona w siedemnastu językach do serc matki. Poszedłem po tej pracy o krok dalej w mej ostatniej książce p. t. „Wychowanie rodziców” wytyczyłem główne kierunki, jaki obracć powinni rodzice, którym zależy na tem, by wychować swe dzieci na ludzi szczęśliwych.

— Szczęściem jest zdolność dostosowania się do rzeczywistości. Stąd płyną proste wnioski, że nie powinniśmy przeceniać ambicji dziecka, że należy je

wychowywać na ludzi, patrzących na świat i ich własne możliwości realnie, aby je uchronić od rozczarowań życiowych.

— Wychowanie w skromności i zaprzanie do samodzielności, zaszczerplanie ideałów, któreby umożliwiły zaznawanie również mniejszych radości i uroków życia — oto zadania, które winien mieć na oku współczesny wychowawca. Większość rodziców jednak czyni ze swych dzieci objekty swych niespełnionych nadziei; rodzice pragną w nich znaleźć ziszczenie tych celów, których sami w życiu nie osiągnęli. Obowiązkiem rodziców jest zbadać zdolności i skłonności swych dzieci i w tym kierunku je kształcić, bowiem najnie-szczęśliwsi są ci z ludzi, którzy minęli się ze swym właściwym zawodem.

— Często ludzie stawiają sobie pytanie, jaki jest sens życia i jaka jego istota. Sensem życia jest życie samo. Wy-

pełnić to życie treścią, nie starzeć się, nie ulec zmęczeniu, cieszyć się z najdrobniejszych powodzeń i największe porażki przyjmować z pokorą — to wszystko stanowi o sztuce życia.

Streszczam się: szczęśliwi mogą być tylko ludzie zdrowi (zdrowi w sensie duchowym). A zdrowym być znaczy: przewyciężyć przeszłość, wykorzystać teraźniejszość i gotować się do przyszłości. Kto tę wiedzę posiada ma ma wszelkie dane, by się mienić szczęśliwym.

DR. RUDOLF URBANTSCHITSCH podaje dziesięć przykazań szczęścia:

1) Niema szczęścia bez nieszczęścia. Trzeba być nieszczęśliwym, by zdać sobie sprawę o minionem szczęściu. Dlatego w każdym nieszczęściu jest zapowiedź szczęścia.

2) Ludzie, ulegający swym skłonnościom nie są mistrzami życia. Trzeba być oszczędnym w użyciu, by nie doprowadzić do przesytu.

Grypa, przeziębienie i katar

Największe ich nasilenie podczas ostrych zmian pogody

Potwierdza się w zupełności teza naszych pradziadów, że grypa, przeziębienie, katar i p. pochodzą w większości wypadków z zimna i wilgoci przy raptownej zmianie pogody. Na skutek tego występują zmiany w błonach śluzowych, które stają się bardziej przepuszczalne dla bakterji-drobnoustrojów. Nie należy również zapominać o tem, że wymienione dolegliwości są udzielające i można ich nabawić się

również, nie będąc przeziębionym, a obując, lub stykając się z osobami zakatarzonymi, kaszlącymi i przeziębionymi. W czasach dzisiejszych jesteśmy w lepszej sytuacji, niż dawniej, gdyż posiadamy wiele wypróbowanych i skutecznych środków stosowanych przy grypie i przeziębieniu. Jednym z nich są tabletki Togał, które nabyć można w każdej aptece.



WZMACNIA MIĘŚNIE I NERWY

- 3) Ważne jest nie to, co się przeżywa, ale, jak się te przeżycia odbiera. Gdy człowiek potrafi być wesół i zachować pogodę — jest już szczęśliwy.
 - 4) Zazdrość, nienawiść i zawiść — zabijają szczęście.
 - 5) Nie lękać się niczego, zwłaszcza zbliżającego się nieszczęścia. Lęk jest strasznym biczem ludzkości.
 - 6) Nie być stale w nastroju pragnienia czegoś. Spokój pragnień jest błogosławieństwem.
 - 7) Nie żałować tego, co się już nie odstanie.
 - 8) Nie zwracać zbyt wielkiej uwagi na zdanie innych ludzi.
 - 9) Staracć się wszystko, co trzeba czynić — czynić chętnie.
 - 10) Być dobrym dla ludzi i troskliwym dla swych najbliższych.
- DR. ARTHUR HOLUB** twierdzi, że tajemnicą szczęścia jest wiara w samego siebie. Słownik szczęśliwego człowieka nie zawiera wyrazów „ale” i „jakby”.

W hotelu i za kulisami.

Szlem bez atu

Komedia w 3 aktach **Chrzeznowskiego** Premiera w Teatrze Miejskim

Gdyby ktoś zamierzał napisać studium p. t. „Zdrada małżeńska wśród ludów świata”, to trzy ostatnie łódzkie premiery komedjowe stanowiłyby jego plastyczną, w formie teatralne ubraną, ilustrację. Wiedeński „Mecz małżeński”, sowiecka „Droga kwiecista” i polski „Szlem bez atu” są bliźniakami z sobą tematycznie skuzynowane, aczkolwiek rozgrywają się w różnych klimatach i okolicznościach. Ale nietylko akcja tych trzech sztuk kręci się wokół tej samej, mocno siatkowanej osi, jaką jest niewierność jednego lub dwojga małżonków.

W „Meczu”, „Drodze” i „Szlemie” znużony mąż jawnie lub skrycie umiła sobie życie w ramionach kochanki, tworząc w tym celu specjalną niezwykle wygodną filozofję, streszczającą się w jednym zdaniu, „że im bardziej żona zdradza, tym więcej ją kocha”; „tyran” chwilowo gnębi żonę, która, oczywiście, jest wzorem wszelkich błędów matrymonjalnych, poczem na końcu okazuje się, iż „gnębiony anioł” żąda, aby go prześlagać, kochankę wyznaczyć na zbity łeb i co więcej: publicznie najprawdliwiej, najwygodniej i najłatwiej jest zawsze i wszędzie z własną i rodzoną żoną. Tak było i tak będzie! Okazuje się, że jeśli chodzi o te „prawdy”, to ustrój społeczny nie używany w nich żadnego wylomu. Partyjne komunistki w „Kwiecistej drodze” bro-

O temacie już wspominaliśmy. Akcja sztuki zaczyna się w garsonierze i kręci się cały czas wokół zamierzonej, a dzięki wyższemu względem „nieskonsumowanej”, zdrady obojga małżonków.

Nie chcę popełniać wobec autora i teatru niedyskrecyj — dlatego nie będę świadomie rozgłaszał wieści o skandalu małżeńskim w domu adwokata Brunickiego w Warszawie. Pragnę jeno na jego marginesie skreślić parę uwag.

Pisał o nim dziennikarz, który jednocześnie kręci coś w filmie. To też sztuka posiada sensacyjność, akcję, tempo; czasem odnosi się wrażenie, że autor przemawia tytułami, temi największymi z pierwszych kolumn — tak jest u niego wszystko głośnie, frapujące, a nawet brutalne. Ale ten dziennikarz ma duszę filmowca. Chciałby kręcić, kręcić, kręcić!... To też sceny zmieniają się z kinematograficzną szybkością. Nie zdążyliśmy jeszcze przetrwać jednej, a już znika i zjawia się błyskawicznie następna, surowa, kancista, aby po upływie paru sekund podzielić los swej poprzedniczki. Jak w kinie, każda sytuacja ilustrowana jest dialogiem. Ale dialogi filmowe mają kłępską sławę... Istnieją dla celów objaśniających, drugorzędnych. W teatrze zaś stanowią miąższ sztuki... Rasowy temperament dziennikarski i złe tradycje kinematografii polskiej ustawicznie klóca się w Chrzeznowskim. Co dobrze stworzył dobry dziennikarz, to w chwilę potem psuje polski t. z. zregulowany nienajlepszy filmowiec. To też „Szlem bez atu” jest dziwną mieszaniną scenicznych i interesujących, z płaskimi i szablonowymi; dialogów, tryskających dowcipem, śmiałym i ostrym, z pogaduszkami przedziwnie melancholijnymi i kalendarzowymi. Bohaterowie sztuki przypominają udźwiękowane manekiny i są niby płyty gramofonowe bez

serca i duszy, raczej typy i typki ze skeczu. Mówią, chodzą, krzyczą, wygłaszają dowcipy, ale nie mają charakterów, stworzonych na kształt i podobieństwo ludzkie.

Nie czuje także autor właściwych proporcji (rzecz, zresztą, normalna przy pierwszej sztuce) pomiędzy sytuacją a dialogiem. Naprzykład, w trzecim akcie ruch na scenie jest taki wielki, że nim ktoś coś zdąży powiedzieć, już autor sprząta go ze sceny, tak — iż ustawiczne otwieranie i zamykanie drzwi tworzy się miast zamierzonego efektu groteskowego — przeciag!

Należałoby kogoś z tego aktu, mówiąc kinowo, „wykrajacć”, tego, który został stworzony na „metraż”, a gada za wiele, nudnie i wogóle... do chrzanu!... Sądzę, iż osoba prof. Brzechwy najbardziejby się do tej operacji nadawała.

Ale jedna rzecz nie ulega wątpliwości: Chrzeznowski czuje teatr, rozumie sytuację, poprawnie prowadzi dialog. Musi się pozbyć „dziedzicznego obciążenia” — myślenia kategorjami filmowymi, a będzie z niego tęgim autor komedjowy. W każdym razie zadatki na człowieka teatru w swej pierwszej sztuce — wykazał!

Rzecz nie została najlepiej zagrana. Tylko p. Zakliczka zasłużyła na wszelkie pochwały. Miała jako Ola Brunicka wdzięk i temperament; grała z zapalem, przekonaniem i złotym humorem. Reszta wykonawców bądź poprawna, (Ziemlińska, Macherski) bądź niefortunnie obsadzona (Kwiatkowski), bądź na poziomie trzeciorzędnych rewii prowincjonalnych (Woszczerowicz).

Reżyserja p. Kwiatkowskiego — niedociągnięta.

W. POLAK.

Nagrody za prace o gruźlicy

Przetrzymali uczniowie i uczennice szkół średnich i powszechnych.—Urbanowicz i Wielogórska wyjadą na miesiąc do Zakopanego

Tegoroczna akcja „Dni przeciwgruźliczych”, zakrojona na wielką skalę, dała bardzo dobre rezultaty. Liczne odczyty propagandowe, które zorganizowano w Łodzi, cieszyły się wielką frekwencją. Odczyty i broszury propagandowe docierały wszędzie, a przede wszystkim tam, gdzie wskutek fatalnych warunków mieszkaniowych, wskutek nędzy i niedostatecznego odżywiania się gruźlica panuje najbardziej. Tym ludziom jednak, prócz literatury — trzeba dać możliwość leczenia. Gdy warunki ekonomiczne złożyły się w ten sposób, że nie można narazie ludziom tym zapewnić lepszych warunków bytu — należy im przynajmniej umożliwić leczenie się w sanatoriach, wyjazd do kuracyjnych miejscowości i t. d. To spełni drugą część akcji — zbiórka finansowa, która da komitetowi możliwość zaopiekowania się ludźmi, nie mającymi środków na leczenie.

Już w tym roku, jak nas informują, ma być zrealizowany w Łodzi projekt utworzenia półsanatoriów, specjalnie dla ludzi, których warunki mieszkaniowe są bardzo złe. Chorzy spędzać będą w tych półsanatoriach pół dnia, na zmianę — w ciągu dnia korzystać będą ze zdrowego powietrza i opieki lekarskiej, co do których istnieje obawa, iż mogą szeregować zarazę w swej własnej rodzinie, w nocy zaś ci — którzy nie mogą pozostać w jednej izbie z pozostałymi członkami rodziny.

Celem przeprowadzenia skuteczniejszej propagandy, m. in. sekcja szkolna zorganizowała konkurs na wypracowanie dla młodzieży szkół średnich i powszechnych na temat gruźlicy, wychodząc ze słusznego założenia, iż zainteresowanie młodzieży tą sprawą, może wydać jaknajlepsze rezultaty.

W związku z tem w dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem naczelnika urzędu kontroli miejskiej p. Zalewskiego posiedzenie, celem rozpatrzenia nadesłanych wypracowań. W posiedzeniu tem wzięli udział: dr. Rajterowski, dr. Skalski, dr. Szusterowa, dr. Stańczyk, inż. Zakrzewski, dyr. Michajda, dyr. Dura i p. Fornalska.

Wyniki konkursu były wrecz niespodziewane. Okazało się, iż młodzież szkolna, i to zarówno w szkołach średnich jak i powszechnych, w dużej mierze zdaje sobie sprawę z powagi akcji przeciwgruźliczej i doskonale orientuje się w profilaktyce przeciwgruźliczej. Świadczy to wymownie, iż propaganda jaka prowadzi się w Łodzi nie zawodzi.

W wyniku posiedzenia przyznano 16 nagród następującym uczniom:

Jednomiesięczny pobyt w Zakopanem: Urbanowicz Piotr, uczeń VII-ej klasy gimnazjum im. J. Piłsudskiego i Wielogórska Eugenia, uczennica VI-ej klasy szkoły powszechnej Nr. 7.

Narty: Ornałówna Alicja, uczennica II-ej klasy szkoły przemysłowo-handlowej żeńskiej i Behelferówna Marja, uczenica VI-ej klasy gimnazjum A. Rortowej.

Saneczki: Joskowiczówna Ewa, uczennica VI-ej klasy szkoły powszechnej Nr. 123 i Kluczkowska Regina, uczennica VI-ej klasy szkoły powszechnej Nr. 127.

Łączy: Szucht Mieczysław, uczeń III-ej klasy państwowej szkoły przemysłowo-technicznej, Śmiałkówna Irena, uczennica VII-ej klasy szkoły powszechnej Nr. 7, Chwistówna Irena, uczennica szkoły powszechnej Nr. 80 i Ziarnowski Stefan, uczeń VII klasy szkoły powszechnej Nr. 56.

Książki: Wojtyśiak Leon, uczeń VI-ej klasy szkoły powszechnej Nr. 42, Zofia Kuehn, uczennica szkoły powszechnej Nr. 31, Szmandt Arnold, uczeń VII-ej klasy szkoły powszechnej Nr. 123, Filipowska Janina, uczennica VII-ej klasy szkoły powszechnej Nr. 161, Wojtaszkówna Anna, uczennica VI-ej klasy szkoły powszechnej Nr. 17 i Szulcówna Stefania, uczennica VII-ej klasy szkoły powszechnej Nr. 20. (i)

Nadzór nad działalnością K.K.O.

sprawuje ministerstwo skarbu w porozumieniu z ministerstwem spraw wewn.

Warszawa, 9 lutego.

(B) W związku z wejściem w życie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o komunalnych kasach oszczędności, ministerstwo spraw wewnętrznych podało do wiadomości wojewodów, że:

1) nadzór nad całokształtem działalności komunalnych kas oszczędności sprawuje obecnie minister skarbu w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych,

2) związek komunalnych kas oszczędności otrzymał uprawnienia rewizji oraz kontroli działalności tych kas, tudzież uprawnienia do wydawania obowiązujących te kasy wskazań i instrukcji prorezyjnych, oraz

3) że izby skarbowe oraz urzędy skarbowe żądają uprawnienia w zakresie nadzoru nad kasami, nie otrzymują. Zarazem do czasu wydania szczegółowego rozporządzenia wykonawczego zalecono tym związkom, aby przestrzegały stosowania przez komunalne kasy oszczędności następujących norm i zasad przy udzielaniu pożyczek i kredytów:

1) Najwyższa suma pożyczki lub kredytu udzielona przez komunalne kasy oszczędności z funduszy własnych jednej osobie fizycznej lub prawnej nie może przekraczać 1 procentu stanu wkładów oszczędnościowych, nie wliczając do nich wkładów na książeczki oszczędnościowe, instytucyj fizycznych i ubezpieczeniowych i wykazanych w bilansie tej kasy na ostatni dzień miesiąca poprzedzającego udzielenie pożyczki.

2) Pożyczki i kredyty udzielane jednej osobie fizycznej lub prawnej przez komunalną kasę oszczędności, posiadającą wkładów powyżej 10 mil. zł. nie powinny przekraczać sumy 100.000 zł.

3) Udzielenie pożyczki i kredytu własnemu związkowi założycielskiemu, jego przedsiębiorstwom i zakładom komunalnym względnie innym związkom samorządowym o ile nie przekracza 10 procent ogólnej sumy wkładów oszczędnościowych tych kas wymaga zgody właściwego wojewody, w granicach od 10 do 20 procent zgody ministra spraw wewnętrznych i zezwolenia ministerstwa skarbu.

Asfaltowanie ul. Piotrkowskiej

Nowa nawierzchnia od Pl. Wolności do ul. Nawrot

Przed kilku dniami donosiliśmy o planach wydziału budownictwa zarządu miejskiego w sprawie nowej nawierzchni asfaltowej na ulicy Piotrkowskiej. W związku z tem wyjechali do Warszawy kierownik wydziału drogowego inż. Sztoleman oraz przedstawiciel dyrekcji K. E. Ł. inż. Trąbceński, celem zapoznania się z wynikami doświadczeń, jakie poczynił zarząd miejski Warszawy przy układaniu jezdni w stolicy.

Jak się obecnie dowiadujemy, stwierdzone zostało, że asfalt nie łączy się do brzo z kostką granitową. Dlatego właśnie w miejscach, gdzie kostka granitowa obramia szyny, w jezdni powstają największe wyrwy asfaltowe i stamtąd

szerzy się niszczenie na całej powierzchni asfaltu. Z tego względu kostka granitowa obok szyn tramwajowych ma być zupełnie usunięta na całej długości jezdni asfaltowej i zastąpiona impregnowaną kostką drewnianą, co daje rezultaty doskonałe.

Nową nawierzchnię asfaltową na ulicy Piotrkowskiej od Pl. Wolności do Nawrot ułoży Polskie Towarzystwo Asfaltowe z tytułu gwarancji, zawartej w kontrakcie z zarządem miejskim. Natomiast niewiadomo jeszcze, czy dalszy ciąg ul. Piotrkowskiej otrzyma nawierzchnię asfaltową, czy też wyłącznie z kostki granitowej. (i)

Urzednik musi być grzeczny

Ciekawe orzeczenie Sądu Najwyższego

Donosiliśmy w swoim czasie o zajęciu, jakie miało miejsce w fabryce Ernesta Pufala w Łodzi.

Do fabryki przybył Konstanty Nagórski, kontroler ubezpieczalni społecznej i stwierdził, że wśród robotników zatrudnionych w fabryce Pufala jeden z nich — Arno Zajde — nie jest zgłoszony do ubezpieczenia.

Nagórski, stwierdziwszy to niedopatrzenie, uznał je za oszustwo i w ten sposób scharakteryzował je wobec Pufala, który, dotknięty tem do żywego, paskarzył Nagórskiego do sądu grodzkiego.

Sąd pierwszej instancji Nagórskiego uniewinnił, uznając, że jego odezwanie

się nie było uwłaceniem czci przemysłowca, a jedynie nietaktem. Sprawa znalazła się w wydziale odwoławczym sądu okręgowego, który wyrok sądu pierwszej instancji uchylił i skazał kontrolera na dwa tygodnie bezwzględnego aresztu i na 50 zł. grzywny.

Skożej skazany Nagórski wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną. Najwyższy trybunał kasację odrzucił i w ten sposób wyrok skazujący się uprawomocnił.

Urzednicy, zapominający o obowiązującej ich grzeczności wobec „stron”, winni zanotować sobie ten wyrok.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI
Dziś, w niedzielę, trzy przedstawienia. O godz. 12-ej w poł. po raz bezwzględnie ostatni uroczą feerjowo wystawiona bajka dla dzieci „Kopciuszek”. Ceny zmniejszone od 40 groszy do zł. 2 gr. 70.

O godz. 4-ej po poł. po cenach zmniejszonych ciesząca się w dalszym ciągu niesłabnącym powodzeniem „Kwiecista droga”.

O godz. 8.30 wiecz. ostatnia nowość Teatru Miejskiego arcywesoła komedia satyryczna Tadeusza Chrzanowskiego „Szlem bez aty”.

W próbach pod reżyserją Władysława Czeręckiego wyborna komedia St. Kiedrzyńskiego „Ten i tamten”.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18).

NA FUNDUSZ SZKOLNY ZAGRANICĄ
W Teatrze Popularnym przy ul. Ogrodowej Nr. 18, wystawione będzie jedno z najciekawszych i najwspanialszych widowisk, jakie ostatnio były wystawione na deskach teatrów łódzkich: „Robinson Kruzo”.

To ucieleśnienie marzeń młodzieńczych, poemat o bohaterstwie i poświęceniu.

Premiera tego widowiska odbędzie się w niedzielę, dnia 16 b. m. o godz. 4.15 po południu, oraz w niedzielę nastąpi powtórzenie premjery o godz. 12 w południe.

Całkowity dochód przeznaczony jest na Fundusz Szkolny Zagranicą.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18).

Dziś, w niedzielę, o godz. 4.15 i 8.15 wiecz. dwa przedstawienia operetki w 3 aktach Gilberta p. t. „Dorina”, w reżyserji Stanisława Ziętykiewicza.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (sala Geyera, ul. Piotrkowska 295)

Dziś w niedzielę o godz. 4.15 i 8.15 wiecz. dwa przedstawienia komedji w 3 aktach Abrahamowicza i Ruszkowskiego p. t. „Kto jest zydkiem?” w reżyserji dyrektora Mieczysława Winklera.

TEATR ROZMAITOŚCI

Dziś, w niedzielę, o godz. 4.30 i 9.15 w naszym ciągu ciesząca się powodzeniem sztuka p. t. „Sumienie świata” z Aleksandrem Głuchem.

O godz. 12 w poł. poranek „Lybuk”.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI

Wystawa pośmiertna prac prof. Wł. Skoczylasa spotkała się z wielkim uznaniem krytyki i publiczności i zwiędzana jest bardzo licznymi przez miłośników sztuki, szerokie warstwy publiczności i młodzież szkolną.

Również wielkim popytem cieszą się ostatnio podpisane przez artystę drzeworyty wykonane wcześniej zmarłego profesora.

Całkowity dochód ze sprzedaży drzeworytów przeznaczyla wdowa po wielkim artyście na fundusz dla niezamożnych grafików im. Skoczylasa.

Instytut Propagandy Sztuki „park Sienkiewicza” otwarty codziennie od godz. 11.20

OGŁOSZENIA

Na fali radjowej.

„POMORZE I KASZUBI”

Dnia 10-go lutego (niedziela) o godz. 12.00 i 1. w przerwie poranku symfonicznego koncertu radiostacji toruńskiej, Prof. Adam Młynarski omówi w odcyście p. t. „Pomorze i Kaszuby” obraz Pomorza, malując w barwnych słowach charakter ludności paru północnych wiatów Pomorza, strój ludowy zarzucony dzisiaj zupełnie i znany tylko z tradycji i rozwój sztuki ludowej. Prelegent na zakończenie wreszcie podkreśli głębokie przywiązanie Kaszubów do polskości.

W 26-LETNIA ROCZNICE ŚMIERCI MIECZYSLAWA KARŁOWICZA.

W dniu 8 lutego mija 26 lat od dnia, w którym pod lawiną śnieżną zginął w Tatrach, jeden z największych, przedwczesnie zgasyłych polskich talentów muzycznych. Z racji tej rocznicy „Pomorze i Kaszuby” poświęca swój niedzielny jego utworom, aby uczcić wielkiego muzyka, „Poranek” transmitowane da również rozgłoszenie Polskiego Radia. Koncert rozpocznie „Rapsodia Litewska”, następnie Tadeusz Zygałdo odegra koncert skrzypcowy. W części drugiej pieśni odśpiewa p. Helmut Korffówna. Na zakończenie orkiestra wykona pod dyrekcją cenionego kanelmistra Jerzego Ozimińskiego, „Odwieczne Pieśni”, arcydzieło Karłowicza techną ciszą głębi uczuć myśli i zaficzej i poetyckiego wyrazu.

MORZE W MUZYCE I PIEŚNI

W dniu 10-ym lutego, jako w rocznicę uzyskania przez Polskę wolnego dostępu do morza w Polskim Radio zorganizowany został szereg audycji okolicznościowych. W programie muzycznych rocznica ta odbije się również należytym echem. O godz. 16.20 popłyną dźwiękami eteru pieśni o morzu Stanisława Karłowicza o godzinie 20.00 koncert wieczorny w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Mieczysława Winklera przy współudziale śpiewaczki Mokrzejkiej zilustruje odbicie morza w muzyce symfonicznej. Program obejmujący pozycje Nowowiejskiego, Rybickiego i Jotowskiego.

NOTO

NOWY JORJ

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

WYKONANIE

NAJWIEKSZA REWELACJA
TEGOROCCZNEGO KARNAWAŁU!

Cała Łódź

wybiera się dziś na najwspanialszy

Bal w SAVOY'U

w Grand-Kinie

TAKIEJ DYSADY AKTORSKIEJ
WYSTAWY
MUZYKI
REŻYSERJI

NIE BYŁO ODDAWNA!
W r. gł. GITTA ALPAR i HANS JARAY
Muzyka: Pawła Abraham
Dziś początek o g. 12 w poł.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

łódzkiego okręgu włókienniczego.

Dochód pieniężny

Minister rolnictwa w swym exposé omawiał dotkliwe bolączki rolnictwa. Nie szczędził prawdy, o której wiemy, że jest niewesoła.

W przeciwstwie do wielu innych dziedzin, zajmujących się sytuacją rolniczą — nie przywiązuje on decydującego znaczenia do kwestii podatków i długów rolniczych. Jest w tem dużo racji. Wiadomo, że rolnicy mało płacą podatków i mało — długów, jeżeli nie na podstawie prawnego zezwolenia, to poprzez *via facti*; własna obserwacja pozwala nam stwierdzić, że lwia część rolników nawet nie płaci tych zredukowanych należności, jakie wynikają z zastosowania ustaw ulgowych.

Minister Poniatowski dopatruje się w szczególności ciężkiego położenia w spadku dochodu gotówkowego. Cyfry przytoczone przezeń są naprawdę straszliwe. Ministerstwo przewidziało szacowanie przychodu gotówkowego w rolnictwie już za 34 rok — do przekonania, że wyniósł on wiele więcej niż półtora miljarda zł. przed sześciu laty wynosił on cztery miljardy złotych.

Spadła kwota gotówkowego przychodu z rynku wewnętrznego, spadła kwota przychodu gotówkowego z zagranicy. Nie tylko w wywozie zbożowym, ale i w innych artykułach. Za bębny uzyskano w roku ubiegłym około pół miljarda zł; to samo jest w innych artykułach.

Żywa sytuacja odmalowana w wyrażach jest bardzo ciężka. Ale wyrażają one tylko część zastrzeżeń. Wskazują one tylko część swęj produkcji; nadają ponad to co w naturze idzie na wyżywienie ludzi zatrudnionych w rolnictwie. Tylko ta nadwyżka jest przedmiotem pieniężnej wymiany i ona stanowi właściwie o sile nabywczej rolnictwa i innych artykułach.

W warsztatach pracy — poza rolnictwem — nie mają tej właściwości albo mają ją tylko w nieznacznie stopniu. Obsługa cegielni wyjątkowo zużywa cegły swej produkcji; obrotowa warsztatów włókienniczych bardzo mało zużywa wyrobionych tkanin i innych artykułów. W każdym razie żaden z warstw pozarolniczych nie oddaje części swej wytwórczości na obsługę w drodze bezpieczeństwa. Zauważmy, że obsługa warsztatów rolniczych jest przecież bardzo ważna, bo stanowi w Polsce jakieś dwie trzecie ogółu ludności.

W warsztatach miejskich w znacznie wyższym mierze uzależnione są więc od dochodu gotówkowego. Są więc nań wrażliwszą. Trudno nam w tej chwili przenosić, czy w ostatnim sześcioleciu rolnictwa wynika z cyfr ministerstwa, że spadek przychodu gotówkowego nie jest relatywnie większy — jak mówimy — niż na wsi.

Dr. A. Z.

Przemysł wełniany przed sezonem

Dwie plagi: zwroty i podrabianie wzorów. — Ograniczenie kredytów. — Produkcja dostosowana do istotnych potrzeb rynku. — Wyścig z konkurencją. — Obroty w sezonie nie będą duże

W przemyśle wełnianym na początku każdego sezonu odzywają dwie kwestie, które posiadają nieposłedni wpływ na przebieg i rezultaty kampanii sezonowej w tej branży. Kwestjami temi są: **trapiące przemysł wełniany zwroty i podrabianie wzorów**, co stanowi już nagminną chorobę tego działu produkcji.

Jak pod kątem widzenia tych dwóch, jeżeli nie zasadniczych, to bezwzględnie pierwszorzędnych zagadnień zapowiada się tegoroczny sezon letni w branży wełnianej?

— Kwestja zwrotów w naszej branży jest istotnie zagadnieniem o nieposłednim znaczeniu — informuje nas jeden z przemysłowców wełnianych. — Jest ona zawsze jakby zagadką, tem niebezpieczniejszą, że rozwiązanie jej przy

chodzi z końcem sezonu i stawia nas wobec faktów dokonanych.

W branży, którą reprezentują, od szeregu lat wytworzył się zwyczaj, który niejako odwracał normalne i przyjęte na całym świecie zasady handlu. Kupiec wełniany przestawał być kupcem, a stawał się komisjonerem przemysłu, oczywiście mimo i wbrew jego woli. Brał towary, ale traktował je jakby wzięte w komis, które można w każdej chwili zwrócić producentowi, jego obarczając całym ryzykiem handlowym.

Zwroty niesprzedanych towarów praktykowane są również w przemyśle bawełnianym, ale nigdy w takich warunkach, jak u nas. Gdy tam w najgorszym razie nie przekraczają 10 proc., w

branży wełnianej sięgały kilkudziesięciu, w niektórych wypadkach 80 proc., stawiając w niesłychanie ciężkiej sytuacji fabrykanta, który większość swej produkcji

otrzymywał spowrotem bez możności — wobec szybko zmieniającej się metody — sprzedania jej w następnym sezonie.

W tych warunkach sytuacja pogarszała się z roku na rok, gdyż wskutek ostrej walki konkurencyjnej trudno było podjąć jakieś wspólne kroki zaradcze, a jednocześnie łatwość, z jaką kupiec mógł pozbyć się niesprzedanych towarów, zachęcała go do zamówień ponad istotną potrzebę, co bardziej jeszcze wpływało na nadprodukcję.

W roku bieżącym, zdaje się, ten stan rzeczy ulegnie pewnej poprawie. Wskazują na to zmiany, jakie zaszły z początkiem bieżącego roku w branży wełnianej, zwłaszcza pod względem kredytowym. Jak wiadomo, kredyt, udzielany dotychczas przy zakupie półsurowca, został ograniczony. Konsekwencją tego będzie

zmniejszenie produkcji, większe a nawet może bardzo ściśle przygotowanie jej do potrzeb rynku, do istotnej konsumpcji. I to niewątpliwie będzie tą dodatnią stroną dość gwałtownych i noważnych ograniczeń kredytowych. Snodziejawać się należy, iż w tym roku nie będzie zadość towarów wełnianych na rynku; przewidują nawet, że kupiectwo będzie miało pewne trudności w zaopatrywaniu się w te towary, zwłaszcza, gdy producent, sam pozbawiony dostatecznych kredytów, będzie musiał ograniczyć je i swoim odbiorcom. Może dzięki temu

zniknie też plaga zwrotów. — A jak się przedstawia sprawa podrabiania wzorów, na którą tak często skarżą się fabrykanci? Podobno i tutaj podjęte być mają jakieś środki zaradcze.

— Zgoła nie przypuszczam, aby to było możliwe. Próbowano już w różny sposób przeciwdziałać tym praktykom, aż do patentowania wzorów, mało to jednak pomogło. Producent, wychodzący na rynek z nowością, jest i będzie narażony na to, że jakiś drobny konkurent, po prostu mówiąc,

sfalszuje wzór, że w tydzień lub dwa później pojawi się towar o tem samym desenie i wyglądzie, ale gorszej jakości i wobec tego znacznie tańszy. Oczywiście, klientela słabo orientująca się w gatunkach bierze ten towar tańszy i producent lepszy i droższy „leży“.

— Jak panowie z tem walczą? — Jedynym sposobem walki jest szybkość. Zachować tajemnicę wzoru do ostatniej chwili, szybko wyprodukować towar i szybko go rzucić na rynek. Zyskuje się tydzień lub dwa, a gdy już pojawi się naśladownictwo — niema innej rady, jak

ramsować pozostałe zapasy tego towaru i zejść do ceny konkurenta.

— Jak ogólnie zapowiada się sezon w branży wełnianej? — Ostatnio się trochę ruszyło, ale niebardzo. Jak można sądzić z dotychczasowego napływu zamówień, obroty w tegorocznym sezonie nie będą zbyt duże. Może zato będą pewniejsze, niż w latach ubiegłych.

Towary bawełniane na składach

fabrycznych. — Kupiectwo zupełnie niemi się nie interesuje. Sezon letni skrócony o miesiąc

Na rynku gotowych tkanin bawełnianych w Łodzi panuje w dalszym ciągu kompletny zastój. Jakkolwiek w tygodniu ubiegłym przyjechało do Łodzi stosunkowo dużo kupców z Małopolski, a specjalnie ze Lwowa, reflektowali oni jednak wyłącznie na gotowe wyroby wełniane, na bawełniane natomiast artykuły nadal nie notowano żadnego zapotrzebowania.

Normalnie sezon letni w branży bawełnianej rozpoczyna się w początkach stycznia i do lutego ołbrzymia większość kupców posiada już na składzie kompletne asortymenty towarów. W chwili obecnej nikt z kupców towarów bawełnianych letnich jeszcze nie kupował. Niewątpliwie obroty muszą się zwiększyć, gdyż kupiectwo zapasów nie posiada, tem nie mniej także skrócenie sezonu, kończącego się zazwyczaj w marcu nie pozostanie bez wpływu na

jego ogólny bilans.

Fabrykanci tutejsi, licząc na poważniejszy ruch sezonowy, przygotowali dość duże zapasy towarów, unieruchamiając w nich gotówkę, wobec zaś minimalnego popytu, znaleźli się w sytuacji wyjątkowo trudnej. Obecnie boją się gromadzić artykuły letnie, których zbyt stoi pod znakiem zapytania, przeszli na produkcję artykułów całorocznych.

Zdaniem tutejszych sfer przemysłowych w ciągu dni najbliższych oczekiwać należy zwiększonego popytu na wyroby białe, które w tym właśnie okresie cieszą się normalnie największym stosunkowo popytem.

Jeżeli chodzi o wypłacalność klientów, to dotychczas kształtuje się ona zupełnie pomyślnie, na co w dużym stopniu wpływa niewątpliwie małe obli-

Data otwarcia upadłości f. „Geyer” nie zmieniona. — Sąd oddalił opozycję „Banca Italiana”

Jak już donosiliśmy swego czasu, sąd handlowy w Łodzi oznaczył termin otwarcia upadłości firmy „Zakłady Przemysłu Bawełnianego Ludwik Geyer Sp. Akc.” tymczasowo na dzień 4 lutego 1930 roku ze względu na to, iż, jak wynikało ze złożonego sądowni protestowanego wekslu upadła firma zawiesiła swe płatności właśnie w tym dniu.

Na wyrok powyższy złożył opozycję „Banca Commerciale Italiana w Medjolanie” filja w Londynie, żądając uchylecia wyroku, ustalającego datę otwarcia upadłości na dzień 4 lutego i oznaczenia tej daty na dzień zgłoszenia podania o ogłoszenie upadłości, t. j. na dzień 2 lipca 1934 r.

W opozycji swej pełnomocnicy banku włoskiego zaznaczyli, iż orzecznictwo ustaliło już, że pojedynczy proces, którym działalność handlowa firmy była prowadzona nadal, sam przez się nie wystarczy do ustalenia daty zaprzestania wypłat na dzień tego protestu, gdyż protest ten mógł być spowodowany zbiegiem okoliczności.

W danym wypadku nie ulega wątpliwości, że firma „Geyer” zawiesiła wypłaty znacznie później, aniżeli ustalono przez sąd, albowiem w przeszło rok po tej dacie min. skarbu udzieliło spółce zezwolenia na wypuszczenie obligacji i przyjęło imieniem Skarbu Państwa gwarancję za zapłatę obligacji i kuponów. Jest nie do pomyślenia, by min. skarbu udzieliło takiego zezwolenia i przyjęło

gwarancję bez zbadania stanu finansowego i ustalenia całkowitej wypłacalności firmy, za którą gwarantuje Banca Commerciale Italiana, jako właściciel obligacji jest zainteresowany w prawidłowym ustaleniu daty otwarcia upadłości.

Na ostatniej sesji sądu, której tematem rozpraw była niniejsza sprawa, pełnomocnicy wierzycieli wnosili o odroczenie sprawy, wyjaśniając, że zaprotestowane weksle zostały wykupione z funduszu firmy „Geyer” zaledwie z kilkudniowym opóźnieniem. Dowody na to dotychczas nie nadeszły jeszcze z Ameryki i dlatego wnosi o udzielenie im terminu na złożenie tych dowodów. Inni pełnomocnicy wierzycieli oponowali przeciwko odroczeniu sprawy i prosili o ustalenie już ostatecznej daty otwarcia upadłości.

Syndyk wyjaśnił, iż zaprotestowane weksle firmy Geyer w roku 1930 były wykupione zarówno z pożyczek, jak i z dochodów firmy, nie może jednak ustalić, w jakim terminie weksle te zostały wykupione. Niedobór w firmie istniał od 1930 r. i miał tendencję wzrastania.

Sąd zważywszy powyższe, postanowił opozycję Banca Commerciale Italiana w Medjolanie, filja w Londynie, od wyroku sądu z dnia 11 grudnia 1934 — oddalić. Ostateczny termin otwarcia upadłości firm „Sp. Akc. Zakłady Przemysłu Bawełnianego Ludwik Geyer” oznaczyć na dzień 4 lutego 1930 r.

NOTOWANIA BAWELNY

NEW YORK.	Loco 12.65, luty 12.38, marzec 12.40, kwiecień 12.44, maj 12.46, czerwiec 12.45, lipiec 12.45-47, sierpień 12.44, wrzesień 12.42, październik 12.39-40, listopad 12.43, grudzień 12.48.
PARYZ.	Loco 12.60, marzec 12.40, kwiecień 12.48, październik 12.48, grudzień 12.45.
WYBEC.	Loco 7.05, luty 6.84, marzec 6.77, maj 6.74, czerwiec 6.71, sierpień 6.63, wrzesień 6.60, październik 6.55, grudzień 6.55, styczeń 6.53.
BRAMA.	Loco 8.90, marzec 8.47, maj 8.43, październik 8.33, listopad 8.31, styczeń 8.31.
WYBEC.	Loco 7.70, marzec 7.46, maj 7.45, październik 7.31, listopad 7.33, styczeń 7.32.
BRAMA.	Loco 14.40, marzec 13.84, maj 14.17, październik 13.84, listopad 13.82.
BRAMA.	Loco 15.53, listopad 15.64, marzec 13.07, maj 13.22, lipiec 13.22.

IFKARZ · DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
 POWRÓCHA.
 Przyjmuje codziennie od 9-3
Gdańska 37
 tel. 232-55
 w 7 w lecznic
Piotrkowska 294

Mocniejsza tendencja dla poz. stabilizacyjnej i dolarowki

W ciągu dnia wczorajszego zaznaczyła się mocna tendencja na rynku papierów wartościowych. Zwykle kształtowały się zwłaszcza notowania poz. stabilizacyjnej i dolarowki. Pożyczka stabilizacyjna miała dość mocny kurs na giełdzie nowojorskiej, która notowała ją wczoraj po 122,25, odpowiednio więc wzrosły jej notowania również na rynku krajowym, gdzie żądano za poz. stabilizacyjną 73,50, płacono 73,00. Kurs dolarowki kształtował się wyżej ze względu na bliskie ciągnięcie premii. Notowano ją od 55,00 w sprzedaży do 54,00 w kupnie.

Pozostałe papiery nie wykazały większych zmian kursowych. Poz. budowlana 47,00 w żądaniu i 46,50 w placeniu, 5 proc. L. Z. m. Łodzi 54,00 i 53,50

Waluty wszystkie zachowały dotychczasowe kursy. Dolar — sprzedaż 5,30, kupno 5,28, dolar złoty 8,90 — 8,88, funt 26,00 — 25,90, marka niem. 2,04 — 2,03.

Bank Polski płacił za dolary 5,28, 5,29, 5,31, za funty — 25,85. Ogólne obroty małe.

Wzrost środków obrotowych B. G. K.

Zatwierdzony ostatnio przez radę nadzorczą Banku Gospodarstwa Krajowego bilans na koniec roku ubiegłego zamyka się sumą 2.180,4 mln. zł. — bez inkasa i gwarancji — co w porównaniu do miesiąca poprzedniego wykazuje wzrost sumy bilansowej o przeszło 31 milionów złotych.

W dziale handlowym na podkreślenie zasługuje dalszy poważny przyrost środków głównie wkładów bezterminowych. Ogółem wkłady zwiększyły się o 14,6 milionów do sumy 311,1 mln. zł. Dopływ nowych środków ogółem wyniósł 21,6 mln. zł. i wraz z wpływami, pochodzącymi ze spłat kredytów krótkoterminowych, jak również z częściami upłynienia portfeli papierów wartościowych, pozwolił Bankowi powiększyć pogotowie kasowe oraz rozszerzyć długoterminową akcję kredytową.

Giełda pieniężna

Warszawa, 9 lutego.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza, przy obrotach zwiększonych. Notowano: Berlin 212,80, Belgia 123,54 (-12), Amsterdam 358, Gdańsk 172,84 (-1), Londyn 25,96 (-3), Mediolan 45,07, Nowy Jork kabeł 5,32 (-0,25), Madryt 72,45, Oslo 130,60, Paryż 34,93,50, Praga 22,13, Sztokholm 133,90, Szwajcaria 171,48 (+1). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 203,50, szyling austriacki 99,20, korona czeska 21,87, frank francuski 34,92, frank szwajcarski 171,45, funt angielski 25,99, dolar 5,32, rubel złoty 4,55,50, dolar złoty 8,88,75, rubel srebrny 1,59, bilon 0,69. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,29.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 98 — 98,25 — 98 (+25), Węgeln 13, Lilpopy 9,25 — 9,50 (+25), Norblin 35,75, Starachowice 12,75 (-5).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była bardzo mocna, przy większych obrotach 5 proc. Warszawy. Notowano: 3 proc. budowlana 47, 4 proc. dolarowa 54,25, 4 proc. inwestycyjna zwykła 117,50 (+50), serjowa 119,75 (+75), 5 proc. konwersyjna 68, 5 proc. kolejowa 63,50 (+50), 6 proc. dolarowa 78,75 — 78,88 — 78,75, 7 proc. stabilizacyjna 73,25 — 73, odcinki po 500 dolarów 73,50 — 73,38, odcinki po 100 dolarów 75, 8 proc. Przemysłu Polskiego 87,75, 4 proc. ziemskie 47, 4 i pół proc. ziemskie 55 (+12), 7 proc. ziemskie dolarowe 50,75 (+75), 5 proc. Warszawy nowe 62 — 62,50 (+25), drobne odcinki 63,50, 5 proc. Łodzi nowe 53,88 — 54, 5 proc. Piotrkowa nowe 51, 5 proc. Radomia nowe 44,50, 6 proc. obligacje m. Warszawy 6-ta emisja 68. Transakcje dokonane a nienotowane: 8 proc. dillonowska 93,50, 6 proc. bony m. Warszawy I emisja 94, 3 proc. państwowa renta ziemską po 1000 złotych 74,50, za 7 proc. śląską chciano płacić 72,75, za 7 proc. warszawską dolarową chciano płacić 72.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: transakcje: dolary 5,30 i pół; dolarówka 54,00, pożyczka budowlana — sprzedaż 46,75, kupno 46,50; pożyczka inwestycyjna 118,00 — 117,50; pożyczka stabilizacyjna 73,50 — 73,00; Bank Polski 98,00 — 97,00; 5 proc. L. Z. m. Łodzi za 1933 r. 54,25 — 54,00. Tendencja mocniejsza.

OFIARA

Na TOZ celem uczczenia pamięci b.p. Berka Hamera składa p. Józef Kronenberg zł. 5.

Sensacje londyńskiej City

Krach najpotężniejszej firmy zbożowej. — „Pieprzowa” historia. Kredyty mimo woli. — Rząd zamierza usanować rynki surowcowe

Londyn, w lutym.

City londyńska nie przeżywała od czasu porzucenia przez Anglię parytetu złota takich emocji, jak w ciągu ostatnich kilku dni. Wszystkie sensacje polityczne, wszystkie skandale towarzyskie, wszystkie sensacje kryminalne, straciły swoją atrakcyjność, wobec wiadomości z City.

Jak grom z jasnego nieba spadła wiadomość, że jedna z najstarszych i najsolidniejszych firm zbożowych Strauss et Co. Ltd.

zawiesiła wypłaty.

Równocześnie gazety przyniosły depesze, że kierownik tejże firmy w Bonibaju popełnił samobójstwo, skacząc z 7 piętra. W kilka godzin po ogłoszeniu niewypłacalności firmy Strauss et Co. nadeszły wiadomości o załamaniu się notowań giełdowych na dwa ważne surowce kolonialne: pieprz i szelak. Nastroj paniczny ogarnął nie tylko sfery zainteresowane, ale przerzucił się również na publiczność, posiadająca akcje towarzystw, zajmujących się handlem kolonialnym. Zaczęły kraść najbardziej fantastyczne pogłoski. Mówiono o zachwianiu się kilku poważnych domów handlowych i związanych z nimi banków,

o spodziewanych krachach szeregu instytucji etc.

Jakie były przyczyny krachu? Dom handlowy Strauss et Co., jak również grupa importerów pieprzu, na której czele stoi Ormianin Bischirgiana, grała od kilku miesięcy na hausse, skupując na giełdach olbrzymie ilości towaru. Kiedy nadszedł termin płatności za dostawy, grupa ta nie posiadała dostatecznej ilości kapitału, by wywiązać się ze swoich zobowiązań. Strauss zawiesił natychmiast wypłaty. Do tej chwili niewiadomo jaki jest stan tej firmy, gdyż dotychczas nie ogłoszono jej aktywów i pasywów. Podobno zobowiązania firmy Strauss

przekraczają 2 miliony funtów. Kilka banków brytyjsko-indyjskich, które kredytowały operacje handlowe firmy Strauss, poniosą dotkliwe straty. Szef firmy Strauss et Co., 70-letni staruszek, członek Izby gmin z ramienia partji liberalnej, postawił masie konkursowej do dyspozycji swój cały osobisty majątek, by ratować honor starego domu handlowego.

Znacznie bardziej powikłaną jest sytuacja Bischirgiana. O ile bowiem firma Strauss et Co. była od wielu lat specjalistką na rynkach towarowych, doskonale obznajmiona z jej techniką, o tyle Bischirgiana jest

zwykłym spekulantem.

który jednego dnia handlował metalami, następnego dnia produktami rolnymi, a trzeciego znów czemś innym. Technika pracy Bischirgiana ma swój fachowy, giełdowy termin „corner”. Mianem tem określa się proces wykupu przez jakiegoś osobnika, czy też jakąś grupę, artykułu, który w danej chwili jest nisko notowany, w każdej ilości, jaka się na rynku ukaże, dzięki czemu firma staje się dyktatorem cen.

które potem winduje w górę. Od przeszło roku Bischirgiana „stał” na pieprzu. Przywóz pieprzu do Anglii wzrósł w ostatnim roku, w porównaniu z r. 1933 sześciokrotnie. A jednak Bischirgiana skreślił kark! Dla

czego? „Król pieprzu” — jak napolitano określano Bischirgiana — przeoczył fakt, że spożycie pieprzu jest dość ograniczone, i że żadna akcja podjęta przez niego nie potrafi rozszerzyć popytu na jego kłęski.

W tych dniach przypada termin kupu tysięcy ton pieprzu, zamówionego przez Bischirgiana, dzień ten wydecyduje o losie sprytnego spekulanta, związanej z nim grupy. Bischirgiana traci jednak dobrego humoru. Killkoma dniami urządził w naleśnikowym hotelu modnego kapieliska Briston, konferencję prasową i zapewnił, że zebrał z nich dziennikarzy, że od siebie pełne zwycięstwo.

Ten optymizm ma wiele cech prawdopodobieństwa. Na giełdach towarowych panuje zupełny zamęt, który uniżył wyższe instancje giełdowe do poziomu kłębka na ostatnie trzy dni w tygodniu kilku ważnych giełd. Chodzi bowiem o bawę, o kawy, o spadek cen pieprzu, przetrzymywanie towarów, co

może spowodować olbrzymi krach. Tego, oczywiście, nikt sobie nie życzy. Do dzisiaj panuje w City optywizm Bischirgiana. Liczy on, że szereg banków, które pozostawały z nim, względnie innymi kupcami w stosunkach, w ratowaniu swoich klientów, a tem mem i siebie, nie odmówi mu pomocy kredytowej. Bischirgiana doskonale rozumie, że pomocy tej udzieli mu chętnie, ale udzieli, gdyż znałby to w przymusowej sytuacji. Natomiast przeciwnicy będą go ratować, chronić swoją własną skórę.

Wiele przemawia za tem, że Bischirgiana sprawdza się. Sprawy domy handlowe i banki podadają rece, by wyciągnąć z opresji notownego spekulanta. Opinia publiczna zgrzyta zębami, a w kołach rządowych zastanawiają się nad

sanacją rynku surowcowego. Wydaje się bowiem, że ostatnie spadki zwróciły uwagę rządu na konieczność uregulowania spraw towarowych. Stwierdzono bowiem, jak niebezpieczeństwo dla ogółu przedstawia działalność kilku spekulantów. W niektórych kołach mówią nawet, że rząd angielski pójdzie w tej mierze drodroże nakreślonej przez Roosevelta.

Dodatek do podatków bezpośrednich

podwyższony do 15 procent z dn. 1 kwietnia

Warszawa, 9 lutego.

(Pat) Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o poborze 10 proc. dodatku do opłat stempowych i podatków pośrednich oraz 15 proc. dodatku do podatków bezpośrednich oraz spadkowego i od darowizn. Projekt ustawy będzie w najbliższych dniach wniesiony do sejmu.

Projektowana ustawa podwyższa do-

datek, pobierany do podatków bezpośrednich, spadkowego i od darowizn, z 10 proc. do 15 proc., pozostawiając w niezmiennym wysokości dodatek, pobierany od podatków pośrednich i opłat stempowych.

Wykonanie ustawy zostanie powierzone ministrowi skarbu. Wejdzie ona w życie z dniem 1 kwietnia 1935 roku.

Człowiek nie jest strusiem

W żołądku biednego Juraszki znaleziono gwoździe, szpilki i szkło...

„Express Wieczorny” donosił już o niezwykłym wypadku, do którego onegdaj wieczór wezwany został lekarz z gotowia miejskiego. Na Bałuckim Rynku, w toku produkcji polyania szpilek, gwoździ, monet i t. p. conajmniej niestrawnych przedmiotów — dostał nagłe gwałtownych kurczy i bólów kiszek i żołądka Józef Juraszka — znany „fakir” łódzki, popisujący się już od kilku lat temi sztukami, wzbudzającymi wielkie zdumienie wśród gapiów.

Juraszek ze swym zawodem polyanca jest smutnym świadectwem mocy głodu. Aby móc polknąć i strawić codziennie kawałek chleba, nieszczęśliwy Juraszek polyka i nie trawi szkło i żelazo.

Uprawia już ten zawód od dłuższego czasu i już kilkakrotnie był operowany w szpitalach łódzkich. Za każdym razem lancet chirurga ujawnia w żołądku tego nieszczęśliwca, który, oczywiście, poddaje się operacji dopiero po wielkich cierpieniach — całe stopy wszelkiego rodzaju drobnego żelastwa i szkła.

Juraszek nie jest naturalnie fakirem i nie posiada wcale „strusiego” żołądka, jest zwykłym i głodnym człowiekiem, który sam siebie skazuje na cierpienia i na okresowe operacje — byleby wy dostać z kieszeni bliźnich po kilka groszy. Czasby skończyć z owemi popisami Juraszka... Tylko z czego ten człowiek będzie żył?...

Kino EUROPA Narutowicza 20

Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10-15.

Po raz pierwszy razem

BODO i RERI

w rewelacyjnym polskim filmie SENSACYJNO - EROTYCZNYM p. t.

CZARNA PERŁA

W poz. rolach: ŻELICHOWSKA, ZNICZ I BRODNIOWICZ.

Dziś 2 poranki

o godz. 12 i 2-iej po cenach niższych.

Nr. 6. DZIAŁ WYNALEZKÓW NA TARGACH ZNANSKICH POZWOLI FABRYKOM STAWIĆ PRODUKCJE.

Z racji kryzysu wiele fabryk przestaje wytworzyć, szukając tematów pracy pomocnym w Targach Poznańskich, którymi zarządza Komisja Rządowa. W tym celu utworzono osobny Komitet Rady Interesów Przemysłowców, który ma być ściśle współpracujący z Związkiem Patentowych R. P. Powaga pokazuje, że fabrykom na zbadanie, czy wynalazki, stawione odpowiadają ich możliwościom, czy i czy mogą liczyć na zbyt. O ile tak, to jest prawdopodobne, że wielu wynalazców znajdzie nabywców na swoje patenty lub inne prawa. Przy tej okazji nadmieniam, że wystawienie na Targach nowego prawa powoduje 6-miesięczną ochronę praw, czas na przeprowadzenie formalności jest już po Targach.

KURSY KROJU TYLKO 50 ZŁOTYCH

Kursy Zawodowe A. Kopydłowskiej, zdane przez Minist. W. R. i O. P. odznaczony złotym medalem dyplomowanej uczennicy Akademii, mistrzyni cechu. Celem udostępnienia nauki zawodowej kroju, modelowania i pasowania oraz wyrobienia materiały. Programy na kursach przystosowane do użytku dla osób chcących pracować w domu oraz do użytku domowego. Zapisy w kancelarii kursów: Powaga, ul. Nr. 154, tylko do dnia 19 b. m. Opłata na kursy tylko 50 złotych.

CIĄNIENIE II-GIEJ WIELKIEJ LOTERII FANTOWEJ Z. S.

Dnia 24-go lutego r. b. w lokalu Kasy Powiatu Grodzkiego Z. S. przy ul. Sienkiewicza Nr. 157 odbędzie się ciągnięcie II-giej Wielkiej Loterii Fantowej Związku Strzeleckiego. Losy w ograniczonej ilości są jeszcze w sprzedaży w Komendzie Powiatu Grodzkiego codziennie od godz. 9-iej do 15-iej i w firmie Karol Küster, przy ul. Sienkiewicza Nr. 176.

Sensacyjne oświadczenie skrzypka Kreislera

Grany przez niego repertuar, podawany jako klasyczny, składa się z jego własnych utworów

Wielką sensację wywołały w świecie artystycznym, a zwłaszcza muzycznym, rewelacje słynnego skrzypka Kreislera, który ujawnił wczoraj w Nowym Jorku, że grany przez niego od 30 lat repertuar rzekomych starych kompozytorów XVII i XVIII wieku, np. takich jak Vivaldi, Pugnani, Couperin, Dittersdorf, Martini, składa się faktycznie z jego własnych kompozycji, skomponowanych przez niego od początku do końca. Przez 30 lat, obawiając się, że kompozycje jego nie będą się cieszyły dostatecznym uznaniem publiczności, dla którego wówczas Kreisler nie był jeszcze ostatecznie sławny, a zwłaszcza nie był

grany przez jego kolegów skrzypków, Kreisler nadał tym kompozycjom ojcostwo starych, poczęści zapomnianych kompozytorów.

W ciągu 30 lat nikt nie usiłował odnaleźć oryginalnych skryptów tych kompozycji. Dopiero obecnie pewien muzykolog usiłował odnaleźć oryginalny skrypt — preludjum i allegro Pugnani'ego, a po bezowocnych poszukiwaniach doszedł do przekonania, że w ogóle skrypt taki wcale nie istnieje. Wówczas dopiero Kreisler w depeszy, która wysłał do „New York Times” ujawnił prawdę. W depeszy tej Kreisler oświadczył, że każda z tych kompozycji, która określona jest jako manuskrypt klasyczny, faktycznie jest w najdrobniejszych szczegółach jego oryginalną kompozycją, z jednym wyjątkiem pierwszej części Couperina „Pieśń Ludwika XII”, która istotnie została wzięta z oryginalnego starego skryptu.

„Konieczność zmusiła mnie do tego kroku przed 30 laty — oświadczył Kreisler — wówczas, gdy chciałem rozszerzyć program mego repertuaru. Uważałem za niecelowe i nietaktowne, aby moje nazwisko wiecznie figurowało na programach.”

Bunt żołądka

łatwo uśmierzyć...

Niedomagania żołądkowe odbierają dobre samopoczucie, energię do pracy i wyczerpują organizm. Francuskie ziolo The Chambard usuwają zaparcie. Cena torebki gr. 35.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.
NIEDZIELA, dnia 10-go lutego.

9.00—9.03: Sygnał czasu i pieśń „Kieścy rano wstają zorze”. 9.03—9.07: Muzyka (płyty). 9.07—9.22: Gimnastyka. 9.22—9.30: Muzyka (płyty). 9.30—9.40: Dziennik poranny. 9.40—9.45: Muzyka — płyty. 9.45—9.50: Chwilka pań domu. 9.50—10.00: Zapowiedź programu. 10.00—10.30: Muzyka popularna (płyty). 10.30—11.30: Transmisja uroczystego Nabożeństwa z Gdyni z okazji 15-lecia odzyskania Morza. 11.30—11.57: Muzyka popularna (płyty). 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadomości meteorologiczne. 12.05—12.15: Przegląd teatralny. 12.15—12.45: Transm. z Gdyni. Akademia z okazji 15-lecia odzyskania Morza. 12.45—14.15: Poranek muzyczny z Filharmonji Warszawskiej, poświęcony utworom Mieczysława Karłowicza. Wykonawcy: orkiestra filharmoniczna pod dyr. J. Ozimińskiego, Helena Korfiłówna (śpiew), Tadeusz Zygałdo (skrzypce). 14.15—15.00: Melodie z zapomnianych filmów dźwiękowych (płyty). 15.00—15.15: Odczyt p. t. „Gimnazja wieczorowe i ich zadania” — wygłosi dyrektor Lucjan Cieślak. 15.15—16.00: Muzyka baletowa (płyty).

16.00—16.20: Obrazek rybacki — transmisja z Torunia.

16.20—16.45: Pieśni morskie w wykonaniu chóru „Echo” w Bydgoszczy. Tr. z Torunia.

16.45—17.00: „Nasze przygody na wyspie Niedźwiedziej” — opowiadanie dla dzieci, wygłosi inż. Gurzman. (Transm. z Wilna).

17.00—17.50: Muzyka do tańca w wykonaniu Ludowej Orkiestry Adama Stromberga i W. Kaczyńskiego. Wodzirej: Wł. Walter.

17.50—18.00: „O książce prof. Bystronia „Dzieje obyczajów” — mówić będzie prof. H. Mościcki. (Odczyt z cyklu „Książka i Wiedza”).

18.00—18.45: Teatr Wyobraźni nadaje słuchowisko nagrodzone na konkursie dramatycznym na scenariusz słuchowski p. t. „Ziola i kamienie” — Janiny Morawskiej.

18.45—19.00: „Życie młodzieży”.

19.00—19.30: Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. St. Nawrota.

19.30—19.45: Transmisja z Gdyni Reportaż z zabawy ludowej na dworcu morskim.

19.45—19.50: Odczyt, progr. na dzień następny.

19.50—20.00: Pogadanka aktualna.

20.00—20.30: Muzyka (płyty).

20.30—21.00: Transm. międzynarodowego meczu bokserskiego Polska — Węgry.

21.00—21.01: Capstrzyk Marynarki Wojennej. (Transmisja z Gdyni).

21.01—21.10: Dziennik wieczorny.

21.10—21.15: Jak pracujemy w Polsce.

21.15—21.45: „Na wesolej lwowskiej falli”.

21.45—22.00: Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R.

22.00—22.15: Skrzynka techn. — korespondencje bieżąca omówi i porad technicznych udzieli red. Wacław Frenkiel.

22.15—22.30: Koncert reklamowy.

22.30—23.20: Koncert — „Morze w polskiej muzyce symfonicznej” — w wyk. orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. M. Mierzejewskiego z udz. Marii Mokrzyckiej (śpiew).

23.20—24.00: Koncert z kasyna oficerskiego w Oksywju, w wyk. Marynarki Wojennej. (Tr. z Gdyni). W przerwie: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

Mecz Węgry—Polska w Poznaniu

Pięściarze polscy zdecydowanymi faworytami.—Dobra forma Jarzabka, Sipińskiego i Majchrzyckiego

Dzisiaj w godzinach wieczorowych rozegrane zostanie w Poznaniu między reprezentacyjnymi zespołami Węgier i Polski. Spotkanie to należące do cyklu turniejów o puchar środkowej Europy ma dla polskiego wyjątkowe znaczenie, gdyż w razie zwycięstwa zajmie w tabeli rozgrywek zaszczytne miejsce za Niemcami.

Do dzisiejszego spotkania pięściarze polscy stają jako zdecydowani faworyci mimo iż w zespole naszym brak naj-sunkach. W zespole węgierskim obecnie zawodnika łódzianina Sipińskiego, który po przebytej gry jest jeszcze niezdolny do walki.

Ostateczny skład reprezentacji Polski po korekcie przeprowadzonej przez zarząd PZB przedstawia się następująco: Jarzabek, Rotholc, Kajnar, Sipiński, Wierzyński, Majchrzycki, Zieliński i Pi-skóre.

olbrzymie zainteresowanie jakie wywołało ono również na terenie Łodzi wydelegowała do Poznania specjalnego sprawozdawcę, którego telefoniczna relacja ukaże się w jutrzejszym numerze naszego pisma.

W Łagiewnikach odbędą się pierwsze na terenie Łodzi zawody narciarskie rozgrywane o tytuł mistrza Łodzi. W zawodach weźmie udział duża liczba uczestników, rekrutujących się spośród młodzieży szkolnej i miejscowych organizacji i klubów sportowych. Zawody rozpoczyna się o godz. 8.30 rano.

Na lodowisku HKS-u przy ul. Piotrkowskiej 180 odbędą się łyżwiarskie popisy konkursowe o mistrzostwo klubu. Początek o godz. 10.30.

Wreszcie w sali Zjednoczonych przy ul. Przędzalnianej 68 odbędzie się drużynowy mecz pięściarski IKP — Zjednoczone, na którym między innymi stoczona zostanie interesująca walka w wadze lekkiej Woźniakiewicz—Cyran. Początek zawodów o godz. 11.30.

Cudowny aromat posiada papieros w gilzie Prima Aida

150 szt. - 35 gr.

Dzisiejsze imprezy sportowe w Łodzi

Pierwsze zawody narciarskie w Łagiewnikach

Dzisiaj o godz. 11 rozegrane zostanie na lodowisku LKS-u w Al. Unji spotkanie hokejowe o mistrzostwo klasy A, mające ostatecznie zdecydować kto zdobędzie tytuł mistrza na rok bieżący. Walczą ze sobą dotychczasowy mistrz LKS i wicemistrz Triumf.

Do spotkania tego zespoły przystępują w następujących składach:

Triumf: Harry, Neumann, Wolf, Dresler, Hepner, Sauer, Omenceter, Horst, Georg.

LKS: Jakubiec, Rusinkiewicz, Pryfer, Król, Zaleski, Wisławski, Szaniawski, Tadeusiewicz, Glicensztajn.

Pozatem odbędzie się jeszcze dzisiaj na lodowisku UT przy ul. Wodnej mecz towarzyski pomiędzy gospodarzami, a kombinowanym zespołem SKS-ów z Łodzi i Zgierza i wreszcie na tem samym

lodowisku mecz o mistrzostwo klasy B pomiędzy rezerwami UT i SKS.

W Łagiewnikach odbędą się pierwsze na terenie Łodzi zawody narciarskie rozgrywane o tytuł mistrza Łodzi. W zawodach weźmie udział duża liczba uczestników, rekrutujących się spośród młodzieży szkolnej i miejscowych organizacji i klubów sportowych. Zawody rozpoczyna się o godz. 8.30 rano.

Na lodowisku HKS-u przy ul. Piotrkowskiej 180 odbędą się łyżwiarskie popisy konkursowe o mistrzostwo klubu. Początek o godz. 10.30.

Wreszcie w sali Zjednoczonych przy ul. Przędzalnianej 68 odbędzie się drużynowy mecz pięściarski IKP — Zjednoczone, na którym między innymi stoczona zostanie interesująca walka w wadze lekkiej Woźniakiewicz—Cyran. Początek zawodów o godz. 11.30.

Jedyna droga do szczęścia i bogactwa to los z kolektury

S. Passierman

Piotrkowska 13

Ciągnięcie I-ej klasy już wkrótce

PARCELE BUDOWLANE

przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania
Zgłoszenia: Piotrkowska 40 do p: Hermana
w dni powszednie od 10—12 i od 4 do 6 popołudniu

„LUNA”

Dziś i jutro poraz ostatni po cenach niżonych

„Wiktor czy Wiktorja”

Film o którym mówi cała Łódź. Dziś początek seans, o godz. 12, 2, 4, 6, 8, i 10 wiecz.

Hakoah—Makabi 1:0

Mecz hokejowy o mistrzostwo klasy B

Mecz hokejowy pomiędzy Hakoahem i Makabi zakończył się zwycięstwem Hakoahu w stosunku 1:0 (0:0, 0:0, 1:0). Gra stała na bardzo niskim poziomie i wykazała, że oba zespoły mają jeszcze bardzo słabe pojęcie o hokeju. Jedyna bramka dnia padła w ostatnich sekundach ze strzału Lengi. Sędziował b. dobrze p. Dreger.

Nehringowa ustanawia rekordy

Warszawa, 9 lutego.

W pierwszym dniu mistrzostw łyżwiarskich Polski światna zawodniczka stołecznej Polonii Nehringowa ustanowiła dwa nowe rekordy. Pierwszy rekord padł w biegu na 500 metrów, w którym Nehringowa uzyskała czas 58.7. W biegu za 3,000 mtr. ustanowiła Nehringowa czasem 6.22.4 drugi rekord Polski.

W konkurencjach meskich biegi na 500 i 5000 mtr. wygrał Kowalski z Polonii w czasie 51.3 i 10.12.2, Kalbarczyk i Michalak nie startowali.

Wielką sensację wywołały w świecie artystycznym, a zwłaszcza muzycznym, rewelacje słynnego skrzypka Kreislera, który ujawnił wczoraj w Nowym Jorku, że grany przez niego od 30 lat repertuar rzekomych starych kompozytorów XVII i XVIII wieku, np. takich jak Vivaldi, Pugnani, Couperin, Dittersdorf, Martini, składa się faktycznie z jego własnych kompozycji, skomponowanych przez niego od początku do końca. Przez 30 lat, obawiając się, że kompozycje jego nie będą się cieszyły dostatecznym uznaniem publiczności, dla którego wówczas Kreisler nie był jeszcze ostatecznie sławny, a zwłaszcza nie był grany przez jego kolegów skrzypków, Kreisler nadał tym kompozycjom ojcostwo starych, poczęści zapomnianych kompozytorów.

W ciągu 30 lat nikt nie usiłował odnaleźć oryginalnych skryptów tych kompozycji. Dopiero obecnie pewien muzykolog usiłował odnaleźć oryginalny skrypt — preludjum i allegro Pugnani'ego, a po bezowocnych poszukiwaniach doszedł do przekonania, że w ogóle skrypt taki wcale nie istnieje. Wówczas dopiero Kreisler w depeszy, która wysłał do „New York Times” ujawnił prawdę. W depeszy tej Kreisler oświadczył, że każda z tych kompozycji, która określona jest jako manuskrypt klasyczny, faktycznie jest w najdrobniejszych szczegółach jego oryginalną kompozycją, z jednym wyjątkiem pierwszej części Couperina „Pieśń Ludwika XII”, która istotnie została wzięta z oryginalnego starego skryptu.

„Konieczność zmusiła mnie do tego kroku przed 30 laty — oświadczył Kreisler — wówczas, gdy chciałem rozszerzyć program mego repertuaru. Uważałem za niecelowe i nietaktowne, aby moje nazwisko wiecznie figurowało na programach.”

Dzisiaj w godzinach wieczorowych rozegrane zostanie w Poznaniu między reprezentacyjnymi zespołami Węgier i Polski. Spotkanie to należące do cyklu turniejów o puchar środkowej Europy ma dla polskiego wyjątkowe znaczenie, gdyż w razie zwycięstwa zajmie w tabeli rozgrywek zaszczytne miejsce za Niemcami.

Do dzisiejszego spotkania pięściarze polscy stają jako zdecydowani faworyci mimo iż w zespole naszym brak naj-sunkach. W zespole węgierskim obecnie zawodnika łódzianina Sipińskiego, który po przebytej gry jest jeszcze niezdolny do walki.

Ostateczny skład reprezentacji Polski po korekcie przeprowadzonej przez zarząd PZB przedstawia się następująco: Jarzabek, Rotholc, Kajnar, Sipiński, Wierzyński, Majchrzycki, Zieliński i Pi-skóre.

Dzisiaj o godz. 11 rozegrane zostanie na lodowisku LKS-u w Al. Unji spotkanie hokejowe o mistrzostwo klasy A, mające ostatecznie zdecydować kto zdobędzie tytuł mistrza na rok bieżący. Walczą ze sobą dotychczasowy mistrz LKS i wicemistrz Triumf.

Do spotkania tego zespoły przystępują w następujących składach:

Triumf: Harry, Neumann, Wolf, Dresler, Hepner, Sauer, Omenceter, Horst, Georg.

LKS: Jakubiec, Rusinkiewicz, Pryfer, Król, Zaleski, Wisławski, Szaniawski, Tadeusiewicz, Glicensztajn.

Pozatem odbędzie się jeszcze dzisiaj na lodowisku UT przy ul. Wodnej mecz towarzyski pomiędzy gospodarzami, a kombinowanym zespołem SKS-ów z Łodzi i Zgierza i wreszcie na tem samym

W Łagiewnikach odbędą się pierwsze na terenie Łodzi zawody narciarskie rozgrywane o tytuł mistrza Łodzi. W zawodach weźmie udział duża liczba uczestników, rekrutujących się spośród młodzieży szkolnej i miejscowych organizacji i klubów sportowych. Zawody rozpoczyna się o godz. 8.30 rano.

Na lodowisku HKS-u przy ul. Piotrkowskiej 180 odbędą się łyżwiarskie popisy konkursowe o mistrzostwo klubu. Początek o godz. 10.30.

Wreszcie w sali Zjednoczonych przy ul. Przędzalnianej 68 odbędzie się drużynowy mecz pięściarski IKP — Zjednoczone, na którym między innymi stoczona zostanie interesująca walka w wadze lekkiej Woźniakiewicz—Cyran. Początek zawodów o godz. 11.30.

Mecz hokejowy pomiędzy Hakoahem i Makabi zakończył się zwycięstwem Hakoahu w stosunku 1:0 (0:0, 0:0, 1:0). Gra stała na bardzo niskim poziomie i wykazała, że oba zespoły mają jeszcze bardzo słabe pojęcie o hokeju. Jedyna bramka dnia padła w ostatnich sekundach ze strzału Lengi. Sędziował b. dobrze p. Dreger.

W pierwszym dniu mistrzostw łyżwiarskich Polski światna zawodniczka stołecznej Polonii Nehringowa ustanowiła dwa nowe rekordy. Pierwszy rekord padł w biegu na 500 metrów, w którym Nehringowa uzyskała czas 58.7. W biegu za 3,000 mtr. ustanowiła Nehringowa czasem 6.22.4 drugi rekord Polski.

W konkurencjach meskich biegi na 500 i 5000 mtr. wygrał Kowalski z Polonii w czasie 51.3 i 10.12.2, Kalbarczyk i Michalak nie startowali.

Wielką sensację wywołały w świecie artystycznym, a zwłaszcza muzycznym, rewelacje słynnego skrzypka Kreislera, który ujawnił wczoraj w Nowym Jorku, że grany przez niego od 30 lat repertuar rzekomych starych kompozytorów XVII i XVIII wieku, np. takich jak Vivaldi, Pugnani, Couperin, Dittersdorf, Martini, składa się faktycznie z jego własnych kompozycji, skomponowanych przez niego od początku do końca. Przez 30 lat, obawiając się, że kompozycje jego nie będą się cieszyły dostatecznym uznaniem publiczności, dla którego wówczas Kreisler nie był jeszcze ostatecznie sławny, a zwłaszcza nie był grany przez jego kolegów skrzypków, Kreisler nadał tym kompozycjom ojcostwo starych, poczęści zapomnianych kompozytorów.

W ciągu 30 lat nikt nie usiłował odnaleźć oryginalnych skryptów tych kompozycji. Dopiero obecnie pewien muzykolog usiłował odnaleźć oryginalny skrypt — preludjum i allegro Pugnani'ego, a po bezowocnych poszukiwaniach doszedł do przekonania, że w ogóle skrypt taki wcale nie istnieje. Wówczas dopiero Kreisler w depeszy, która wysłał do „New York Times” ujawnił prawdę. W depeszy tej Kreisler oświadczył, że każda z tych kompozycji, która określona jest jako manuskrypt klasyczny, faktycznie jest w najdrobniejszych szczegółach jego oryginalną kompozycją, z jednym wyjątkiem pierwszej części Couperina „Pieśń Ludwika XII”, która istotnie została wzięta z oryginalnego starego skryptu.

„Konieczność zmusiła mnie do tego kroku przed 30 laty — oświadczył Kreisler — wówczas, gdy chciałem rozszerzyć program mego repertuaru. Uważałem za niecelowe i nietaktowne, aby moje nazwisko wiecznie figurowało na programach.”

Dzisiaj w godzinach wieczorowych rozegrane zostanie w Poznaniu między reprezentacyjnymi zespołami Węgier i Polski. Spotkanie to należące do cyklu turniejów o puchar środkowej Europy ma dla polskiego wyjątkowe znaczenie, gdyż w razie zwycięstwa zajmie w tabeli rozgrywek zaszczytne miejsce za Niemcami.

Do dzisiejszego spotkania pięściarze polscy stają jako zdecydowani faworyci mimo iż w zespole naszym brak naj-sunkach. W zespole węgierskim obecnie zawodnika łódzianina Sipińskiego, który po przebytej gry jest jeszcze niezdolny do walki.

Ostateczny skład reprezentacji Polski po korekcie przeprowadzonej przez zarząd PZB przedstawia się następująco: Jarzabek, Rotholc, Kajnar, Sipiński, Wierzyński, Majchrzycki, Zieliński i Pi-skóre.

Dzisiaj o godz. 11 rozegrane zostanie na lodowisku LKS-u w Al. Unji spotkanie hokejowe o mistrzostwo klasy A, mające ostatecznie zdecydować kto zdobędzie tytuł mistrza na rok bieżący. Walczą ze sobą dotychczasowy mistrz LKS i wicemistrz Triumf.

Do spotkania tego zespoły przystępują w następujących składach:

Triumf: Harry, Neumann, Wolf, Dresler, Hepner, Sauer, Omenceter, Horst, Georg.

LKS: Jakubiec, Rusinkiewicz, Pryfer, Król, Zaleski, Wisławski, Szaniawski, Tadeusiewicz, Glicensztajn.

Pozatem odbędzie się jeszcze dzisiaj na lodowisku UT przy ul. Wodnej mecz towarzyski pomiędzy gospodarzami, a kombinowanym zespołem SKS-ów z Łodzi i Zgierza i wreszcie na tem samym

W Łagiewnikach odbędą się pierwsze na terenie Łodzi zawody narciarskie rozgrywane o tytuł mistrza Łodzi. W zawodach weźmie udział duża liczba uczestników, rekrutujących się spośród młodzieży szkolnej i miejscowych organizacji i klubów sportowych. Zawody rozpoczyna się o godz. 8.30 rano.

Na lodowisku HKS-u przy ul. Piotrkowskiej 180 odbędą się łyżwiarskie popisy konkursowe o mistrzostwo klubu. Początek o godz. 10.30.

Wreszcie w sali Zjednoczonych przy ul. Przędzalnianej 68 odbędzie się drużynowy mecz pięściarski IKP — Zjednoczone, na którym między innymi stoczona zostanie interesująca walka w wadze lekkiej Woźniakiewicz—Cyran. Początek zawodów o godz. 11.30.

Mecz hokejowy pomiędzy Hakoahem i Makabi zakończył się zwycięstwem Hakoahu w stosunku 1:0 (0:0, 0:0, 1:0). Gra stała na bardzo niskim poziomie i wykazała, że oba zespoły mają jeszcze bardzo słabe pojęcie o hokeju. Jedyna bramka dnia padła w ostatnich sekundach ze strzału Lengi. Sędziował b. dobrze p. Dreger.

W pierwszym dniu mistrzostw łyżwiarskich Polski światna zawodniczka stołecznej Polonii Nehringowa ustanowiła dwa nowe rekordy. Pierwszy rekord padł w biegu na 500 metrów, w którym Nehringowa uzyskała czas 58.7. W biegu za 3,000 mtr. ustanowiła Nehringowa czasem 6.22.4 drugi rekord Polski.

W konkurencjach meskich biegi na 500 i 5000 mtr. wygrał Kowalski z Polonii w czasie 51.3 i 10.12.2, Kalbarczyk i Michalak nie startowali.

Ukoronowani pośrednicy małżeństw

Neron zmuszał do zawarcia małżeństwa osoby najbardziej dla siebie nieodpowiednie Pomysły matrymonjalne królów Ludwika XIV-go i Fryderyka Pruskiego Napoleon również chętnie kojarzył pary

Ślub angielskiego księcia wskazał dobitnie na to, jak bardzo szerokie rzesze społeczeństwa wrażliwe są na małżeństwa głów ukoronowanych i jak bardzo się interesują wszystkimi drobiazgami. Małżeństwo księcia Kentu wywołało, prócz zainteresowania, jeszcze jeden objaw. Oto w Anglii masowo zawierane są obecnie związki małżeńskie. Młodzi i starzy wstępują w ślady ulubionego syna swego króla. Książę Jerzy okazał się więc swatem mimowoli, tak, jak to się zresztą zdarzało wśród wielu ukoronowanych osób, które zajmowały się swataniem z... przekonania.

Do ukoronowanych swatów, należał między innymi cesarz austriacki Franciszek Józef, z pasją układający małżeństwa, od których nie uznawał odwolania. Małżeństwa układał również, pomiędzy planami bitew, wielki Napoleon, pasjami swatata swych poddanych Maria Teresa.

Zacznijmy jednak od czasów dawniejszych.

Cesarz Neron, jak o tem czytamy w zapiskach ówczesnych kronikarzy, czuł jakąś sataniczną radość, gdy udało mu się złączyć węzłem małżeńskim dwie osoby, wzajemnie sobie nieodpowiadające. Tortura niedobrych małżeństw sprawiała radość temu urodzonemu sadyście. Pewnego razu Neron skazał na męczeńską śmierć na arenie, jednego ze swoich poddanych, człowieka wyjątkowej urody, który przez pewien czas był hożyszczem kobiet rzymskich. Człowiek ten miał zostać pożarty przez lwy na arenie cyrkowej.

Bezpośrednio przed egzekucją, Neron, podczas swego objazdu przez miasto zauważył żebraczkę, pozbawioną nosa i ramion, kudłatego potwora, który nie był podobny do człowieka. Neron ulaskawił skazanego na pożarcie, pod warunkiem, że poślubi ową żebraczkę.

W okresie wstąpienia na tron Ludwika XIV, w Paryżu odbywał się szereg uroczystości. Na jednym z balów popisywała się para karzełków, karlik i karliczka, których ewolucje wzbudziły ogólne zdumienie. Ludwik XIV zainteresował się karłami i postanowił ich połączyć węzłem małżeńskim, ażeby w ten sposób otrzymać protoplastów nowej rasy karłów, którą zamierzał „wyhodować”. Ku wielkiemu rozczarowaniu króla, małżeństwo karłów miało dzieci znacznie przewyższające wzrostem swych rodziców.

Ludwik XIV interesował się specjalnie zagadnieniami rasy i eugeniki. Między innymi spowodował on małżeństwo kilku wybitnie dobranych, pod względem powierzchności par i obliczył sobie, że potomstwo z takiego małżeństwa wyróżni się specjalną urodą. W zasadzie Ludwik XIV nie omylił się. Z małżeństw takich urodziły się dzieci istotnie bardzo ładne, a szczególnie żeńscy potomkowie odznaczał się nieprzeciętną urodą i zmysłowością.

Król Fryderyk Wilhelm I Pruski dobiegał sobie żołnierzy odznaczających się wielkim wzrostem. Jego przyboczna gwardja słynęła z niezwyklego wzrostu. Król Fryderyk sam dobiegał żony dla swoich gwardzistów, przyczem oczywiście zwracał uwagę na wzrost przyszłych żon gwardzistów, chcąc, ażeby dzieci tych małżeństw były w dalszym ciągu chluba armii pruskiej.

Pewnego razu jeden z żołnierzy armii napoleońskiej został skazany na śmierć wskutek niesubordynacji. Żołnierz prosił o zwłokę w wykonaniu wyroku aż do czasu przyjazdu jego narzeczonej z prowincji, którą pragnął przed śmiercią poślubić. Oficer, któremu żal się zrobiło żołnierza, wstawił się za nim do cesarza. Usłyszawszy o co chodzi, Napoleon oświadczył, że nie ma nic przeciwko „Zmieni karę śmierci na rok karanych robót w Dieppe i wysłać skazańca razem z żoną”. Słowo „z żoną” było dwa razy podkreślone.

— Już zaręczone?...
— Nie, Wasza Wysokość. Moje córki przy ich wzroście nie mogą sobie dobrać odpowiedniego narzeczonego...
— Jakie wiano daje pan swym córkom?
— Po pięć tysięcy talarów i wyprawę...
— W porządku! — odpowiedział Fryderyk pruski. — Wobec tego przyśle tu jutro trzech moich oficerów gwardyjskich i natychmiast proszę ich poślubić. Zrozumiano?...

Po trzech miesiącach odbył się huczny ślub trzech par, na którym to ślubie gościem był Fryderyk Wielki.

Gdy Napoleon, jako kapral bawił w Auxonne połączył on węzłem małżeńskim córkę portjera domu, w którym mieszkał i pewnego przygodnie poznane, w kawiarni, młodzieńca. Później już jako cesarz, swatał on swoje siostry braci, siostrzeńców, bratanków i generałów, nie pytając ich o zezwolenie, ani o zdanie.

Rozmowa na tak poważny temat odbywała się zazwyczaj w ten sposób:
— Mój kochany X, właściwie mógłbyś poślubić tę Y...
— Jestem do dyspozycji, Sire...
— Taka była jedyna odpowiedź.

Wobec tego przyśle tu jutro trzech moich oficerów gwardyjskich i natychmiast proszę ich poślubić. Zrozumiano?...

Życie społeczne

AKADEMJA FUNDUSZU SZKOLNICWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ

W dniu 10 lutego r. b. o godz. 18.30 protektorem p. wojewody A. Hauke-Nowak i komisarza rządowego m. Łodzi int. Wojewódzkiego odbędzie się uroczysta akademja Funduszu Szkolnicwa Polskiego ZAGRANICĄ. Na akademji obecny będzie dr. B. Helczyński, Najwyższego Trybunału Administracyjnego, a także prezes Komitetu Głównego F. S. P. Z. Wygłosi prelekcję o Światowym Związku Polaków. Dochód z akademji przeznaczony na cele polskie na obczyźnie.

Po akademji odbędzie się dancing w warszawskim Techników (Piotrkowska 102) przy zaszczepieniu swą obecnością p. dr. B. Helczyńskiego.

Pozostałe w niewielkiej ilości bilety na akademję można zamawiać telefonicznie (Nr. 211) lub w kancelarii gimnazjum im. E. Ścieżki, Pomorska 16, w godz. od 9-13.

Bilety na dancing, Piotrkowska 102 Techników, przy wejściu w dniu 10 lutego.

OSOBISTE.

Dziś przyjeżdża do naszego grodu Bronisław Helczyński, prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego i prezes Głównego Komitetu Funduszu Szkolnicwa Polskiego ZAGRANICĄ w Warszawie. Dr. Bronisław Helczyński będzie obecny na uroczystej akademji harmonij, urządzonej staraniem Wojewódzkiego Komitetu F. S. P. Z. na której wygłosi prelekcję o Światowym Związku Polaków.

UROCZYSTE OTWARCIE LOKALU VII-GO ODDZIAŁU ZWIĄZKU STRZELCZECZEGO

W sobotę, dnia 2-go lutego b. r., odbędzie się uroczyste otwarcie lokalu VII-go Oddziału przy ulicy Skarbowej Nr. 28.

Uroczystość rozpoczęła się raportem odebranym komendantowi okręgu IV-go Z. S. ob. Marszałek. Po raporcie odbyło się spotkanie, które odprawił ks. kap. prof. dr. Roszkowski, imponująco wyglądała defilada, przemarsz i zarządzeniem okręgu IV Z. S. i przy dźwiękach marsza, odegranego przez orkiestrę.

W lokalu poświęcenia dokonał ks. kap. dr. Roszkowski, poczem w podniosłym wnieńniu inaugurował pracę strzelecką w tym lokalu. Przemówienie żołnierskie, mające do wyteżonej pracy wygłosił komendant okręgu IV-go Z. S. mjr. Marszałek.

Nowy lokal oddziału VII-go Z. S. przy ulicy Skarbowej, oddział rozporządza salą główną, obok mniejszą i kilka pomieszczeń, komendy i sekretariatu. W lokalu zaistalowano aparat radiowy oraz telefon, dobrze wyposażone oddziały należy zawdzięczać Kółu Przejściowemu z ob. dyr. Koczyńskiemu.

Na sali głównej, po przemówieniach, nastąpił poranek artystyczny, a po wykonaniu programu wspólny obiad żołnierski, obfity i smaczny. Do obiadu przygrywała kapela strzelecka. Strzelcy i strzelczynie ochoceni muzykę rozpoczęli tańce.

W tak pięknych warunkach oddział VII-go Z. S. rozpoczyna pracę na krótkich miesiącach w najuboższą dzielnicę miasta, kłopotliwą przez ludność, pozbawioną kultury, ale pracy i środków do życia. Prace przez demagogów partyjnych różniących się od siebie, którzy usiłują pod płaszczykiem hasła zjednać ich sobie, wytworzyć większe rozgorzalenie, nie dając żadnych zżytych rezultatów.

W takiej to dzielnicy Z. S. mając warunki do pracy, rozpoczyna swa pionierską działalność, niosąc piękną ideę strzelectwa, dziedzinie wychowania fizycznego i przetrwania ludności do obrony gotowości do walki. Życzymy tej placówce najpomysłniejszych rezultatów!

KURS TEORETYCZNY PILOTAŻU

Dnia 4-go b. m. odbyło się uroczyste otwarcie kursu teoretycznego pilotażu w klubowym bojowym Związku Strzeleckiego okręgu stolecznego w Warszawie.

Otwarcia dokonał wice-prezes klubu Cholewa Leopold w obecności władz okręgu Z. S. i zaproszonych gości.

O popularności szybownictwa wśród członków Związku Strzeleckiego świadczy fakt, że do kursu zgłosiło się 100 osób.

Inowacja w programie kursu jest wykładem z zakresu konstrukcji konstruktorom szybowcowym.

WYJAŚNIENIE.

Do sprawozdania naszego z ostatniego posiedzenia komisji finansowej rady miejskiej wkłada się szczerą i wyczerpującą uwagę, którą otrzymaliśmy od adw. Kowalskiego, iż urzędnicy zbyt dużo czytają, komisarz wódczy nie wyraził się, iż jest to analfabeta.

„BIAŁY TYDZIEŃ” KONSUMU

Rzadko impreza zdobywa sobie tak wielkie uznanie i polskak, jak to ma miejsce w tym tygodniem w „Konsumie” przy współpracy Manufakturze Rokicińska 54, dozwolimy wami 10 i 6.

Biały tydzień w „Konsumie” daje możliwość bywania bielizny męskiej, damskiej, firanek, kap, chustek, oraz wszelkiego rodzaju towarów białych wyrobów „Widzowskiej fikury”, znanej marki OK po cenach konkurencyjnych.

Nie dziw więc, że w wytwornych „Konsumie” od rana aż do wieczora kupujących, pragnących wykorzystać okazję, by za tanie pieniądze zaopatrzyć się w białą i wytworną bieliznę.

SALONY FRYZJERSKIE DAMSKI I MĘSKI
Alfons Pohl
zostały przeniesione z ul. 11 Listopada 12
i mieszczą się obecnie

Traugutta 7

Dodatkowa komisja poborowa

W dniu 15 lutego b. r. w lokalu biura wojakowo-policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź-Miasto I, na którą winni się stawić poborowi rocznika 1913 i roczników starszych, nie posiadających jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji, w dniu zaś 28 bm. urzędować będzie w tymże lokalu dodatkowa komisja poborowa dla P.K.U. Łódź-Miasto II, na którą winni się stawić poborowi, jak wyżej, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji.

CIĄNIENIE II-EJ WIELKIEJ LOTERJI FANTOWEJ Z. S.

Dnia 24-go lutego b. r. w lokalu Komendy Powiatu Grodzkiego Z. S. przy ul. Piotrkowskiej Nr. 157 odbędzie się ciągnięcie II-jej Wielkiej Loterii Fantowej Związku Strzeleckiego. Losy w ograniczonej ilości są jeszcze do nabycia w Komendzie Powiatu Grodzkiego Z. S. codziennie od godziny 9-jej do 15-jej i od 18-jej do 20-jej oraz w firmie Karol Küster przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 171.

BAL APLIKANTÓW SĄDOWYCH I ADWOKACKICH.

Doroczny reprezentacyjny bal Stowarzyszenia Aplikantów Sądowych i Adwokackich, gromadzący elitę łódzkiego towarzystwa, odbędzie się w bieżącym karnawale dnia 23-go lutego. Wstęp wyłącznie za zaproszeniami.

DO WSZYSTKICH!

Wobec bliskiego terminu ciągnięcia paląca stała się kwestja kupna losu Loterii Państwowej. Każdy zatem dbający o dobro swoje i rodziny spieszyć zaopatrzyć się w losy słynnej kolektury N. Jaska Piotrkowska 22 i 66 oraz Nowomiejska 1. Jak wiadomo już w ciągnięciu I-jej klasy przewidziane są dla szczęśliwców imponujące sumy jak zł. 100.000, 50.000, 20.000, i t. d., to też nielada mile niespodzianki czekają graczy kolektury N. Jaska. Znaję powszechnie z wielkich wygranych.

15-lecie odzyskania morza

Uroczysty obchód w Gdyni

Gdynia, 9 lutego. (PAT) Dziś w przededniu obchodu rocznicy 15-lecia odzyskania morza miasto Gdynia i port w godzinach popołudniowych udekorowano flagami narodowymi i zieloną. W oknach sklepów wystawiono portrety Prezydenta R. P. i Marszałka Piłsudskiego. O godz. 18-jej z przystani „Żegluga Polskiej” poczty sztandarowe organizacji, związków, cechów i stowarzyszeń, wyruszyły statkiem do portu wojennego, gdzie na boisku marynarki wojennej w obecności przedstawicieli władz na czele z komisarzem rządu w Gdyni, Sokolem, d-cą O. K. 8 gen. Thomme i dowódcą floty wojennej kontradmirałem Unrugiem odbył się o godz. 19-jej apel poległych, w którym brali udział oficerowie garnizonu, oddziały wojskowe, delegacje Zw. Strzeleckiego, rezerwistów, powstańców i wojaków O. K. 8.

Polsko - Palestyńska Izba Handlowa

Oddział w Łodzi (Piotrkowska 113)

wysłała w początkach marca r. b. komisję fachowców we wszelkich gałęziach przemysłu krajowego, celem zbadania możliwości eksportowych na rynkach SYRYJSKIM I IRAKSKIM. Osoby o odpowiednich, tylko pierwszorzędnych kwalifikacjach fachowych i handlowych, ze znajomością języków angielskiego i francuskiego, pragnące wejść w skład tej komisji, zechcą złożyć swe oferty TYLKO NA PIŚMIE pod adresem Izby do dnia 25 b. m. Pierwszeństwo obeznanym z temi rynkami. Firmy, pozostające w stosunkach handlowych z Syrią i Irakiem, jak również firmy, pragnące nawiązać stosunki handlowe z temi krajami są proszone o łask. skomunikowanie się z Izba.

KURSY
Leganc
Dźwięk
ZEROMSKI
DZW
KIN
SZT
POPE
Telef
nie znana
MOLE
MEMO
Atrytym
ota Cho
watrobę i v
as produkty
z moczowy, k
Warszaw
olekinaz
tek
żadać
rywatne H
I.
Pa
golarja K
godzinach c
Kler
OGLOS
enda Wojew
do wlad
1935 r. s
ym Oddzia
skiego
z przetar
anych ko
otrzy
u Kom
w dniu s
Do akt Nr.
OBWIESZ
15-go, z
ul. Piot
art. 602 K
15 lutego
z Pabianic
22-ego
obedzie si
znowe a r
oszac
173, które
wieloznac
wieloznac
oznac
14 lut
komunik: W.
zawez
Amny
Gastow

KURSY kroju, szycia i modelowania

zatwierdzone przez Min. W.R. i O.P.

LINY KAUFMAN Piramowicza 2

Przyjmuje się zapisy od 10 r. do 7 w. - Po ukończeniu wydaje się świadectwa

Elegancka Pani nosi bucik z firmy A. Ogórek Zawadzka 11

Specjalny dział obuwia męskiego wykwalifikowanego

Dźwiękowy Kino-Teatr

W przedwiośnie

W dni następnym!

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR

SZTUKA

OPERNIKA 16

W dni następnym!

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR

W dni następnym!

W dni następnym!

W dni następnym!

W dni następnym!

W dni następnym!

W dni następnym!

W dni następnym!

W dni następnym!

W dni następnym!

W dni następnym!

W dni następnym!

W dni następnym!

W dni następnym!

W dni następnym!

W dni następnym!

W dni następnym!

W dni następnym!

Uczta dla melomanów! Zapraszamy tych, którzy nie mogli zobaczyć i usłyszeć, zapraszamy i tych, którzy widzieli i słyszeli w „Filharmonii” wszechświatowej sławy tenora

Józefa Schmidta na film „Pieśń zdobywa świat”

W filmie tym Schmidt śpiewa najpiękniejsze i najmelodijniejse piosenki. Następnym program: „JCH NOCE”, sukcesy pary artystów Claudette Colbert, Clark Gable. Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. W niedzielę o godz. 11-ej będzie dany film dla młodzieży pt. „W CIENIU DRAPACZY CHMUR”

Wspaniały, o niezwykle frapującej treści film tysiąca przygód, emocji i sensacji wg. głośnej powieści L. STEVENSONA p. t.

„WYSPA SKARBÓW”

Obsada: Wallace Beery, Jackie Cooper, Lionel Barrymore i Lewis Stone.

Początek w dni powszednie o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej. Sala dobrze ogrzana.

znana i stosowana od wielu lat w kraju i zagranicą

Stosuje się przy chorobach:

I. Wątroby i na jej tle:

1. Kamienie żółciowe

2. Żółtaczka

3. Katar (nieżyty) żołądka i kiszek

II. Na tle złej przemiany materji:

1. Choroby skóry na tle złej przemiany materji.

2. Choroby skóry na tle złej przemiany materji.

3. Choroby skóry na tle złej przemiany materji.

4. Choroby skóry na tle złej przemiany materji.

5. Choroby skóry na tle złej przemiany materji.

6. Choroby skóry na tle złej przemiany materji.

7. Choroby skóry na tle złej przemiany materji.

8. Choroby skóry na tle złej przemiany materji.

9. Choroby skóry na tle złej przemiany materji.

10. Choroby skóry na tle złej przemiany materji.

11. Choroby skóry na tle złej przemiany materji.

Rutynowany buchalter-bilansista

J. RUSSAK, Łódź

NARUTOWICZA 49, tel. 217-70,

absolwent Akademii Handlu i Długojęzycznej

kierownik buchalterii poważył przed siebie

biurowym przem. - handl. przyjmie wszelkie roboty

wchodzące w zakres księgowości. - Całkowita gwarancja.

Sygnatura: 1813/34.

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 4-go rewiru, Stefan Zajkowski

mający kancelarię w Łodzi, ul. Narutowicza Nr. 35

na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 lutego 1935 r.

o godz. 12 w Łodzi, ul. Momińskiej Nr. 4 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do firmy „H. Faust i Sp.”

składających się z 104 metrów wełnianego materiału na rzecz Szymona Gelbarta, oszacowanych na łączną sumę zł. 600.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 30 stycznia 1935 r. Komornik: ZAJKOWSKI.

Do akt Nr. Km. 273 1935 r. OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 132, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 lutego 1935 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 181 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: urządzenia sklepowego i różnych towarów: konserwy sprot, kakao, wina marek krajowych i zagranicznych oraz likieru, oszacowanych na łączną sumę zł. 600, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 24 stycznia 1935 r. Komornik: W. TRZEBIATOWSKI.

Sprawa Leona Hoffmana p-ko Kazimierze Barańskiej.

Sygnatura: 1122/34.

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 4-go rewiru, Stefan Zajkowski

mający kancelarię w Łodzi, ul. Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 lutego 1935 r. o godz. 13 w Łodzi, przy ul. Przejazd Nr. 40 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Józefa Adelfanga, składających się ze stolika, 6 krzesel, 2 foteli, kanapy, biurka, szafy i 2 nocnych szafek, zajętych na rzecz firmy „Ge-Te-We”, oszacowanych na łączną sumę zł. 600.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 28 stycznia 1935 r. Komornik: ZAJKOWSKI.

Ceny niższe Centralna lecznica zębów

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 164, tel. 127-83

Czynna od g. 8 r. do 8 wiecz. Własne laboratorium zębów sztucznych. Stomatolog - specjalista chirurgii jamy ustnej

czynuje za opłatą lecznicową. Rentgen.

ODLEWNIA ŻELAZA „FERRUM”

Łódź, Kilińskiego 121, tel. 218-20

Wykonuje szybko i dokładnie: Wszelkie odlewy z szarego żeliwa podług własnych lub nadesłanych modeli i rysunków.

Warsztat mechaniczny. Ceny znacznie obniżone.

Do akt Nr. Km. 217 1935 r. OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go, Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Dowborczyków Nr. 36, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 lutego 1935 r. o godz. 13-15 w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 96 i Zagajnikowej 73, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: pianino, kredens, stół dąbowy, otomana, radioodbiornik, biurko, stolik, kozetka, szafa dębowa, szafa lakierowana, maszyna do szycia, dwie szafki, zegar, dwa fotele, osiem maszyn do wyrobu trykotów, oszacowanych na łączną sumę zł. 1805+7000, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 6 lutego 1935 r. Komornik: ST. GÓRSKI.

Sprawa Aleksandry Salling p-ko Spadk. Józefa Niedźwiedzińskiego i Marii Niedźwiedzińskiej.

Do akt Nr. Km. 2283 1934 r. OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Aleja 1-go Maja Nr. 34, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 lutego 1935 r. o godz. 11-ej w Łodzi przy ul. Aleja Kościuszki Nr. 27, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: meble, żyrandola i maszyny do szycia, oszacowanych na łączną sumę zł. 1710, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 26 stycznia 1935 r. Komornik: MRÓZ.

Do akt Nr. Km. 2645 1934 r. OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Aleja 1-go Maja Nr. 34, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 lutego 1935 r. o godz. 11-ej w Łodzi przy ul. Aleja Kościuszki Nr. 35 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: dywan i radioodbiornik, oszacowanych na łączną sumę zł. 1150, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 26 stycznia 1935 r. Komornik: MRÓZ.

Zatwierdzone przez Minister. W. R. i O. P., odznaczone złotym medalem

KROJU I ROBÓT A. KOPYDŁOWSKIEJ,

Piotrkowska 154.

Celem udostępnienia nauki zawodowej dnia 11 i 18 bm. rozpocznie się kurs kroju i modelowania za opłatą

zniżoną złotych 50

Kończącym świadectwa. Zapisy tylko do dnia 19 lutego rb.

OGłosZENIE

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy Towarzystwa Akcyjnego Manufaktury Bawelnianej „Jakob Ke-

stenberg” w Łodzi, zawiadamia wierzycieli powyższej upadłości, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym decyzją z dnia 22 stycznia 1935 r. wyznaczył nowy cztero-

miesięczny termin sprawdzenia wierzytelności.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 21 czerwca br. o godz. 11-ej w sali zebrań III Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Syndyk tymczasowy Tomasz Oxiński, inż.

Własne Kursy Handlowe

I. MANTINBANDA

w Łodzi ul. Przejazd 12, tel.: 157-91.

Zawiadamiam, że rozpoczął się Półroczny Kurs Księgowości

Kierownik Kursów I. MANTINBANDA

OGłosZENIE

Wojewódzka P. P. w Łodzi 15-go rewiru, Stefan Zajkowski

na podstawie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 lutego 1935 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 181 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: urządzenia sklepowego i różnych towarów: konserwy sprot, kakao, wina marek krajowych i zagranicznych oraz likieru, oszacowanych na łączną sumę zł. 600, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 24 stycznia 1935 r. Komornik: W. TRZEBIATOWSKI.

Sprawa Leona Hoffmana p-ko Kazimierze Barańskiej.

Sygnatura: 1122/34.

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 4-go rewiru, Stefan Zajkowski

mający kancelarię w Łodzi, ul. Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 lutego 1935 r. o godz. 13 w Łodzi, przy ul. Przejazd Nr. 40 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Józefa Adelfanga, składających się ze stolika, 6 krzesel, 2 foteli, kanapy, biurka, szafy i 2 nocnych szafek, zajętych na rzecz firmy „Ge-Te-We”, oszacowanych na łączną sumę zł. 600.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 28 stycznia 1935 r. Komornik: ZAJKOWSKI.

Do akt Nr. Km. 286 1935 r. OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Aleja 1-go Maja Nr. 34, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 lutego 1935 r. o godz. 11-ej w Łodzi przy ul. Aleja Kościuszki Nr. 27, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: meble, żyrandola i maszyny do szycia, oszacowanych na łączną sumę zł. 1710, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 26 stycznia 1935 r. Komornik: MRÓZ.

Do akt Nr. Km. 2645 1934 r. OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Aleja 1-go Maja Nr. 34, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 lutego 1935 r. o godz. 11-ej w Łodzi przy ul. Aleja Kościuszki Nr. 35 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: dywan i radioodbiornik, oszacowanych na łączną sumę zł. 1150, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 26 stycznia 1935 r. Komornik: MRÓZ.

U W A G A: Korzystajcie z ostatnich dni
Dorocznej wyprzedaży poinwentarzewej
W. I. PFEFFER Piotrkowska 113
 po rewelacyjnie niskich cenach!

DZIAŁ MĘSKI:
 futra sportowe i wizytowe od zł. 150.—
 1000 palt " " 40.—
 500 ubrań " " 65.—
 5000 koszul " " 6.—
 10000 krawatów " " 1.—
 1000 kapeluszy Borsal i Habig " " 25.—
 skrupetki, pończochy, rękawiczki, swetry
 trykotaże oraz wiele innych artykułów

DZIAŁ DAMSKI:
 500 palt od zł. 40.—
 1000 sukien " " 25.—
 5000 szlafroków " " 12.—
 pończochy, swetry, biele-
 lizna, kapelusze, rękawiczki
 oraz wiele innych artykułów

POSZUKUJE wykwalifikowanej
 ligitnej pani do 3-letniej
 czynki. Oferty sub „Uczciwa”
BUCHALTERZY z długoletnią
 praktyką przyjmują posady stałe, na
 se, zakłada księgi handlowe, bilansy,
 se, rewizje. Biderman, Piłsudskiego
 68/70, m. 52.

KORESPONDENTKA — biegła
 niemiecka, ze znajomością stenografii
 szukiwana. Oferty z życiorysem i
 referencjami sub „P”.

DO SKLEPU spożywczo kolonialnego
 poszukiwana natychmiast sprawniejsza
 czyni z kilkuletnią praktyką
 „Sprzedawczyni z praktyką”.

POTRZEBNA prasowaczka do
 niemieckiej. Ul. Żydowska 18,
 I piętro, m. 14.

Matrymonialne

SWAT (ka) mający znajomości
 zamożnych pań katolickich poszukuje
 ny. Oferty do „Republiki” pod
 „Matrymonialne”.

WŁAŚCICIEL przedsiębiorstwa
 dy, pozna inteligentna panna, ce-
 rzyski. Oferty nieanonimowe do
 niestracji sub „Dyskretna”.

INTELEGENNA młoda blondynka
 ważne stanowisko samodzielnie
 leżna, pozna pana usytuowanego
 matrymonialny. Oferty adm. Re-
 publiki — „Plomyczek”.

BIURO Matrymonialne „Łódź”
 pośredniczy w sprawach matry-
 monialnych. Dyskretnie zapewnia.
 Pańska 144, m. 1, przy Katedrze.

NIETUTEJSZA, żyd. niezbyt
 ładna, utalentowana, wy-
 jąca, pełna radości życia, wy-
 tkliwości, pozna pana mo-
 zrozić. Of. pod „Nina”.

DWUDZIESTOŚMIOLETNI
 stanowisku, inteligentny, z
 szlachetny charakter, zdolny
 monijnego współzycia pozna
 podobnych walorach. Cel matry-
 monialny. „Kultura”.

MŁODY mężczyzna (zr. lat 24)
 sympatyczny, rówieśniczek, z
 siłą, sercem, celem towarzyskim.
 „I. H. D.”

Rozmaite

DO Odstąpienia Techniczna
 dzo korzystnych warunkach
 trum miasta. Informacja pod
 tel. 131-91.

TRWAŁA ondulacja 10 zł.
 parowym, najnowszego systemu
 gowa 38.

BIEGŁY buchalter - korespon-
 dent przyjmie prowadzenie księgi
 według obowiązujących przepisów
 załatwienie korespondencji na
 polsko-niem.-angielskiej na
 Referencje pierwszorzędne. Po-
 powiedzialność za pracę. Pod-
 nie niewysokie. Kafka, Politechniki
 255-03.

DO DOERZE prosperującego
 przedmiocie poszukuje wspo-
 Oferty pod „Kino”.

BIURA, pośredników kupia
 domów, letnisk, uprasza się o
 adresów. Oferty „Okazja”.

WYDZIERZAWIĘ pracowni-
 cza, egz. 42 lata. Dzwonić 205-
POSZUKUJE tokarnię półtora
 ga. Do wynajęcia lokale
 bhedy i inne sale od 500 do
 każda. Wiadomość telefon
 255-03.

FRANCISZKA Szczepaniak
 gitymację służbową, wyd. w
ZAGINAL notes zniszczony, za-
 jacy protestowania wykres na
 wystawiana F. Lasman. Zie-
 nek 6. Proszę zwrócić za wy-
 niem. Cegielniana 7, m. 21,
 II piętro.

SZYJE WYKWINTY
BIELIZNĘ MĘSKĄ
 po cenach bardzo niskich
 Przymiemy również do
 reperacje i szyje po do-
 ul. 6-go Sierpnia
 m. 16, III p.

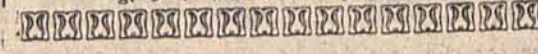
LAKIERNI
 przyjmuje do odświeżania i lak-
samochody
POWOZY I T.
 ul. KRUCZA 8

KAPELUSZE DAMSKIE
 na sezon zimowy
 poleca Salon
„HELENA”
 Zawadzka 6
 9 Wejście p. bramę

Biblioteka Związku Majstrów

Przemysłu Włókn., ul. Legionów 8-a
 przyjmuje zapisy nowych czytelników
 Abonament miesięczny wynosi gr. 75
 dla członków groszy 50.

UWAGA: Dzieła beletrystyczne i ostatnie nowo-
 ści. Biblioteka czynna codziennie od
 g. 5-9 wiecz. za wyjątkiem niedziel.



JEDYNY ZŁOTY MEDAL
 z kategorii przetrwały otrzymała
„OLLA”
 Gum.?
 na Międzynarodowej Wystawie Lekarsko-
 Aptekarskiej w CLUJ (Rumunja)

W czwartek 14 lutego 1935 r. o godz. 7-ej wiecz.
 odbędzie się w sali przy ul. Piramowicza 3

nadzwyczajne zebranie

w celach registracyjnych
agentów ubezpieczeniowych
 zrzeszonych i niezrzeszonych. O bezwzględne i punktu-
 alne przybycie uprasza

ZARZĄD.

Matki!

Zapisujcie
 swe
 niemowlęta
 do

„Kropli Mleka”

ZAKOPIANE
PENSJONAT „BASZTA”
 telef. 374 „Baszta”
 przy ulicy Piłsudskiego
 pod
 zarządem U-rowej O. Glazerowej

Kupno i sprzedaż

OKAZJA! Z powodu wyjazdu do sprze-
 dania dobrze prosperujący sklep kolonialny,
 budka z węglem i z mieszka-
 niem. Błocka 18, s. 10.

GABINETOWE urządzenie używane
 tylko tania kupie. Of. telef. 111-24 od
 3-5.

SAMOCHED dwuosobowy Fiat sporto-
 wy okazynie. sprzedam, tel. 213-15,
 godz. 14-16.

SPRZEDAM sklep rzeźniczy. Kilińskiego
 176.

FUTRO karakułowe z skunksowym
 kołnierzem okazynie. sprzedam, Główna
 40, m. 4, of. I p.

SZAFKA z lustrem do pokoju dziecin-
 nego w dobrym stanie poszukiwana.
 Telefon 109-18.

KUPIE okazynie ciężarowy samochód
 11 pół do 2 i pół tonnowy w pierwszo-
 rzędnym stanie. Oferty sub. „Nowy
 Model” do „Republiki”.

OKAZJA. Kredens orzechowy z wity-
 ną sprzedam za 400 zł. robota solidna,
 stolarz. Brzezińska 65.

SKLEP społ.-kolon. w dobrym punkcie
 i wyrobioną klientelą jest okazynie
 do sprzedania. Komorne 146 zł. kwart-
 talnie. Adres w Redakcji.

POSZUKUJE małej szafki do rzeczy.
 Oferty pod „HP” do Republiki.

2 PLACE, 1 na Mani i 1 na Zdrowiu
 do sprzedania. Wiadomość ul. 28 p.
 Strz. Kan. 41, m. 15.

OKAZYJNIE kupię dwie gaśnice „Mi-
 nimax”, dzwonić 206-49. Tenenbaum,
 Zawadzka 34.

NIEBYWAŁA okazja! Sprzedam drze-
 wo rznięte i rabane za 5 pudów 1,50 zł.
 Łódź. Pomorska 27.

PLYTY gramofonowe od 65 gr. Naj-
 nowsze przeboje od zł. 110. Oraz za-
 miana płyt. Firma „Chronometre”. Piotrkowska 116.

OKAZJA. Kredens stółowy jasny z lu-
 strami niskiego modelu, otomana szaf-
 kowa, szafa dębowa, tania sprzedam.
 Wiadomość dozorczy. Zeromskiego 85,
 róg Andrzejka.

KUPIE niedrogo używany serwis sto-
 łowy, porcelanowy. Oferty z podaniem
 ceny pod „Serwis”

KUPIE zegarek złoty męski na rękę
 z bransoletą, telef. 235-92, godz. 16-18.

PATEFON walizkowy pierwszorzędnej
 firmy kupię okazynie. Oferty sub
 „A. Z.”

RADJATORY do centralnego ogrzewa-
 nia sprzedam tania. Oferty pod Radja-
 tory.

POSZUKUJE ladę biurową długości 12
 metrów w dobrym stanie. Oferty sub
 „K. 7”

Zapewnisz sobie byt!

Ucząc się
Kroju Szycia i Modelowania
 na istniejących od 1902 roku
Kursach Kroju i Szycia
Miry Grynblat

zatwierdzonych przez K. W. R. i O. P. pod
 Nr. III 26285134.

Nauka odbywa się według najnowszego sys-
 temu najsłynniejszej szkoły „Ecole Moderne de
 coupe de Paris” na materiałach i płótnie według
 żurnali, patronów i rysunków (eroci) sprowa-
 dzanych z Paryża.

Cały kurs kosztuje 75 zł.

Za gruntowne nauczanie pełna gwarancja!
 Kończącym świadectwa po egzaminach.

Mira Grynblat
 ul. Zawadzka 36, m. 3,
 tel. 231-03

Kancelaria czynna cały dzień do 7 wieczór.
 Uwaga! Przykravam formy i sprzedaje pu-
 trony.

STANDARDKA
 Wyjątkowo
 trwała
 Śmiało i pewnie
 wygala nigdy
 nie kalecząc

LAMPY
 najnowszych modeli
 poleca fabryka lamp
A. REJDER
 Łódź, Piłsudskiego 56
 Tel. 167-64

Poszukuje kapitalisty
 dla opatentowania i zmodelowa-
 nia ew. fabrykacji znowo-
 technicznego wynalazku. Of. do
 Administr. „Republiki” sub
 „Ogranicznik”.

DO CZYTELNIKÓW REPUBLIKI

Czytelniku! Jeżeli Ci brak
 energii, równowagi, jeżeli ciera-
 nieś moralnie, jeżeli mi bez-
 interownie określić Twój
 charakter, zdolności, przezna-
 czenie i wyszczególnić najwa-
 żniejsze fakty Twojego życia. Ok-
 reślić kim jesteś, kim być mo-
 żesz. Poradzić jak żyć i po-
 stępować, by zwyciężać prze-
 ciwstawiając się losowi. A po-
 nadto wybrać na zasadzie as-
 trologii i obliczeń kabalistycz-
 nych szczęśliwy numer Twojego
 imienia i nazwiska, gdzie tak-
 wy można nabyć. Napisz imię, nazwisko, rok i
 miesiąc urodzenia. Weź pod uwagę, że jestem
 czytelnikiem nauki, długoletnim redaktorem po-
 czynnym wielu prac naukowych. Nie przysłał żad-
 nego wynagrodzenia, lecz na koszty pocztowe i
 kancelaryjne załącz 1 zł. w znaczkach pocztow-
 ych. Na los Nr. 1222627 wybrany prze-
 ciwnie, padła wygrana 150.000 zł. Na niewielką
 ilość wybranych przeciecznie numerów padło
 mnóstwo wygranych. 5.000 zł., Marian Łomnicki,
 Warszawa, Redakcja „Swit”, Żółwa 47. Psy-
 chografolog Szyler - Szkolnik. Ogłoszenie za-
 łączyc. Wielkie album chwalebnych protokołów
 towarzyszt naukowych st. m. Warszawy, ode-
 zwy i podziękowania najwybitniejszych ludzi
 świata, lekarzy i prasy do przejrzenia i spraw-
 dzenia na miejscu.

KORZYSTAJCIE
 Z OKAZJI!
 Przyjechała na czas
 kłótki FRANCUSKA

Chiromantka
 i fizjognomistka

za 1 złoty
 przyjmuje codziennie od 3 po poł. do
 8,30 wiecz. Bawiąc w Lwowie 5 mie-
 sięcy uzyskała kilkadziesiąt pisemnych po-
 dziękowań i również bawiąc w Wie-
 dniu 8 miesięcy uzyskała 1500 pisem-
 nych podziękowań. J. LISIŃSKA
 (Przyjmuje w Łodzi, ul. Zachodnia 39,
 front w bramie, wejście z lewej strony
 miesz. 4).

Dyplomowana pielęgniarka
 ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 6
 Tel. 151-72.

Wykonuje zabiegi w zakresie
 pielęgniarstwa wchodzące: za-
 strzyki, banki, pijawki i opatrunki
 chirurgiczne. 25-2

Poważna firma

ekspedycyjna **POSZUKUJE** dobrze
 wprowadzonego **AKWIZYTORA** dla
 ruchu krajowego. Oferty sub „A. 41”

Do akt Nr. Km 2236 1934 r.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
 dzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Ło-
 dzi przy ul. Aleja 1-go Maja Nr. 34,
 na zasadzie art. 692 K. P. C. ogłasza,
 że w dniu 12 lutego 1935 r. o godz.
 12-ej w Łodzi przy ul. Wólczarskiej
 Nr. 43 odbędzie się publiczna licytacja
 ruchomości a mianowicie: mebli, piani-
 na i radioodbiornika, oszacowanych
 na łączną sumę zł. 370, które można
 oglądać w dniu licytacji w miejscu
 sprzedaży, w czasie wyżej oznaczo-
 nym.
 Łódź, dnia 26 stycznia 1935 r.
 Komornik: MRÓZ.

Nauka i wychowanie

MUZYKI fortepianowej udziela ruty-
 nowana nauczycielka uczennica profeso-
 rów-wirtuozów Al. Michałowskiego
 J. Smidowicza. Warunki b. przystęp-
 ne. Kilińskiego 109, m. 10, of. I p.

NAUCZYCIEL gimnazjalny udziela bar-
 dzo tania matematyki, fizyki. przygo-
 towuje do matury. Piłsudskiego 14,
 miesz. 30

DZIAŁ LEKARSKI

DR. MED. NITECKI
 CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
 Nawrot 32. Tel. 213-18
 przyjmuje od 8-10 rano i od 5-9 w. wiecz. i święta od 9-12 w. poł.

DOKTOR Reicher
 SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNO-WENERYCZNYCH I SEKSUALNYCH.
 Południowa 28. Tel. 201-93
 przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz. w. niedziele i święta od 9-1.

DR. MED. BRAUN
 powrócił
 Choroby skórnych i wenerycznych
 Cegielniana 4, tel. 216-90

DOKTOR OŁKOWYSKI
 PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA UL. CEGIELNIANA 11
 Telefon 238-02
 Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.
 przyjmuje od 8-12 i od 4-9 w. niedziele i święta od 9-1.

DOKTOR LINGER
 Chor. SEKSUALNYCH wenerycznych i skórnych.
 Arzeja 2 tel. 132-28
 przyjmuje od 9-11 i od 6-8 wiecz.

Choroby zwierząt weterynaryjny A. REICH
 specjalność - psy domowe
 przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4-7 p. p.
 Nawrot 1a, 2 p. Tel. 175-77.
 Ceny lecznicowe.

DR. MED. Liebeskindowa
 CHOROBY DZIECI
 przeprowadziła się na ul. Zawadzka 22
 Telef. 114-39.
 przyjmuje od 3-5 po poł.

DR. MED. Lewiański
 Chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych.
 Arzeja 5, tel. 159-40
 przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9, niedziele i święta 9-1.

ANNA ROSENBERGOWA
 CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci)
 Piotrkowska 152
 Tel. 182-00
 przyjmuje od 10-12 i od 3-6.

DR. MED. Miller
 choroby reumatyczne
 przeprowadził się na Sienkiewicza 40
 tel. 146-11
 przyjmuje od 4 i pół do 7-ej

DR. MED. Rundszejn
 AKUSZER-GINEKOLOG
 Dembowska 7, tel. 127-84
 przyjmuje od 4-8-ej

Instytut Kosmetyki Lekarskiej i Szkoła Kosmetyczna
„MIMAR”
 przeniesione zostały z pl. Narutowicza 9 na ul. Sienkiewicza 37
 telef. 122-09

DR. MED. Dawidowicz
 Chor. wewnętrzne Elektrokardiografia (zdjęcia prądów czynnościowych serca).
 Narutowicza 42
 tel. 184-91, godz. 5-7.

DR. MED. S. Kryńska
 CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci)
 Sienkiewicza 34
 telef. 146-10
 przyjmuje od 11-1 i od 3-4 po poł.

DR. St. BIBERGAL
 Choroby skórne i weneryczne Elektroterapia
 ZAWADZKA 10 tel. 106-30
 ordynuje od 9-1 i od 5-8 w. niedziele i święta od 9 do 1.

Dr. J. Majbaum
 CHOR. CHIRURGICZNE POWRÓCIŁ
 WÓLCZAŃSKA 36, tel. 203-10
 Lampa Kwarцова, Solux
 Przyjmuje w domu od 7-8 wiecz. w lecznicy, Piotrkowska 294 od 5-6 wiecz.

DR. ZYGMUNT HENRYKOWSKI
 Chor. skórne, weneryczne i płciowe przeprowadził się na ul. Piotrkowska 86 tel. 143-63
 przyjmuje od 8-11 i od 6-9 wiecz. w niedz. i święta od 9-1 popoł.

DOKTOR H. SZUMACHER
 CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
 Piotrkowska 56
 tel. 148-62.
 Od 9-12 rano, 2-4 pp i 7-9 wiecz. w niedziele i święta od 10-1.

Dr. Med. WŁODZIMIERZ ŻADZIEWICZ
 Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani
 Łódź, ul. Piotrkowska 164
 tel. 125-26
 przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

GABINET DENTYSTYCZNY Lekarza-Dentysty
A. Struńskiego
 Piotrkowska 43
 tel. 165-20
CZYNNY.

Dr. W. BALICKA
 SIENKIEWICZA 52 (róg Nawrotu)
 Nr. tel. 194-03.
 Choroby skórne i weneryczne przyjmuje kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej.

Dr. med. SOMMER
 UL. 6-go Sierpnia 1, telefon 220-26.
 choroby skórne, weneryczne i kobiece.
 od 9-1 i 5-9, w niedziele i święta od 10-1-ej.

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN”
 R.M.S.W. N15199 ZNAK FABR.
 z KOGUTKIEM
 SA ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE ZASTOJOWANIE:
BOLE GŁOWY
 MIGRENA, NEURALGIA
BOLE ZĘBÓW
 GRYPY, PRZEBIEGNIENIA
 BOLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE I T.P.
 ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. KOGUTEK SPRZEDAJA APTEKI

GABINET FIZYKALNEJ TERAPII przy INST. KOSM. MIMAR SIENKIEWICZA 37. Tel. 122-09.
 Leczenie elektrycznością, światłem i ciepłem. Lampa kwarцова, Solux, Vitalux, Panta - Helion. Leczenie lampą Diamix. Zabiegi wykonuje się z ordynacji lekarzy specjalistów. Ceny przy stepnie, od 11-2 i od 4-7.

Dr. MED. A. Witoński
 choroby serca i płuc
 Godziny przyjęć 6-8.
 Cegielniana 20
 Telefon 102-77.

Lek.-Dent. Tatjana Sokółow
MONIUSZKI 2,
 tel. 216-44
 godz. przyj. od 12-2 i 4-7 w.

Dr. med. J. Szmerłowski
 powrócił
AKUSZER - GINEKOLOG
 Piotrkowska 17
 tel. 107-13
 przyjmuje od 3-5 i od 7-8 wiecz.

INSTYTUT KOSMETYCZNY „DEA”
 pod fachowym kierownictwem lekarza
 Cegielniana 15, tel. 149-07
 przyjmuje od 11 do 2 i od 3 do 7 wiecz.

Dr. G. WEGMAJSTROWA
 chor. wewn. i dzieci
 PRZEPROWADZIŁA SIĘ NA UL. ŚRÓDMIEJSKĄ 18
 tel. 246-58
 przyjm. od 5-7-ej godz.

LEKARZ - DENTYSTA B. NUSBAUMOWA
 przyjmuje od 10-1 i od 6-8 po poł.
 Piotrkowska 50
 telef. 121-23

DR. MED. J. PIK
 POWRÓCIŁ.
Al. Kościuszki 27, tel. 175-50
 CHOROBY NERWOWE.
 Spec. nerwice i cierpienia nerwowo-seksualne.
 Godziny przyjęć 5-7-ej.

DR. MED. M. TAUBENHAUS
 CHOR. KOBIECE I AKUSZERKA
Zgierska 11,
 tel. 246-09.
 Przym. od 4-8 w.

Dr. Jan Polak
 ul. NAWROT Nr. 7
 Tel. 164-21.
 choroby wewnętrzne i alergiczne (astma, pokrzywka, migrena, reumatyzm)
 godz. przyjęć 5-7.30.
 Elektro i światłolecznictwo.

Ogłoszenia drobne

Lokale

DO WYNAJĘCIA 1 lub 2 pokoje frontowe umeblowane, wygodny, telefon. Wólczańska 27, m. 1, piętro 1.

2 UMEBLOWANE pokoje, wejście z klatki schodowej dla adwokata, doktora lub na biuro. Śródmiejska 12. Telefon 126-87.

POKÓJ, wygodny, telefon, dla małżeństwa, młodego człowieka do wspólnego pokoju. 6-go Sierpnia 33, m. 18.

POKÓJ umeblowany, telefon, łazienka centralne ogrzewanie do wynajęcia. Tel. 190-68.

Poszukiwane 3-4 pokojowe mieszkanie
 z wszelkimi wygodami, bezwzględnie wyremontowane, nie wyżej 2-go piętra. Oferty z podaniem komornego prosię składać sub „M. B.”. 20-2

ELEG. UMEBL. pokój, wszelk. wygod. tel. zaraz do wynaj. Śródmiejska 46 m. 7.

PRZYJMĘ panią lub panienkę do wspólnego zamieszkania. S. Licht. Piotrkowska 17, m. 82.

POKÓJ duży, słoneczny, do wynajęcia. Piotrkowska 82, mieszkanie 18.

KOMFORTOWE mieszkania 6, 4 i 3 pokojowe w nowoczesnym domu od zaraz do wynajęcia. 11-go Listopada Nr. 37-a.

Lokal do wynajęcia
 z CENTRALNEM OGRZEWANIEM
 NADAJĄCY SIĘ NA BIURO lub SKŁAD FABR.
 ul. Piotrkowska 102B w podw. parter. 23 mtr.

FRONTOWY pokój umeblowany, świeżo wyremontowany z centralnym ogrzewaniem, róg Piotrkowskiej i Narutowicza, do wynajęcia. Zapytania telef. 185-31.

DO ODDANIA pokój przy inteligentnej rodzinie z utrzymaniem lub bez. Wygodny, telefon. Piotrkowska 189, m. 3.

MIESZKANIE 4-o pokojowe frontowe, 1 p. do wynajęcia. Południowa 28.

ODDAM pokój z oddzielnym wejściem z używalnością łazienki, tanio. Lipowa 1, m. 17.

WYREMONTOWANE słoneczne mieszkania ze wszelkimi wygodami 4 pokojowe, front, 3 piętro i 4 pokojowe oficyna 2 piętro, do wynajęcia. Piotrkowska 200 u gospodarza do 12-ej w południe.

1-2 POKOJE z kuchnią, kabeł, na lokal przemysłowy, mieszkalny, do wynajęcia. Cegielniana 19, w drukarni.

DUŻY pokój frontowy dwuokienny z osobnym wejściem, nadający się na lokal handlowy, biuro, do wynajęcia. Pilsudskiego 44/4.

POKÓJ umeblowany tylko dla pana. Wszelkie wygodny. Śródmiejska 12. Tel. 126-87.

POKÓJ umeblowany, telefon, dla małżeństwa, młodego człowieka do wspólnego pokoju. 6-go Sierpnia 33, m. 18.

POKÓJ umeblowany, telefon, łazienka centralne ogrzewanie do wynajęcia. Tel. 190-68.

3 POKOJE z kuchnią, ogrodem z wszelkimi wygodami, front parter w nowym domu, ul. Kopernika 21, od 1 kwietnia 1935 do wynajęcia. Oglądać można od 1-2, administrator pokaże. Tel. 237-07.

DUŻY słoneczny pokój dwuokienny z meblami lub bez ewentualnie małżeństwo. II piętro. Lipowa 53, m. 9.

SŁONECZNY pokój umeblowany z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Cegielniana 21, m. 13.

DO WYNAJĘCIA przy Piotrkowskiej 120 od zaraz kilka mieszkań 3 i 2 pokojowe z wygodami. Informuje tel. 226-77, od 8 w.

POKÓJ frontowy, umeblowany, wejście z przedpokoju, telefon do wynajęcia. Zeromskiego 17, m. 5.

POKÓJ umeblowany dla solidnego pana do wynajęcia. Śródmiejska 39 m. 6, godz. 12-18.

SKLEP pierwszorzędnie wyremontowany w centrum miasta, nadający się również na cukiernię do oddania. Sub „Pierwszorzędny”.

2-3 POKOJOWE mieszkanie słoneczne z wygodami oraz sklep do wynajęcia. Al. Kościuszki 41, dozorca.

SKLEP duży, z wystawą do wynajęcia natychmiast, ul. Przejazd Nr. 51. Wiadomość u gospodarza. 12

STOWARZYSZENIE Akademickie poszukuje pokoju frontowego w śródmieściu nie wyżej pierwszego piętra. Zgłoszenia Administracja Republiki dla „Stowarzyszenia”.

DO WYNAJĘCIA dwa duże pokoje frontowe na I piętrze z wejściem z klatki schodowej, nadające się na biuro, skład, kancelarie adwokacka, gabinet lekarski. Dowiedzieć się telefonicznie 150-12 od 3-ej do 5-ej popoł. i od 9 wiecz.

POKÓJ ładnie umeblowany, wygodny, dla pojedynczej osoby do wynajęcia. Gdańska 67, front, m. 9.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Oglądać od 10 do 12-ej i od 2-5-ej. Piotrkowska 22, m. 35.

POKÓJ słoneczny umeblowany oddzielne wejście, wszelkie wygodny oddam. Tel. 162-51.

W OGRÓDZIE ładny duży umeblowany pokój do wynajęcia z oddzielnym wejściem. Cegielniana 45, mieszka. 1, od 10-12, 3-5.

ŁADNIE umeblowany duży pokój dla pana, wejście niekrepujące. Gdańska 61/1.

DO WYNAJĘCIA duży, słoneczny pokój dla 1-2 osób. Sienkiewicza 29, m. 21, pr. of. 1 wejście.

3 POKOJE z kuchnią, służbowy, przedpokój, dwa wejścia z wszelkimi wygodami do wynajęcia od zaraz. Zawadzka 9. 12

Nauka i wychowanie

NIEMIECKIEKO udziela rutynowana nauczycielka. (Konwersacja, gramatyka, literatura i tematy maturalne). Ceny niskie. Al. 1-go Maja 32, m. 8 tel. 123-30, 1-3, 7-9.

PO 15-LETNIM pobycie zagranicą nauczyciel (dyplom paryski) udziela angielskiego, francuskiego i niemieckiego. Kilińskiego 61, m. 4. Tel. 111-64, 5-7 pp.

ENGLISH Lady experienced teacher dipl. gives Lessons. Cegielniana 25, Herszberg.

BERLITZ!
 Kursy języków obcych uznane przez państwo 10. rok szkolny
3 ANDRZEJA 3
 dawn. Piotrkowska 86/3

KROJU, szycia oraz haftów, każda z pań nauczyć się może gruntownie i szybko i tanio (placąc małym ratami) u specjalistki zawodowej, mistrzyni cechowej, Nawrot 9, m. 1.

BUCHALTERJI z pisanem na maszynie gruntownie wyuczam za 25 zł. Stenografia, korespondencja, arytmetyka. h. Kilińskiego 50, m. 45.

ZA NIEMIECKI nauczę polskiego, francuskiego. Oferty sub „Pret” do Repl.

RUTYNOWANE korepetytorki udzielają lekcji w zakresie 8 klas. Specjalność matematyka, łacina, francuski, niemiecki. Kilińskiego 77, m. 20.

ARTYSTYCZNA pracownia pulawy i rękawic. Wyuczam szycielki, niemia, druty i haftów, praca zapewniona kurs 10 zł. Przyjmuje zamówienia. Kaufmanowa, Zgierska 16, pr. of. 1 p. m. 29.

MISS MARY gives English, French and German lessons. Correspondence Visible from. 4-8. Piotrkowska 22, m. 7.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lokale

„POLRUCH“, Piotrkowska 83, I p. tel. 141-02, poleca wszelkiego rodzaju mieszkania, pokoje garsoniery.

DO WYNAJĘCIA elegancko umeblowany pokój z całodziennym utrzymaniem. Centrum. Telefon, Wygody. Traugutta 14, m. 8.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami, inteligentnej osobie do oddania I piętro. Południowa 58, m. 12.

POKÓJ umeblowany z telefonem, z obiadaniami do wynajęcia u samotnej osoby dla inteligentnej pani na stanowisku. Piotrkowska 53, m. 20, lewa of. II p., od 2-3 pp. i 7-8 w.

3 I 2 POKOJOWE mieszkania frontowe z wszelkimi nowoczesnymi wygodami w czystym domu do wynajęcia od 1. 4. 35 r. Lipowa 56.

POKÓJ elegancki dla pojedynczej osoby odnajmie. Piotrkowska 80, tel. 117-87 od 2-5.

4 I 5 POKOJOWE mieszkania z wszelkimi wygodami, dwa wejścia, w czystym i eleganckim domu do wynajęcia 5 pokoi od zaraz, a 4 od 1 kwietnia 1935 przy ul. Mielczarskiego 12, wiadomość u dozorczy.

LOKAL nadający się na każdy interes z silną do motoru do wynajęcia. Ruda Pabjanicka, przystanek Marysin, ul. Rzewskiego 18.

2 DUŻE pokoje, kuchnia, wszelkie wygodny oraz służbowy, I piętro do wynajęcia. Żeromskiego 24. Wiadomość dozorca.

POKÓJ frontowy słoneczny z wygodami, I piętro, telefon, dla jednej osoby, Mielczarskiego 8, m. 4.

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia, I piętro, Gdańska 18, m. 19.

DO ODDANIA 1-2 pokoje na biuro lub prywatne mieszkanie. Piotrkowska 44, m. 14, p. Bergman.

2 POKOJE z kuchnią, front I piętro z wszelkimi wygodami do wyrażenia. Magistracka 25. Telefon 122-69.

4 POKOJOWE mieszkanie, w czystym domu, w centrum miasta, b. słoneczne, na trzecim piętrze, do wynajęcia od 1-go kwietnia rb. Cena przystępna. Wiadomość u dozorczy, Traugutta 10.

Mieszkanie

frontowe 4-5 pokoi z kuchnią z wszelkimi wygodami w centrum miasta nie wyżej II-go piętra

POSZUKIWANE
Oferty do Republiki pod „Czysty dom“.

POKÓJ dla pana. Piotrkowska 10, front III p., m. 2, tel. 131-86.

CENTRUM I p. niekrepujący eleg. umebl. komfortowy pokój, telefon, łazienki, utrzymanie, oddam. Piotrkowska 81, m. 5.

DO WYNAJĘCIA 3 pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami w czystym domu, Cegielniana 53 Wiadomość na miejscu w administracji domu.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami, w centrum miasta, natychmiast do wynajęcia. Tel. 18-200.

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje z kuchnią, wszelkimi wygodami. Wiadomość: Kilińskiego 47, u dozorczy.

WYNAJME panu pokój elegancko umeblowany ze wszelkimi wygodami i niekrepującym wejściem. Piramowicza 8, m. 4, 2-5 pp.

MIESZKANIA: Pokoje pojedyncze od zł. 35 kw. Pokoje z kuchnią od zł. 60 kw. 2 pokoje z kuchnią od zł. 133 kw. 3 pokoje z kuchnią od zł. 232 kw. 4-5 i 6-cio pokojowe komfortowe. Pokoje umeblowane od zł. 25. Sklepy, lokale biurowe i fabryczne poleca „Lokumpol“, Piotrkowska 55.

TANIO do wynajęcia lokal fabryczny. Gdańska 131.

POKÓJ frontowy, umeblowany o niego krepującym wejściu, telefon, łazienka — do wynajęcia. Legionów (Zielona) 42, m. 10.

POKÓJ z niekrepującym wejściem dla pana odstąpię. Wiadomość Zamenhoffa 30, parter.

TANIO oddam ładny pokój przy rodzinie z utrzymaniem lub bez. Piotrkowska 83, m. 19.

SAMOTNA pani przyjmie do siebie umeb. pokój, pania. Południowa 30, m. 1.

POKÓJ słoneczny lub dwa z wygodami przy rodzinie. Lipowa 10, II p. Zast. można 3-5 pop., tel. 203-30.

POKÓJ umeblowany średni, do wynajęcia od zaraz. Mielczarskiego 22, m. 7.

MIESZKANIA różne we wszystkich punktach miasta. Pośredniczy „Poznańsk” i najprędzej tylko „Poznańsk”, Andrzeja 13, m. 14.

POSZUKIWANE

3 pokoje z kuchnią

z wygodami w pobliżu linii tramwajowej od zaraz. Oferty do Adm. sub „B. K.“.

MIESZKANIA do wynajęcia: 1) tatarska 34: 5 pokoi z kuchnią, 2) z kuchnią, 2 pokoje z kuchnią, 3) z kuchnią, Legionów 63: 2 pokoje z kuchnią, 4) z kuchnią, 5) z kuchnią, Al. 1 Maja 73: 2 pokoje z kuchnią.

SŁONECZNY, umeblowany pokój konowy z wygodami do wynajęcia jednej osoby. Zachodnia 65, m. 5.

LEKARZ (Laryngolog) poszukuje pokoi w centrum do gospodarki w charakterze sublokatora. Oferty „Pewne komorne“.

POKÓJ skromnie umeblowany do wynajęcia. Pomorska 13, lewa of.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami i telefonem do wynajęcia. Śródmiejska 27, m. 3, front I p.

PAMIĘTAJCIE!

W piątek, 15 lutego rozpoczynamy tradycyjny

Biały Tydzień

KONSUM

PRZY „WIDZEWSKIEJ MANUFABRYCE” S.A.

POKICINSKA 54. Dojazd Tramwajami 10116

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Stenkiewicza 39, mieszkanie 17

ELEGANCKI pokój dla pana, telefon, wygodny. Wólczajska 10, m. 18.

POKÓJ frontowy, ładnie umeblowany wejściem, wszelk. wygodami do wynajęcia. Andrzeja 29, m. 7.

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem, wszelk. wygodami do wynajęcia przy ul. Zawadzkiej 16-a, m. 26.

POKÓJ umeblowany, niekrepujący jednoosobowy ewent. z pościelą oddam wyplacalnym. Sienkiewicza 29, m. 8. Telefon 230-97.

4 I 3 POKOJOWE m. z wszelkimi wygodami. Kilińskiego 86, obok głównej poczty. Wiadomość u gospod. tamże.

Łodzianie WYPRZEDAŻY

nie przeocicie jedynej okazji zakupu podczas obecnej

Whole-Worth

w największym domu towarowym

Szalony wybór!!!

Rabaty od 10-30 proc.

POKÓJ do wynajęcia z łazienką, telefonem dla solidnego pana, pan, ewentualnie z utrzymaniem. Tel. 147-64.

3 POKOJOWE mieszkanie z wszelkimi wygodami, łazienka, służbowy, wysoki parter, do wynajęcia. P. O. W. 13 (Skwerowa) 13, tel. 210-07.

PRZYJME inteligentną osobę do wspólnego mieszkania. Dzwonić 203-40.

POKÓJ frontowy, słoneczny, ładnie umeblowany z wygodami do wynajęcia. Śródmiejska 7, m. 11.

POKÓJ dla solidnego pana na I piętrze do wynajęcia. Plac Dąbrowskiego 1, m. 13.

UMEBLOWANY frontowy, słoneczny pokój z niekrepującym wejściem do wynajęcia 1-2 panom Izraelitom, Ul. 6 Sierpnia 19, m. 10.

MIESZKANIE trzypokojowe frontowe z wygodami i służbowym na trzecim piętrze od 1 kwietnia do wynajęcia. Ul. Sienkiewicza 53. Informacje: tel. 204-87, 9-1 i 3-7 dni powszednie.

DO WYNAJĘCIA pokój duży frontowy z wszelkimi wygodami i windą. Cegielniana 3, m. 9.

DWA POKOJE z kuchnią i wszelkimi wygodami. Trębacka 16, dozorca wskaże. Bliższe szczegóły Przejazd 30 m. 11.

POKÓJ z meblami lub też do wynajęcia. Al. 1 Maja 40, m. 5.

POKÓJ frontowy, słoneczny dwukondygnacyjny, umeblowany z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Gdańska Nr. 11, m. 10, I p. of.

DUŻY SŁONECZNY pokój frontowy z przedpokojem na parterze z wejściem z klatki schodowej, nadający się na biuro lub magazyn, w dobrym punkcie w śródmieściu przy przystanku tramwajowym do wynajęcia od zaraz. Wiadomość Gdańska 38, m. 3.

Ważne dla Właścicieli Nieruchomości

Specjalne pasy dla pomp, impregnowane przeciw wilgoci i odporne na wpływy atmosferyczne. Wskazujemy również właściwy sposób łączenia i konserwowania pasów. CENY FABRYCZNE.

FERD. RAUSCH, Spadk.
ŁÓDŹ, Pielarskiego Nr. 5. Tel. 107-98.

Motory elektryczne nowe i używane

Sprzedaż i zamiana. Wypożyczanie motorów

Warsztat Reperacyjny

naprawa i przewijanie wszelkich motorów elektrycznych

Wykonanie szybkie i solidne.

Instalacje siły i światła

Inż. S. LEBENHAFT, Łódź
Wólczajska 35 tel. 205-59

Kupno i sprzedaż

UMYWALKA lekarska, biała, wa, pierwszorzędna, do sprzedaży również urządzenie poczekalni. Saurer, Piotrkowska 6.

SPRZEDAM gabinet, sypialnię, wy, wykonanie pierwszorzędnej muje obstalunki. Stolarska Zielna 25.

Rozmaite

TANCÓW nowoczesnych udziela prywatnie w grupach i pojedynczo znany nauczyciel Henrykowski. Gdańska 9, tel. 166-93. Karioka — w ciągu 2 lekcji

DROBNE ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem zeteknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“.

ADWOKAT, rutynowany znawca spraw patentowych zechce złożyć swój adres w administracji niniejszego pisma pod „Sprawy patentowe“.

PRZYBLAKAŁ się doberman czarny. Odebrać za zwrot kosztów. Srebrna 14-a, u gospodarza, od 5-7.

Nauka i wychowanie

STUDENT politechniki warszawskiej, specjalista matematyki, fizyki i niemieckiego, poszukuje korepetycji względnie kondycji w zakresie 8-klas. (Matura). Wymaganie skromne. Dzwonić 191-31, od 3-5.

LEKCYJ i korepetycji udziela rutynowany nauczyciel. Zapóznionym metodą skróconą. Przygotowuje do wszelkich egzaminów (matury). Specjalność: matematyka, polski. Wólczajska 29, m. 1, front, parter.

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam, gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 183-04, k. 10-12 rano, 3-4 po poł.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a, front, codziennie zastać od godz. 4-8 po poł.

Posady

POSADE w WARSZAWIE lub reprezentację obejmie na warunkach wyjątkowo przystępnych z powodu przesiedlenia: Wieleletni buchalter-bilansista podatkowiec. Znajomość organizacji składów komisowych, były szef biura i kasjer poważnej firmy łódzkiej — jednocześnie doświadczony handlowiec, obeznany z placówką warszawską. Referencje poważnych firm i banków. Oferty sub „Warszawa“ do administracji „Republiki“.

KRAWCOWA z kartą rzemieślniczą, była kierowniczka pierwszorzędnej firmy poszukuje posady lub współdziałki również na wyjazd. Oferty do Republiki sub „F. F.“

AGENCI!!! 50 złotych dziennego zarobku Ekstrakt Herbatol wydaje 100 szklanek herbaty z rumem lub cytryną, butelka 85 groszy. Łatwa sprzedaż, kto skosztuje kupuje. Sambor, skrytka 7-.

WYCIECZKI

grupowe i indywidualne do

Palestyny

od zł. 650.

organizuje

Polsko - Palestyńska Izba Handlowa

oddział w Łodzi Inform. PIOTRKOWSKA

Przedstawiciel

dobrze wprowadzony na rynek polski, dysponujący

POSZUKUJE ZASTĘPCY

ży tryko - pończoszniczej szawę. Oferty sub „B. S.“

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 150-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI“

w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Stusne reklamacje beda uwzględnione o ile wniesione beda najpóźniej w piątek tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia. Omyłki w treści co pierwsze. — Omyłki w treści zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do zmiany zapłaty lub powtórzenia.